

A – Działalność Sądu w 2011 r.

Prezes Marc Jaeger

Choć rok 2011 nie był dla Sądu rokiem częściowego odnowienia, z punktu widzenia składu jego kolegium rok ten nie charakteryzował się zupełną stabilnością. Z jednej strony Sąd przyjął do swego grona M. Kynczewę, nominowaną w zastępstwie T. Tchipeva, który złożył rezygnację w czerwcu 2010 r., z drugiej strony zaś Sąd z przykrością pożegnał się z E. Moaverem Milanesim. Zmiany te, poza kalendarzem rozpraw sporządzanym w związku z odnawianiem składu co trzy lata, stały się powracającymi elementami w życiu tego sądu, na które należy reagować odpowiednimi środkami organizacji i administrowania wymiarem sprawiedliwości.

Ze statystycznego punktu widzenia rok 2011 może bez wątpienia zostać uznany za rekordowy. I tak łączna liczba 722 nowych zarejestrowanych spraw stanowi wzrost o niemal 15% w porównaniu z 2010 r. (636 wniesionych spraw), który to rok także charakteryzował się w tym względzie nienotowanym dotąd poziomem. Podobnie niezwykle wzrost liczby rozstrzygniętych spraw (+ 35%) doprowadził do bezprecedensowego poziomu działalności sędziowskiej, jako że zamkniętych zostało 714 spraw (w porównaniu z 527 w 2010 r.), do czego doszły 52 środki tymczasowe. Wynik ten należy postrzegać jako efekt głębokich reform przeprowadzonych przez Sąd w zakresie zarządzania sprawami w szerokim rozumieniu tego wyrażenia, jak i w zakresie rozwoju narzędzi informatycznych i metod redakcyjnych.

Nawet jeśli Sąd musi dołożyć starań, by utrzymać w trwały sposób tempo przyjęte w 2011 r., istnienie czynników koniunkturalnych nie pozwala zagwarantować, że będzie ono systematycznie zachowywane z roku na rok. Reformy muszą być zatem kontynuowane, aby Sąd mógł nie tylko reagować na systematyczny wzrost sporów, lecz także zmniejszyć liczbę zaległych spraw. Trzeba zatem zauważyć, że mimo wyjątkowych wyników opisanych powyżej liczba spraw w toku zwiększyła się, osiągając 1308 spraw, i czas trwania postępowania w instancji objawiał tendencję zwyżkową, gdyż średni czas trwania postępowania wynosił 26,7 miesiąca (w porównaniu z 24,7 miesiąca w 2010 r.).

Z uwagi na to, że możliwości reform o charakterze wewnętrznym zostały już w pełni wykorzystane, obecnie refleksje nad zapewnieniem większej efektywności i lepszej elastyczności w załatwianiu poszczególnych rodzajów spraw w postępowaniu przed Sądem należy skierować na modernizację reguł postępowania przed Sądem, mając przy tym na uwadze poszanowanie praw proceduralnych stron. Niemniej, abstrahując od tych niewątpliwie koniecznych ulepszeń, bilans statystyczny 2011 r. pokazuje nam przede wszystkim, że Sąd nie może rozsądnie stawić czoła przyszłości bez wprowadzania zmian o charakterze strukturalnym i przydzielenia nowych zasobów w kontekście gospodarczym, finansowym i budżetowym, który nie jest przecież ku temu odpowiedni.

W odniesieniu do charakteru spraw wskazać należy, że sprawy przed Sądem charakteryzowały się w 2011 r. wzrostem sporów w dziedzinie pomocy państwa (67 spraw wniesionych), utrzymaniem się wysokiego odsetka spraw z zakresu własności intelektualnej (219 spraw, czyli 30% wszystkich spraw) oraz nagłym i znaczącym napływem skarg dotyczących środków ograniczających przyjętych przez Unię Europejską w związku z sytuacją w niektórych państwach trzecich (93 sprawy wniesione), co ilustruje w szczególnie widoczny sposób bezpośredni wpływ działalności prawodawczej i regulacyjnej Unii na sytuację sędziowską. Ogólnie rzecz biorąc, sprawy wykazywały się także rosnącym zróżnicowaniem i złożonością, o czym świadczy przedstawiony poniżej rozwój orzecznictwa poświęconego poszczególnym dziedzinom działalności Sądu sprawującego rolę sądu orzekającego w sprawach dotyczących zgodności z prawem (I), odszkodowań (II), odwołań (III) i środków tymczasowych (IV).

I. Spory dotyczące zgodności z prawem

Dopuszczalność skarg wniesionych na podstawie art. 263 TFUE

1. Termin do wniesienia skargi

Dopuszczalność skarg o stwierdzenie nieważności zależy od dochowania terminu przewidzianego w art. 263 akapit szósty TFUE, zgodnie z którym skargi o stwierdzenie nieważności powinny być wniesione w terminie dwóch miesięcy, stosownie do przypadku, od daty publikacji aktu lub jego notyfikowania skarżącemu lub, w razie ich braku, od daty powzięcia przez niego wiadomości o tym akcie. Zgodnie z art. 102 § 1 regulaminu postępowania przed Sądem, jeżeli zaskarżony akt został opublikowany, termin ten biegnie od upływu czternastego dnia następującego po dniu jego opublikowania.

W sprawie T-268/10 *PPG i SNF przeciwko ECHA* (postanowienie z dnia 21 września 2011 r., dotychczas nieopublikowane, odwołanie w toku, wydane w składzie powiększonym) została zaskarżona decyzja Europejskiej Agencji Chemikaliów, która zgodnie z obowiązkiem ciążącym na niej na mocy rozporządzenia REACH¹ została opublikowana na jej stronie internetowej. Wskazując, że art. 102 § 1 regulaminu postępowania dotyczy jedynie decyzji opublikowanych w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* oraz że w tym przypadku żaden przepis nie wymaga opublikowania zaskarżonej decyzji w *Dzienniku Urzędowym* (w odróżnieniu – na przykład – od decyzji dotyczących pomocy państwa), Sąd uznał, że zwiększenie terminu o czternaście dni nie ma zastosowania. W związku z tym stwierdził on niedopuszczalność skargi.

Ponadto w postanowieniu z dnia 1 kwietnia 2011 r. w sprawie T-468/10 *Doherty przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd orzekł, że czas, który należy wziąć pod uwagę przy składaniu skargi za pomocą telefaksu, to czas odnotowany w sekretariacie Sądu, zważywszy na art. 43 § 3 regulaminu postępowania (który przewiduje, że przy obliczaniu terminów procesowych uwzględnia się wyłącznie datę wpływu danego pisma do sekretariatu Sądu). Czasem tym jest czas luksemburski z uwagi na to, że siedziba Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej została ustalona w Luksemburgu zgodnie z protokołem nr 6 załączonym do traktatu FUE.

Wreszcie w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie T-409/09 *Evropaiki Dynamiki przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd orzekł, że dziesięciodniowy termin uwzględniający odległość przewidziany w art. 102 § 2 regulaminu postępowania dotyczy wyłącznie terminów procesowych, a nie pięcioletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 46 statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, którego upływ skutkuje wygaśnięciem roszczenia wynikającego z odpowiedzialności pozaumownej. Terminy procesowe takie jak termin do wniesienia skargi i pięcioletni termin przedawnienia powództwa z tytułu odpowiedzialności pozaumownej przeciwko Unii są terminami ze swej natury różnymi. Terminy do wniesienia skargi mają bowiem charakter bezwzględnie wiążący i nie mogą być zmieniane w drodze umowy stron lub postanowienia sądu, gdyż zostały ustanowione w celu zapewnienia jasności i pewności sytuacji prawnych. Tym samym do sądu Unii należy zbadanie, nawet z urzędu, czy skarga została

¹ Rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH), utworzenia Europejskiej Agencji Chemikaliów, zmieniające dyrektywę 1999/45/WE oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 793/93 i rozporządzenie Komisji (WE) nr 1488/94, jak również dyrektywę Rady 76/769/EWG i dyrektywę Komisji 91/155/EWG, 93/67/EWG, 93/105/WE i 2000/21/WE (Dz.U. L 396, s. 1).

wniesiona we właściwym terminie. Natomiast sąd nie może podnieść z urzędu zarzutu opartego na przedawnieniu roszczenia z tytułu odpowiedzialności pozaumownej.

2. Artykuł 263 akapit czwarty TFUE – Pierwsze przypadki zastosowania

a) Pojęcie aktu regulacyjnego

Artykuł 230 akapit czwarty WE uzależnia dopuszczalność skarg wnoszonych przez jednostki na akty, których nie są adresatami, od spełnienia podwójnego warunku – aby zaskarżony akt dotyczył skarżących bezpośrednio i indywidualnie. Zgodnie z orzecznictwem osoby fizyczne lub prawne inne niż adresaci decyzji mogą utrzymywać, iż decyzja dotyczy ich indywidualnie tylko wtedy, gdy ma ona wpływ na ich sytuację ze względu na szczególne dla nich cechy charakterystyczne lub na sytuację faktyczną, która odróżnia je od wszelkich innych osób i w związku z tym indywidualizuje je w sposób podobny jak adresata².

Wraz z wejściem w życie traktatu z Lizbony w dniu 1 grudnia 2009 r. przesłanki dopuszczalności skarg o stwierdzenie nieważności zostały zmienione. I tak zgodnie z art. 263 akapit czwarty TFUE każda osoba fizyczna lub prawna może wnieść skargę na akty, które dotyczą jej bezpośrednio i indywidualnie, oraz na akty regulacyjne, które dotyczą jej bezpośrednio i nie obejmują środków wykonawczych. To nowe postanowienie mające na celu ułatwienie dostępu jednostek do sądu Unii było przedmiotem pierwszych interpretacji dokonanych przez Sąd.

I tak w sprawie T-18/10 *Inuit Tapiriit Kanatami i in. przeciwko Parlamentowi i Radzie* (postanowienie z dnia 6 września 2011 r., dotychczas nieopublikowane, wydane w składzie powiększonym) Sąd po raz pierwszy zdefiniował pojęcie aktu regulacyjnego w rozumieniu art. 263 akapit czwarty TFUE. Interpretując to ostatnie postanowienie, Sąd zauważył, że unikając nawet użycia terminu „decyzja”, pozwala ono na wniesienie skargi, po pierwsze, na akty indywidualne, po drugie, na akty o charakterze generalnym, które dotyczą osoby fizycznej lub prawnej bezpośrednio i indywidualnie, oraz wreszcie na akty regulacyjne, które dotyczą jej bezpośrednio i nie obejmują środków wykonawczych. Zdaniem Sądu z powszechnego znaczenia terminu „regulacyjny” wynika, że akty, których dotyczy ta trzecia możliwość, również mają charakter generalny. Możliwość ta nie dotyczy jednak wszystkich aktów o charakterze generalnym, lecz jedynie aktów, które nie mają charakteru normatywnego, jak wynika z systematyki art. 263 i genezy procesu, który zakończył się przyjęciem tego postanowienia, a które pierwotnie zostało zaproponowane jako art. III-365 akapit czwarty projektu traktatu ustanawiającego konstytucję dla Europy. Sąd, dokonując tym razem analizy teleologicznej, dodał, że zgodne z celem tego postanowienia – jakim jest umożliwienie jednostce wniesienia skargi na akty o charakterze generalnym, które nie są aktami normatywnymi, przez co uniknie się przypadków, w których taka osoba byłaby zmuszona naruszyć prawo, aby uzyskać dostęp do sądu – jest to, iż przesłanki dopuszczalności skargi na akt normatywny są bardziej restrykcyjne niż w przypadku skargi na akt regulacyjny.

W omawianym przypadku Sąd wskazał, że zaskarżony akt, to jest rozporządzenie w sprawie handlu produktami z fok³, zostało przyjęte zgodnie z procedurą współdecyzji pod rządami traktatu WE (art. 251 WE). Podkreślając, iż z art. 289 TFUE wynika, że akty przyjęte zgodnie z procedurą ustanowioną w art. 294 TFUE (zwykłą procedurą prawodawczą) stanowią akty normatywne i że ta procedura przejmuje zasadniczo procedurę współdecyzji, Sąd stwierdził, że w świetle różnych kategorii

² Wyrok Trybunału z dnia 15 lipca 1963 r. w sprawie 25/62 *Plaumann przeciwko Komisji*, Rec. s. 197, 223.

³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1007/2009 z dnia 16 września 2009 r. w sprawie handlu produktami z fok (Dz.U. L 286, s. 36).

aktów prawnych przewidzianych w traktacie FUE zaskarżone rozporządzenie należy zakwalifikować jako akt normatywny. I tak kwalifikacja jako aktu normatywnego lub aktu regulacyjnego w świetle traktatu FUE opiera się na kryterium procedury, prawodawczej lub nie, która doprowadziła do jego przyjęcia. Dopuszczalność skargi wniesionej przez skarżących zależy zatem w omawianej sprawie od wykazania przez nich, że to rozporządzenie dotyczy ich bezpośrednio i indywidualnie w rozumieniu wskazanej powyżej drugiej hipotezy, o której mowa w art. 263 akapit czwarty TFUE.

b) Bezpośrednie oddziaływanie i pojęcie aktu wymagającego środków wykonawczych

Właśnie na podstawie powyższej definicji pojęcia aktu regulacyjnego Sąd, w wyroku z dnia 25 października 2011 r. w sprawie T-262/10 *Microban International i Microban (Europe) przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, stwierdził dopuszczalność skargi wniesionej na decyzję Komisji dotyczącą niewłączenia triclosanu, substancji chemicznej produkowanej przez skarżące, do wykazu dodatków, które mogą być używane do wytwarzania materiałów i wyrobów z tworzyw sztucznych przeznaczonych do kontaktu ze środkami spożywczymi.

Sąd stwierdził z jednej strony, że zaskarżona decyzja została wydana przez Komisję w ramach kompetencji wykonawczych, a nie legislacyjnych, z drugiej strony zaś, że ta decyzja ma charakter generalny, jako że stosuje się do sytuacji określonych obiektywnie i wywiera skutki prawne wobec kategorii osób ujmowanych w sposób ogólny i abstrakcyjny. Wyciągnął on stąd wniosek, że zaskarżona decyzja stanowi akt regulacyjny w rozumieniu art. 263 akapit czwarty TFUE.

Przypomniawszy, że zezwalając osobie fizycznej lub prawnej na wniesienie skargi na akty regulacyjne, które dotyczą jej bezpośrednio i które nie wymagają środków wykonawczych, art. 263 akapit czwarty TFUE służy złagodzeniu wymogów wnoszenia skarg bezpośrednich, Sąd orzekł, że pojęcie bezpośredniego oddziaływania, które zostało nowo wprowadzone w tym postanowieniu, nie może być interpretowane bardziej restrykcyjnie niż pojęcie bezpośredniego oddziaływania, jakie występowało w art. 230 akapit czwarty WE. Ustaliwszy, że zaskarżona decyzja dotyczyła skarżących bezpośrednio w rozumieniu bezpośredniego oddziaływania, jakie zawarte było w art. 230 akapit czwarty WE, Sąd wywnioskował z tego, że odnosi się to również do zaskarżonej decyzji w rozumieniu nowo wprowadzonego do art. 263 akapit czwarty TFUE pojęcia bezpośredniego oddziaływania.

W odniesieniu do kwestii, czy zaskarżona decyzja wymaga środków wykonawczych, Sąd stwierdził, że na podstawie dyrektywy 2002/72/WE⁴ tylko dodatki zawarte w wykazie tymczasowym mogą być nadal używane po dniu 1 stycznia 2010 r. Ponadto zgodnie z tą dyrektywą dodatek zostaje wycofany z wykazu tymczasowego, gdy Komisja wyda decyzję o niewłączeniu go do wykazu pozytywnego. Zatem bezpośrednim skutkiem decyzji o niewłączeniu było wycofanie z wykazu tymczasowego i zakaz sprzedaży triclosanu, bez konieczności zastosowania przez państwa członkowskie jakiegokolwiek środka wykonawczego. Co więcej, środek przejściowy pozwalający przedłużyć możliwość sprzedaży triclosanu do dnia 1 listopada 2011 r. nie wymagał sam przez się żadnego środka wykonawczego ze strony państw członkowskich, jako że ewentualna interwencja tych państw w celu wprowadzenia zakazu sprzedaży tej substancji przed dniem 1 listopada 2011 r. była czysto fakultatywna. Wreszcie Sąd podkreślił, że o ile w tym ostatnim przypadku środek przejściowy mógł doprowadzić do zastosowania środków wykonawczych przez państwa członkowskie, wspomniany wyżej środek przejściowy był przewidziany wyłącznie w celu ułatwienia wykonania

⁴ Dyrektywa Komisji 2002/72/WE z dnia 6 sierpnia 2002 r. w sprawie materiałów i wyrobów z tworzyw sztucznych przeznaczonych do kontaktu ze środkami spożywczymi (Dz.U. L 220, s. 18).

zaskarżonej decyzji. Chodzi więc o środek o charakterze akcesoryjnym w stosunku do głównego celu zaskarżonej decyzji, jakim jest zakaz sprzedaży triclosanu.

Stwierdziwszy, że zaskarżony akt stanowi akt regulacyjny, który dotyczy skarżących bezpośrednio i nie wymaga środków wykonawczych, Sąd uznał zatem skargę za dopuszczalną na podstawie nowych postanowień art. 263 TFUE.

3. Kompetencja Sądu w zakresie stwierdzania nieważności decyzji egzekujących okresowe kary pieniężne nałożone przez Trybunał z powodu niewykonania wyroku stwierdzającego uchybienie zobowiązaniom państwa członkowskiego

W sprawie T-33/09 *Portugalia przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 29 marca 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) do Sądu wniesiona została skarga o stwierdzenie nieważności decyzji Komisji zawierającej żądanie zapłaty okresowej kary pieniężnej należnej na mocy wyroku Trybunału z dnia 10 stycznia 2008 r. w sprawie *Komisja przeciwko Portugalii*⁵, który został wydany w następstwie pierwszego wyroku⁶ stwierdzającego uchybienie zobowiązaniom tego państwa, gdyż nie uchyliło ono krajowych przepisów prawnych uzależniających przyznanie odszkodowania osobom, które doznały uszczerbku w wyniku naruszenia prawa Unii w zakresie zamówień publicznych, od wykazania winy nieumyślnej lub umyślnego działania.

W tym względzie Sąd stwierdził, że traktat nie przewiduje szczególnych postanowień w zakresie rozstrzygania sporów między państwem członkowskim a Komisją powstałych przy okazji odzyskiwania kwot należnych na podstawie wyroku stwierdzającego uchybienie zobowiązaniom państwa członkowskiego wydanego przez Trybunał Sprawiedliwości zasądzającego od państwa członkowskiego na rzecz Komisji zapłatę okresowej kary pieniężnej w przypadku niewykonania pierwszego wyroku dotyczącego uchybienia zobowiązaniom tego państwa. Z tego wynika, że zastosowanie znajdują tu środki prawne ustanowione w traktacie, a decyzja, w drodze której Komisja określa kwotę należną od państwa członkowskiego z tytułu nałożonej na niego okresowej kary pieniężnej, podlega skardze o stwierdzenie nieważności; orzeczenie w przedmiocie takiej skargi należy zaś do kompetencji Sądu.

Jednakże przy wykonywaniu tej kompetencji Sąd nie może naruszyć wyłącznych uprawnień Trybunału w zakresie uchybień zobowiązaniom państwa członkowskiego. Rozpatrując skargę o stwierdzenie nieważności decyzji Komisji dotyczącej wykonania takiego wyroku Trybunału, Sąd nie może więc orzekać w kwestii dotyczącej naruszenia przez państwo członkowskie zobowiązań ciążących na nim na mocy traktatu, która nie była uprzednio rozstrzygnięta przez Trybunał.

Ponadto Sąd wskazał, że w ramach wykonywania wyroku, w którym Trybunał nałożył na państwo członkowskie okresową karę pieniężną, Komisja musi mieć możliwość dokonania oceny działań podjętych przez to państwo w celu wykonania wyroku Trybunału, nie naruszając przy tym ani praw przysługujących państwom członkowskim w postępowaniu o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego, ani wyłącznej kompetencji Trybunału do orzekania o zgodności ustawodawstwa krajowego z prawem Unii. Przed ściągnięciem okresowej kary pieniężnej Komisja jest zatem zobowiązana sprawdzić, czy zarzuty postawione przez Trybunał w ramach wyroku wydanego w wyniku postępowania o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom państwa

⁵ C-70/06, Zb.Orz. s. I-1. Spór takiej samej natury doprowadził do wydania wyroku z dnia 19 października 2011 r. w sprawie T-139/06 *Francja przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanego.

⁶ Wyrok Trybunału z dnia 14 października 2004 r. w sprawie C-275/03 *Komisja przeciwko Portugalii*, nieopublikowany w Zbiorze.

członkowskiego są nadal aktualne w chwili upływu terminu wyznaczonego państwu członkowskiemu przez Trybunał, by położyć kres danemu uchybieniu. Niemniej jednak Komisja nie może zdecydować w tych ramach, że środki przyjęte przez państwo członkowskie w celu zastosowania się do wyroku nie są zgodne z prawem Unii, aby następnie wyciągnąć z tego konsekwencje dla naliczenia okresowej kary pieniężnej nałożonej przez Trybunał. Jeżeli Komisja uważa, że nowy stan prawny wprowadzony przez państwo członkowskie nadal nie stanowi prawidłowej transpozycji dyrektywy, to musi ona wszcząć postępowanie o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego.

W przypadku tym Sąd przypomniał, iż z wyroku Trybunału z dnia 10 stycznia 2008 r. w sprawie *C-70/06 Komisja przeciwko Portugalii* wynika, że to państwo członkowskie powinno uchylić sporne przepisy krajowe i że okresowa kara pieniężna jest należna do dnia tego uchylenia. Tymczasem przepisy te zostały uchylone ustawą, która weszła w życie w dniu 30 stycznia 2008 r. Komisja nie przyjęła jednak, że uchybienie ustało w tym dniu, lecz uznała, że zaprzestanie uchybienia nastąpiło w dniu 18 lipca 2008 r., to jest w dniu wejścia w życie nowego uregulowania prawnego. Sąd doszedł do wniosku, że Komisja postąpiła zatem niezgodnie z sentencją wspomnianego powyżej wyroku i stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji.

Reguły konkurencji obowiązujące w stosunku do przedsiębiorstw

1. Uwagi ogólne

a) Pojęcie przedsiębiorstwa

W sprawach połączonych T-208/08 i T-209/08 *Gosselin Group przeciwko Komisji i Stichting Administratiekantoor Portielje przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 16 czerwca 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) Sąd sprecyzował przesłanki zastosowania orzecznictwa, zgodnie z którym bezpośrednia lub pośrednia interwencja jednostki w działalność gospodarczą przedsiębiorstwa, w którym posiada ona udziały kontrolne, umożliwia zakwalifikowanie tej jednostki jako przedsiębiorstwa w rozumieniu prawa konkurencji. W swojej decyzji Komisja uznała, że Portielje, fundacja posiadająca w charakterze powiernika akcje w spółce Gosselin, uczestniczyła pośrednio w działalności gospodarczej prowadzonej przez tę spółkę. Tymczasem Sąd zauważył, iż z uwagi na to, że w orzecznictwie nie przyjęto domniemania „ingerencji” w zarządzanie przedsiębiorstwem, ciężar dowodu na tę okoliczność spoczywa na Komisji. W omawianym przypadku Sąd uznał, że Komisja podniosła jedynie argumenty dotyczące struktury – ograniczając się do stwierdzenia, że Portielje posiadała niemal całość kapitału zakładowego Gosselin i że trzech głównych członków jej kierownictwa było jednocześnie członkami zarządu Gosselin – i nie dostarczyła żadnego konkretnego dowodu, za pomocą którego można by wykazać, że Portielje rzeczywiście ingerowała w zarządzanie Gosselin. Wobec tego Sąd doszedł do wniosku, że Komisja nie wykazała, że Portielje jest przedsiębiorstwem.

b) Ograniczenie konkurencji – potencjalna konkurencja

W sprawie T-461/07 *Visa Europe i Visa International Service przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 14 kwietnia 2011 r., dotychczas nieopublikowany) skarżące zarzuciły Komisji, że oceniła skutki dla konkurencji zarzucanego im zachowania noszącego znamiona naruszenia w świetle kryterium błędnego pod względem ekonomicznym i prawnym, to jest kryterium możliwości zwiększenia konkurencji istniejącej na rynku właściwym. Sąd oddalił ten argument, wskazując, iż okoliczność, że Komisja uznała, że konkurencja na rynku właściwym nie jest nieskuteczna, nie umożliwia jej ukarania zachowania, którego skutkiem jest wykluczenie potencjalnego konkurenta. Badanie warunków konkurencji na danym rynku opiera się bowiem nie tylko na aktualnej konkurencji między przedsiębiorstwami

już obecnymi na rynku właściwym, lecz także na konkurencji potencjalnej. W związku z tym Sąd zatwierdził podejście Komisji oparte na ocenie skutków ograniczających konkurencję dla potencjalnej konkurencji i struktury rynku właściwego.

Powyższy wyrok stworzył także okazję do sprecyzowania przez Sąd zakresu pojęcia potencjalnego konkurenta. I tak wskazał on, że jeżeli zamiar przedsiębiorstwa wejścia na rynek ma ewentualnie znaczenie dla celów zbadania, czy może być ono zaliczone do potencjalnych konkurentów, to zasadniczy czynnik, na którym musi się opierać taka kwalifikacja, polega na jego zdolności do wejścia na dany rynek.

c) Rozsądny termin

W wyrokach z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie T-240/07 *Heineken Nederland i Heineken przeciwko Komisji* oraz w sprawie T-235/07 *Bavaria przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanych, odwołanie w toku, wydanych w ramach kartelu piwa niderlandzkiego, Komisja przyznała obniżkę w wysokości 100 000 EUR od kwoty grzywny nałożonej na każde przedsiębiorstwo z powodu nierozsądnej długości postępowania administracyjnego, które trwało ponad siedem lat po przeprowadzeniu kontroli. W tym względzie Sąd uznał, że czas trwania postępowania administracyjnego doprowadził do naruszenia zasady rozsądnego terminu i że ryczałtowa obniżka przyznana przez Komisję nie uwzględniała kwoty grzywien nałożonych na te przedsiębiorstwa – to jest 219,28 mln EUR na Heineken NV i jej spółkę zależną oraz 22,85 mln EUR na Bavaria NV – w związku z czym ta obniżka nie jest w stanie naprawić w odpowiedni sposób tego naruszenia. W konsekwencji Sąd podniósł wysokość spornej obniżki do 5% kwoty grzywny.

2. Rozwój orzecznictwa w dziedzinie art. 101 TFUE

a) Rozkład dowodu

Wyroki wydane w sprawie kartelu rozdzielnic z izolacją gazową umożliwiły Sądowi dokonanie szeregu uściśleń w odniesieniu do przeprowadzania dowodu w zakresie karteli.

– Dopuszczalność

W sprawie T-132/07 *Fuji Electric przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 12 lipca 2011 r., dotychczas nieopublikowany) Komisja utrzymywała, że zarówno zarzuty niepodniesione w trakcie postępowania administracyjnego, jak i dokumenty nieprzedłożone w trakcie tego postępowania i przedstawione po raz pierwszy przez skarżącą przed Sądem są niedopuszczalne. Sąd odrzucił to podejście i podkreślił, że przepisy wyliczające prawa i obowiązki przedsiębiorstw w ramach postępowania administracyjnego przewidzianego w prawie konkurencji nie mogą być interpretowane w ten sposób, że nakładają one na osobę obowiązek współpracowania i sformułowania, w odpowiedzi na pismo w sprawie przedstawienia zarzutów skierowane do niej przez Komisję, już na etapie postępowania administracyjnego wszystkich zarzutów, które chciałaby ona podnieść na poparcie skargi o stwierdzenie nieważności.

Tak samo Komisja wywodziła niedopuszczalność zarzutów opartych na podważeniu okoliczności faktycznych i prawnych wyraźnie przyznanych przez skarżącą w trakcie postępowania administracyjnego. Tymczasem Sąd zwrócił uwagę, że jeżeli zainteresowana osoba podejmuje dobrowolną decyzję o współpracy i w ramach postępowania administracyjnego uznaje wprost lub w sposób dorozumiany okoliczności, które uzasadniają przypisanie jej naruszenia, nie jest ograniczona w wykonywaniu prawa do skargi, które przysługuje jej na mocy traktatu. W braku wyraźnie

przewidzianej w tym celu podstawy prawnej takie ograniczenie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami zgodności z prawem i poszanowania prawa do obrony.

– Zeznania

W wyroku z dnia 12 lipca 2011 r. w sprawie T-112/07 *Hitachi i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd przypomniał najpierw, że oświadczenie przedsiębiorstwa, któremu zarzuca się udział w kartelu, a którego prawdziwość jest kwestionowana przez szereg innych przedsiębiorstw, którym zarzuca się udział w kartelu, nie może być uważane za stanowiące wystarczający dowód istnienia naruszenia popełnionego przez te ostatnie, jeżeli nie jest poparte innymi dowodami. Następnie dodał, że pisemnych zeznań pracowników spółki sporządzonych pod jej kontrolą i przedstawionych przez nią dla celów jej obrony w ramach postępowania administracyjnego prowadzonego przez Komisję nie można zasadniczo uważać za dowody odrębne i niezależne od oświadczeń tej spółki. Stanowią one raczej uzupełnienie tych oświadczeń, które może uściślić i skonkretyzować ich treść. W konsekwencji zeznania te należy również potwierdzić innymi dowodami.

– Czynniki kontekstualne

W wyrokach z dnia 12 lipca 2011 r. w ww. sprawie *Hitachi i in. przeciwko Komisji*, w sprawie T-113/07 *Toshiba przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku i w sprawie T-133/07 *Mitsubishi Electric przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd przypomniał, że jeśli Komisja opiera się wyłącznie na zachowaniu danych przedsiębiorstw na rynku, aby stwierdzić istnienie naruszenia, wystarczy, że wspomniane przedsiębiorstwa wykażą istnienie okoliczności stawiających w innym świetle fakty ustalone przez Komisję i pozwalających tym samym zastąpić innym przekonywającym wyjaśnieniem faktów wyjaśnienie, jakie przyjęła Komisja. Niemniej jednak, nawet jeśli brak dowodów z dokumentów może mieć znaczenie w ramach ogólnej oceny zbioru poszlak przedstawionych przez Komisję, to sama ta okoliczność nie prowadzi do umożliwienia danemu przedsiębiorstwu podważenia twierdzeń Komisji poprzez przedstawienie odmiennego wyjaśnienia okoliczności faktycznych. Ma to jedynie miejsce wtedy, gdy dowody przedstawione przez Komisję nie pozwalają na wykazanie wystąpienia naruszenia w sposób jednoznaczny i bez konieczności dokonywania interpretacji.

– Kontrola Sądu

W ww. sprawie *Mitsubishi Electric przeciwko Komisji* skarżąca kwestionowała orzecznictwo, zgodnie z którym w świetle trudności napotykaných przez Komisję przy próbie wykazania naruszenia akceptowalne są łagodniejsze zasady dowodowe. Na poparcie swojej argumentacji podniosła ona, że grzywny nakładane w sprawach kartelowych stale się zwiększały w ostatnich latach, co powinno wpływać na natężenie kontroli decyzji Komisji. Sąd oddalił ten argument, podkreślając, że o ile prawdą jest, że wzrost kwot grzywien prowadzi do powstania istotniejszych konsekwencji dla stron, na które grzywny te są nakładane, to jednak w związku z tym, że inicjatywa Komisji w tym względzie jest zasadniczo znana, przedsiębiorstwa odpowiedzialne za naruszenie przykładają większą uwagę do tego, by powstała możliwie jak najmniejsza liczba dowodów, które mogłyby zostać wykorzystane, co utrudnia wykonanie zadania Komisji.

Ponadto Sąd przypomniał także w wyroku z dnia 25 października 2011 r. w sprawie T-348/08 *Aragonesas Industrias y Energía przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, że Sąd przy dokonywaniu oceny, czy dowody i inne okoliczności przytoczone przez Komisję w zaskarżonej decyzji są wystarczające do stwierdzenia istnienia naruszenia, za które odpowiedzialność przypisuje się skarżącej, musi także – po przeprowadzeniu szczegółowej analizy uzasadnienia zaskarżonej decyzji

– ustalić dowody, na których Komisja oparła się w celu wykazania udziału skarżącej w rozpatrywanym naruszeniu. W tym celu badanie zmierzające do ustalenia przez Sąd tych dowodów może obejmować jedynie tę część uzasadnienia zaskarżonej decyzji, w której Komisja przedstawia etap kontradiktoryjny postępowania administracyjnego.

b) Udział w jednolitym i ciągłym naruszeniu

W wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie T-210/08 *Verhuizingen Coppens przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd przypomniał, że w celu pociągnięcia przedsiębiorstwa do odpowiedzialności za jednolite i ciągłe naruszenie wymagana jest wiedza o zachowaniach noszących znamiona naruszenia innych uczestników naruszenia. Przede wszystkim Sąd zwrócił uwagę, że w tym przypadku skarżąca brała wprawdzie udział w sporządzaniu fikcyjnych kosztorysów przeprowadzek, ale nie wiedziała o antykonkurencyjnej działalności innych przedsiębiorstw w zakresie porozumień w sprawie kompensacji finansowych za odrzucenie oferty lub w przypadkach wstrzymania się od jej złożenia. W zakresie, w jakim – niezależnie od jej sentencji – z uzasadnienia decyzji jasno wynikało, że Komisja uznała, iż te praktyki stanowiły jednolite i ciągłe naruszenie, Sąd uchylił zarówno stwierdzenie naruszenia, jak i nałożoną grzywnę.

c) Obliczenie wysokości grzywien

Rok 2011 charakteryzował się bardzo dużą liczbą spraw kartelowych, w których poruszone zostały rozmaite kwestie związane z obliczaniem nałożonej grzywny, oraz pierwszymi przypadkami interpretacji przez Sąd wytycznych z 2006 r.⁷

– Wartość sprzedaży

W wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawach połączonych T-204/08 i T-212/08 *Team Relocations i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd uściślił interpretację pojęcia sprzedaży, którą należy uwzględnić w ramach stosowania wytycznych z 2006 r. Przy tej okazji oddalił stanowisko skarżącej opowiadającej się za uwzględnieniem wyłącznie wartości sprzedaży wynikającej z usługi, na którą praktyki noszące znamiona naruszenia wywarły faktyczny wpływ. Doszedł on bowiem do wniosku, że jako wartość sprzedaży w rozumieniu wytycznych należy uwzględnić sprzedaż zrealizowaną na rynku właściwym.

– Waga naruszenia

W sprawie T-199/08 *Ziegler przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 16 czerwca 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku), skarżąca powoływała się na brak uzasadnienia wpływający na obliczenie podstawowej kwoty grzywny. W tym względzie Sąd zauważył, że wytyczne z 2006 r. spowodowały „fundamentalną zmianę metodologii w zakresie obliczania grzywien”. W szczególności podział naruszeń na trzy kategorie („o małym znaczeniu”, „poważne” i „bardzo poważne”) został zniesiony na rzecz skali od 0 do 30%, pozwalającej na uwzględnienie bardziej subtelnych różnic. Poza tym podstawowa kwota grzywny jest odtąd związana z „część[cią] wartości sprzedaży, której wielkość uzależniona jest od wagi naruszenia, [...] pomnożon[ej] przez liczbę lat, w ciągu których dokonywano naruszenia”. Ogólną zasadą jest, że „część uwzględnianej wartości sprzedaży będzie ustalana na poziomie do 30% wartości sprzedaży”. Jeśli chodzi natomiast o porozumienia horyzontalne dotyczące ustalania cen, podziału rynku i ograniczenia produkcji, które „zaliczają

⁷ Wytyczne w sprawie metody ustalania grzywien nakładanych na mocy art. 23 ust. 2 lit. a) rozporządzenia (WE) nr 1/2003 przyjęte w dniu 1 września 2006 r. (Dz.U. 2006, C 210, s. 2).

się ze względu na swój charakter do najpoważniejszych ograniczeń konkurencji”, część sprzedaży, która brana jest pod uwagę w wypadku naruszeń tego rodzaju, znajdować się będzie zazwyczaj „w górnym przedziale powyższej skali”. W takich okolicznościach oraz w związku z uznaniem, jakie przysługuje Komisji w tym zakresie, jest ona zobowiązana uzasadnić wybór uwzględnionej części wartości sprzedaży i nie może zadowolić się wyłącznie uzasadnieniem kwalifikacji naruszenia jako „bardzo poważnego”. Bardziej ogólnie, przyznając wprawdzie, że decyzja jest wystarczająco uzasadniona w tej kwestii, w świetle istniejącego orzecznictwa Sąd kładzie jednak nacisk na okoliczność, że wspomniane orzecznictwo zostało wypracowane między innymi w świetle poprzednich wytycznych i w związku z tym wzywa Komisję do tego, by w ramach stosowania wytycznych z 2006 r. wzmocniła uzasadnienie dotyczące obliczania grzywien w celu między innymi umożliwienia przedsiębiorstwom szczegółowego zapoznania się ze sposobem obliczenia nałożonych na nie grzywien.

W ww. wyroku w sprawach połączonych *Team Relocations i in. przeciwko Komisji*, w którym stwierdzone zostało, że wytyczne z 2006 r. zniósł zarówno podział naruszeń na kategorie, jak i ryczałtowe kwoty oraz wprowadziły system pozwalający na uwzględnienie bardziej subtelnych różnic w zależności od wagi naruszenia, Sąd doszedł do wniosku, że Komisja może swobodnie indywidualizować wagę roli każdego z przedsiębiorstw bądź przy określaniu części wartości uwzględnionych sprzedaży, bądź przy dokonywaniu oceny okoliczności łagodzących i obciążających. Niemniej w tym ostatnim przypadku ocena wspomnianych okoliczności winna umożliwić stosowne uwzględnienie względnej wagi udziału w jednolitym naruszeniu, jak również zmiany tej wagi w czasie.

– Czas trwania

W ww. sprawach połączonych *Team Relocations i in. przeciwko Komisji* automatyczne pomnożenie kwoty, której wysokość została określona w zależności od wartości sprzedaży, przez liczbę lat trwania uczestnictwa przedsiębiorstwa w naruszeniu, tak jak zostało to przewidziane w wytycznych z 2006 r., zostało zakwestionowane z tego względu, że ten system przypisuje domniemanemu czasowi trwania naruszenia nieproporcjonalnie duże znaczenie w porównaniu z innymi istotnymi czynnikami, w szczególności wagą naruszenia. Sąd, jak wskazano w odniesieniu do wagi naruszenia, zauważył wprawdzie, że nowe podejście Komisji stanowi także w tym względzie fundamentalną zmianę metodologii, jako że pomnożenie przez liczbę lat uczestnictwa w naruszeniu jest równoznaczne z podwyższeniem kwoty o 100% rocznie, ale podkreślił, że art. 23 ust. 3 rozporządzenia (WE) nr 1/2003⁸ nie sprzeciwia się takiej ewolucji.

Natomiast w ww. wyroku z tego samego dnia w sprawach połączonych *Gosselin Group i Stichting Administratiekantoor Portielje przeciwko Komisji* Sąd wyciągnął konsekwencje z tej zmiany dla pracy Komisji. I tak sprecyzował, iż z utrwalonego orzecznictwa wynika, że ciężar dowodu na okoliczność naruszenia art. [101] ust. 1 [TFUE] spoczywa na Komisji oraz że to ona jest zobowiązana do dostarczenia dokładnych i spójnych dowodów na poparcie silnego przekonania, iż podnoszone naruszenie zostało popełnione, przy czym ma to w szczególności miejsce w przypadku dowodów dotyczących czasu trwania naruszenia – kryterium, którego ciężar został znacznie wzmocniony w wytycznych z 2006 r.

⁸ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2003 z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie reguł konkurencji ustanowionych w art. 81 [WE] i 82 [WE] (Dz.U. 2003, L 1, s. 1).

– Równość traktowania – obroty brane pod uwagę

W ww. wyrokach w sprawie *Toshiba przeciwko Komisji* i w sprawie *Mitsubishi Electric przeciwko Komisji* Sąd zwrócił uwagę, że Komisja oparła się na roku 2001 jako roku odniesienia celem określenia wartości sprzedaży światowej i celem obliczenia kwoty wyjściowej grzywien nałożonych na Toshiba i Mitsubishi Electric, których działalność w zakresie rozdzielnic z izolacją gazową została przejęta przez ich wspólne przedsiębiorstwo TM T & D w 2002 r., podczas gdy w odniesieniu do producentów europejskich przyjęła ona za podstawę rok 2003, będący ostatnim pełnym rokiem naruszenia. Zdaniem Komisji to zróżnicowanie odzwierciedlało wolę uwzględnienia faktu, że przez większą część czasu trwania naruszenia Toshiba posiadała znacznie mniejszy udział w rynku światowym tego produktu niż udział Mitsubishi. Choć Sąd uznał taki cel za uzasadniony, stanął on jednak na stanowisku, że można było zastosować inne niedyskryminacyjne metody w celu jego osiągnięcia, takie jak podział kwoty wyjściowej grzywiny obliczonej na podstawie obrotów uzyskanych w 2003 r. według stosunku sprzedaży produktu, o którym mowa, dokonanych w czasie ostatniego roku poprzedzającego utworzenie wspólnego przedsiębiorstwa. Jako że Komisja naruszyła zasadę równego traktowania i że brakuje elementu umożliwiającego mu obliczenie nowej kwoty grzywiny, Sąd uchylił grzywiny nałożone na te dwa przedsiębiorstwa.

– Odstraszenie

W sprawie T-217/06 *Arkema France i in. przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 7 czerwca 2011 r., dotychczas nieopublikowany) Komisja zastosowała podwyżkę o 200%, aby zapewnić sankcji pieniężnej wystarczająco odstraszący skutek, biorąc pod uwagę rozmiar i siłę gospodarczą danego przedsiębiorstwa. Podwyżka ta opierała się na światowych obrotach Total, będącej spółką dominującą w stosunku do skarżącej. Tymczasem Sąd zauważył, że kilka dni przed wydaniem decyzji przez Komisję skarżąca przestała być kontrolowana przez Total i w związku z tym uznał, że podwyżka grzywiny z tytułu odstraszącego skutku nie jest uzasadniona. Sąd przypomniał bowiem, że konieczność zapewnienia wystarczająco odstraszącego skutku grzywiny wymaga między innymi takiego dostosowania jej kwoty, aby uwzględnić zamierzony wpływ na przedsiębiorstwo, na które jest nałożona, i po to, aby grzywina nie była zbyt niska lub zbyt wysoka, biorąc zwłaszcza pod uwagę możliwości finansowe danego przedsiębiorstwa. W konsekwencji ten cel polegający na odstraszeniu może być osiągnięty jedynie przy uwzględnieniu sytuacji przedsiębiorstwa w momencie nałożenia grzywiny. Jako że jedność gospodarcza łącząca Arkemę z Total została zerwana przed wydaniem zaskarżonej decyzji, zasoby tej ostatniej spółki nie mogły być uwzględnione w celu określenia podwyżki grzywiny nałożonej na Arkemę i jej spółki zależne. Sąd orzekł zatem, że w ich przypadku podwyżka o 200% jest zbyt wysoka i że podwyżka o 25% jest odpowiednia, by zapewnić wystarczająco odstraszący skutek grzywiny, która została na nie nałożona. Z tego powodu Sąd postanowił obniżyć kwotę grzywiny nałożonej na Arkemę z 219,1 mln EUR do 113,3 mln EUR.

– Współpraca

W ww. wyroku w sprawie *Fuji Electric przeciwko Komisji* Sąd uściślił, że chociaż prawdą jest, że data przekazania dowodów Komisji wpływa na ich kwalifikację jako dokumentów znacząco zwiększających wartość dowodów, gdyż kwalifikacja ta zależy od dowodów znajdujących się już w aktach sprawy Komisji w dniu ich przekazania, to sam fakt, że dowody zostały przekazane po doręczeniu pisma w sprawie przedstawienia zarzutów, nie wyklucza tego, że mogą wciąż znacząco zwiększać wartość dowodów pomimo zaawansowanego etapu postępowania administracyjnego. Zwłaszcza we wniosku mającym na celu skorzystanie z komunikatu w sprawie współpracy przedstawionym po wysłaniu pisma w sprawie przedstawienia zarzutów przedsiębiorstwo może skoncentrować się na okolicznościach faktycznych, które jego zdaniem nie zostały dowiedzione w sposób wymagany prawem, aby zwiększyć wartość dowodów już posiadanych przez Komisję.

W sprawie T-12/06 *Deltafina przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 9 września 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) Komisja postanowiła po raz pierwszy przyznać warunkowe zwolnienie skarżącej w ramach komunikatu w sprawie współpracy. Sąd wskazał, iż z uwagi na okoliczność, że przyznanie całkowitego zwolnienia z grzywny stanowi odstępstwo od zasady odpowiedzialności osobistej przedsiębiorstwa za naruszenie reguł konkurencji, logiczne jest, że w zamian Komisja może wymagać od przedsiębiorstwa, by informowało ją o istotnych wiadomych mu okolicznościach, które mogą wpłynąć na przebieg postępowania administracyjnego i na skuteczność dochodzenia. Sąd zwrócił jednak uwagę, że podczas spotkania ze swoimi konkurentami skarżąca ujawniła z własnej woli i nie informując o tym Komisji, fakt, że złożyła do jej służb wnioski o zwolnienie z grzywny, zanim instytucja ta miała okazję przeprowadzenia kontroli w odniesieniu do spornego kartelu. Jako że takie zachowanie nie świadczy o prawdziwej woli współpracy, Sąd orzekł, że Komisja nie popełniła błędu, nie przyznając Deltafinie ostatecznego zwolnienia z grzywny.

– Okoliczności obciążające

W wyroku z dnia 17 maja 2011 r. w sprawie T-343/08 *Arkema France przeciwko Komisji* Sąd zauważył, że wprawdzie żaden termin przedawnienia nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu przez Komisję powrotu do naruszenia, jednak zgodnie z zasadą proporcjonalności Komisja nie może uwzględnić jednej lub większej liczby wcześniejszych decyzji, w których dane przedsiębiorstwo zostało ukarane, bez ograniczenia w czasie. W przypadku tym Sąd stwierdził, że skarżąca naruszyła reguły konkurencji, uczestnicząc w kartelach w ciągły sposób od 1961 r. do maja 1984 r., za co została ukarana najpierw w 1984 r., następnie w 1986 r. oraz wreszcie w 1994 r., i że mimo tej serii decyzji nadal powtarzała swoje zachowanie noszące znamiona naruszenia, uczestnicząc w okresie od dnia 17 maja 1995 r. do dnia 9 lutego 2000 r. w nowym kartelu ukaranym w zaskarżonej decyzji. W konsekwencji Komisja podwyższyła o 90% podstawową kwotę grzywny nałożonej na skarżącą. Sąd zaaprobował podejście Komisji, wskazując, że z uwagi na to, iż ta seria decyzji wydanych w krótkim odstępie czasu i z których ostatnia została wydana rok przed tym, jak skarżąca zaczęła uczestniczyć w naruszeniu ukaranym w zaskarżonej decyzji, świadczy o skłonności skarżącej do łamania reguł konkurencji, Komisja nie naruszyła zasady proporcjonalności, uwzględniając wspomnianą serię decyzji w ramach oceny zachowania skarżącej polegającego na powracaniu do naruszenia.

W zaskarżonej decyzji w sprawach T-39/07 *ENI przeciwko Komisji* i T-59/07 *Polimeri Europa przeciwko Komisji* (wyroki z dnia 13 lipca 2011 r., dotychczas nieopublikowane, odwołania w toku) Komisja, zauważając, że przedsiębiorstwo EniChem było już karane za udział w dwóch poprzednich kartelach, uznała, że podstawowa kwota grzywny nałożonej na skarżące, Eni i jej spółkę zależną Polimeri, powinna zostać podwyższona o 50% z tytułu okoliczności obciążającej związanej z powrotem do naruszenia. Komisja uznała, że choć osoby prawne uczestniczące w omawianych naruszeniach nie były identyczne, jednak to samo przedsiębiorstwo powtarzało rozpatrywane zachowanie noszące znamiona naruszenia. Sąd zaznaczył w każdym razie, że z uwagi na to, iż zmiany w strukturze i w kontroli spółek, których dotyczą te sprawy, były złożone, Komisja powinna była być szczególnie dokładna i przedstawić wszystkie elementy poparte szczegółowo faktami i dowodami konieczne do wykazania, że spółki, których dotyczyła zaskarżona decyzja, i spółki, których dotyczyły wcześniejsze decyzje, tworzyły to samo „przedsiębiorstwo” w rozumieniu art. [101 TFUE]. Sąd uznał, że nie miało to miejsca w tym przypadku, wobec czego doszedł do wniosku, że powrót do naruszenia nie został wykazany. W związku z tym obniżył kwotę grzywny z 272,25 mln EUR do 181,5 mln EUR.

W wyroku wydanym tego samego dnia, to jest w dniu 13 lipca 2011 r., w sprawach połączonych T-144/07, od T-147/07 do T-150/07 i T-154/07 *ThyssenKrupp Liften Ascenseurs i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd przypomniał, że Komisja podwyższyła kwotę grzywien nałożonych na spółkę dominującą ThyssenKrupp AG, na jej spółkę zależną ThyssenKrupp Elevator AG oraz na niektóre krajowe spółki zależne o 50% z tytułu powrotu do naruszenia, gdyż

niektóre spółki należące do grupy ThyssenKrupp zostały już ukarane w 1998 r. za ich uczestnictwo w kartelu na rynku dopłaty do stopu. W tym względzie Sąd zauważył, że Komisja stwierdziła w tej decyzji naruszenie popełnione jedynie przez spółki tej grupy, z wyłączeniem ich spółek dominujących w czasie zaistnienia okoliczności faktycznych istotnych dla sprawy, których następcą gospodarczym i prawnym jest ThyssenKrupp AG. Ponadto Komisja nie uznała zatem, że spółki zależne i ich spółki dominujące tworzyły jednostkę gospodarczą. Co więcej, Sąd stwierdził, że spółki zależne, na które zostały nałożone grzywny w ramach kartelu w sektorze dopłaty do stopu, nie były częścią przedsiębiorstw ukaranych w zaskarżonej decyzji. A zatem nie można uznać, że stwierdzone naruszenia stanowią powrót do naruszenia tego samego przedsiębiorstwa.

– Okoliczności łagodzące

W sprawie *Ziegler przeciwko Komisji*, która doprowadziła do wydania ww. wyroku, skarżąca powołała się tytułem okoliczności łagodzących na zaprzestanie praktyki noszącej znamiona naruszenia. Sąd zauważył, że choć wytyczne z 2006 r. przewidują, iż podstawowa kwota grzywny może zostać obniżona z tego tytułu, to „nie odnosi się to jednak do tajnych porozumień lub praktyk (w szczególności karteli)”. Ponadto możliwość uwzględnienia takiej okoliczności łagodzącej jest ograniczona do przypadków, w których położono kres naruszaniu wskutek pierwszej interwencji Komisji. Stwierdziwszy jednak, że skarżąca uczestniczyła w naruszeniu do dnia 8 września 2003 r., podczas gdy kontrole miały miejsce po tej dacie, tj. w dniu 16 września 2003 r., Sąd oddalił zarzut przedstawiony przez skarżącą.

W tej samej sprawie skarżąca twierdziła, że fakt, iż Komisja wiedziała o praktyce noszącej znamiona naruszenia, oraz fakt, że ją tolerowała latami, stworzył w niej uzasadnione, mimo że błędne, przekonanie o zgodności z prawem tej praktyki. W tym względzie Sąd podkreślił, że sama wiedza o antykonkurencyjnym zachowaniu niekoniecznie oznacza, że Komisja milcząco „upoważniła” do takiego zachowania lub że do niego „zachęcała” w rozumieniu wytycznych z 2006 r. Nie sposób bowiem utożsamiać bezczynności, na którą powołuje się skarżąca, z czynnym zachowaniem, takim jak upoważnienie lub zachęcanie, mogącej prowadzić do uznania istnienia okoliczności łagodzącej.

W sprawie *Arkema France przeciwko Komisji*, która doprowadziła do wydania ww. wyroku, skarżąca utrzymywała, że Komisja błędnie odmówiła przyznania jej obniżki grzywny z tytułu jej współpracy poza zakresem stosowania komunikatu w sprawie współpracy. Sąd uściślił, że aby zachować skuteczność (effet utile) tego rodzaju komunikatu, Komisja może być zobowiązana jedynie w wyjątkowych sytuacjach do przyznania obniżki grzywny przedsiębiorstwu na innej podstawie. Zdaniem Sądu ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy współpraca przedsiębiorstwa, która wykracza wprawdzie poza zakres jego prawnego zobowiązania do współpracy, ale nie daje mu prawa do obniżki kwoty grzywny na podstawie wspomnianego komunikatu, jest obiektywnie użyteczna dla Komisji. Tego rodzaju użyteczność należy stwierdzić, w przypadku gdy Komisja opiera się w swojej decyzji końcowej na dowodach, w braku których Komisja nie byłaby w stanie ukarać w całości lub w części spornego naruszenia.

– Wyjątkowe okoliczności

W ww. wyroku w sprawie *Ziegler przeciwko Komisji* Sąd analizował stosowanie wytycznych z 2006 r. pod kątem uwzględniania zdolności płatniczej zainteresowanego przedsiębiorstwa. W tym względzie zauważył, że aby skorzystać z wyjątkowego obniżenia grzywny z powodu trudności gospodarczych na podstawie tych wytycznych, poza złożeniem odpowiedniego wniosku muszą zostać łącznie spełnione dwie przesłanki, mianowicie po pierwsze – musi zaistnieć niemożliwa do przezwyciężenia trudność w zapłacie grzywny, a po drugie – musi wystąpić szczególny „kontekst społeczno-gospodarczy”. W odniesieniu do pierwszej przesłanki Sąd ustalił, iż Komisja ograniczyła się

do stwierdzenia, że grzywna stanowiła jedynie 3,76% obrotu przedsiębiorstwa zrealizowanego w 2006 r. na rynkach światowych i wyciągnęła stąd wniosek, że sankcja nie może nieodwracalnie zagrozić jego rentowności. Sąd uznał z jednej strony, że ocena ta jest abstrakcyjna i nie uwzględnia w żaden sposób konkretnej sytuacji skarżącej oraz z drugiej strony, że zwykłe obliczenie odsetka, który stanowi grzywna w stosunku do obrotu zrealizowanego przez przedsiębiorstwo na rynkach światowych, nie może samo w sobie stanowić podstawy wniosku, że grzywna ta nie jest w stanie nieodwracalnie zagrozić rentowności skarżącej. Niemniej jednak z uwagi na to, że druga przesłanka nie została spełniona, Sąd doszedł do wniosku, że Komisja miała podstawy do oddalenia argumentów skarżącej.

– Pułap obrotu wynoszący 10%

W wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie T-211/08 *Putters International przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd wskazał, że sam fakt, że grzywna ostatecznie wymierzona skarżącej wynosi 10% jej obrotu, podczas gdy odsetek ten jest niższy w przypadku innych uczestników kartelu, nie może stanowić naruszenia zasady równego traktowania i zasady proporcjonalności. Skutek ten jest bowiem nierozdzielnie związany z interpretacją pułapu 10% wyłącznie jako progu ograniczającego, który jest stosowany po ewentualnym obniżeniu grzywny z powodu okoliczności łagodzących lub zasady proporcjonalności. Sąd zauważył jednak, że pomnożenie kwoty ustalonej na podstawie wartości sprzedaży przez liczbę lat udziału w naruszeniu może oznaczać, że w ramach wytycznych z 2006 r. zastosowanie pułapu 10% jest obecnie raczej regułą niż wyjątkiem dla każdego przedsiębiorstwa, które prowadzi swą działalność głównie na jednym rynku i które uczestniczyło w kartelu dłużej niż rok. W takim przypadku każde różnicowanie na podstawie wagi naruszenia lub okoliczności łagodzących nie będzie już mogło wpływać na wysokość grzywny, która została ograniczona w celu utrzymania na poziomie 10%. Tym samym Sąd położył nacisk na fakt, że brak różnicowania w odniesieniu do końcowej kwoty grzywny, która z niego wynika, stanowi trudność w świetle zasady indywidualizacji kar i sankcji, która jest nierozdzielnie związana z nową metodologią.

d) Możliwość przypisania odpowiedzialności za zachowanie noszące znamiona naruszenia i odpowiedzialność solidarna

– Przesłanki stosowania domniemania odpowiedzialności spółki dominującej za działania jej spółki zależnej

W wyroku z dnia 15 września 2011 r. w sprawie T-234/07 *Koninklijke Grolsch przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd stwierdził, że Komisja nie przedstawiła dowodu na bezpośredni udział skarżącej w kartelu. Komisja utożsamiła skarżącą z jej spółką zależną (posiadaną w 100%), nie rozróżniając osób prawnych ani nie przedstawiając powodów, dla których powinna jej zostać przypisana odpowiedzialność za naruszenie. Sąd uznał, że pomijając w ten sposób milczeniem kwestię powiązań gospodarczych, organizacyjnych i prawnych istniejących między skarżącą i jej spółką zależną, Komisja pozbawiła skarżącą możliwości ewentualnego zakwestionowania zasadności takiego przypisania przed Sądem poprzez obalenie domniemania rzeczywistego wywierania decydującego wpływu na tę spółkę zależną i uniemożliwiła Sądowi dokonanie kontroli w tym względzie, co uzasadnia stwierdzenie nieważności decyzji.

– Obalenie domniemania

W wyrokach z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie T-185/06 *L'Air liquide przeciwko Komisji* i w sprawie T-196/06 *Edison przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanych, odwołania w toku, Sąd stwierdził najpierw, że Komisja mogła zgodnie z prawem domniemywać rzeczywiste wywieranie przez

skarżące decydującego wpływu na ich spółki zależne, biorąc pod uwagę istnienie łączącego te spółki niezakwestionowanego związku całkowitej kontroli. Następnie zauważył, że skarżące przytoczyły szczegółowe argumenty mające na celu obalenie tego domniemania, starając się wykazać autonomiczność ich spółek zależnych. W odpowiedzi na te argumenty Komisja ograniczyła się do odesłania do pewnych dodatkowych poszlak wywierania przez skarżące decydującego wpływu na ich spółki zależne. Sąd uznał, że postępując w ten sposób, Komisja nie przedstawiła w zaskarżonej decyzji powodów, dla których elementy przedstawione przez skarżące nie były wystarczające dla obalenia spornego domniemania. Ciążący na Komisji obowiązek uzasadnienia jej decyzji w tym względzie wyraźnie wynika ze wzruszalnego charakteru spornego domniemania, którego obalenie wymagało od skarżących przedstawienia dowodu dotyczącego całokształtu powiązań gospodarczych, organizacyjnych i prawnych między nimi a ich spółkami zależnymi. Jako że Komisja nie zajęła szczegółowo uzasadnionego stanowiska w tej kwestii, Sąd stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji z powodu naruszenia obowiązku uzasadnienia.

W ww. sprawach połączonych *Gosselin Group przeciwko Komisji* i *Stichting Administratiekantoor Portielje przeciwko Komisji* Komisja zastosowała domniemanie rzeczywistego wywierania przez Portielje decydującego wpływu na Gosselin, gdyż spółka dominująca posiadała niemal cały kapitał zakładowy swojej spółki zależnej. Tymczasem Sąd zauważył, że elementy przedstawione przez Portielje umożliwiały obalenie tego domniemania. Spośród tych elementów podkreślił on w szczególności okoliczność, że jedyna możliwość wpływania przez spółkę dominującą na jej spółkę zależną polegała na korzystaniu z prawa głosu związanego z akcjami, które w niej posiadała, podczas walnego zgromadzenia akcjonariuszy tej spółki zależnej. Niemniej stwierdził on, że w okresie trwania naruszenia nie odbyło się ani jedno walne zgromadzenie akcjonariuszy. Sąd postanowił zatem stwierdzić nieważność decyzji Komisji w części, w której odnosiła się ona do Portielje.

– Zakres odpowiedzialności

W sprawie T-382/06 *Tomkins przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 24 marca 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) skarżącej przypisana została odpowiedzialność za noszące znamiona naruszenia zachowanie jej spółki zależnej, Pegler, z powodu posiadania 100% kapitału zakładowego tej spółki. Wśród podniesionych zarzutów kwestionowała ona uczestnictwo swojej spółki zależnej w kartelu w odniesieniu do części okresu trwania naruszenia. Wyrokiem z tego samego dnia w sprawie T-386/06 *Pegler przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd anulował uczestnictwo Pegler w kartelu złączy miedzianych w odniesieniu do części okresu trwania naruszenia dłuższej niż część wskazana w zarzucie podniesionym przez Tomkins, spółkę dominującą. Sąd przypomniał w tej kwestii, że ze względu na to, iż sąd Unii Europejskiej nie może orzekać ultra petita, stwierdzenie przezeń nieważności nie może wychodzić poza żądania strony skarżącej. Niemniej z punktu widzenia prawa konkurencji skarżąca stanowiła jedną jednostkę gospodarczą ze swą spółką zależną, której żądania zostały częściowo uwzględnione wskutek skargi o stwierdzenie nieważności wniesionej w ww. sprawie *Pegler przeciwko Komisji*. Przypisanie przez Komisję winy skarżącej skutkuje zatem tym, że ta ostatnia korzysta z częściowego stwierdzenia nieważności zaskarżonej decyzji w owej sprawie. Skarżąca podniosła bowiem tylko jeden zarzut mający na celu zakwestionowanie czasu trwania uczestnictwa Pegler w naruszeniu i wniosła o stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji na tej podstawie. Sąd, do którego spółka dominująca i jej spółka zależna wniosły osobne skargi o stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji, uznał zatem, że nie orzeka ultra petita, gdy uwzględnia wynik rozpatrzenia skargi wniesionej przez spółkę zależną w sytuacji, gdy żądania zawarte w skardze wniesionej przez spółkę dominującą mają ten sam przedmiot.

Natomiast w sprawie, która doprowadziła do wydania tego samego wyroku, Tomkins wyraźnie wycofała zarzut oparty na błędzie w ocenie dotyczącej zwiększenia kwoty grzywny w celu

odstraszenia. Sąd wywnioskował z tego, że nie może orzec w tej kwestii, nie wychodząc poza ramy sporu określone przez strony w niniejszej sprawie, mimo że w ww. wyroku w sprawie *Pegler przeciwko Komisji* uznał, że Komisja niesłusznie zastosowała ten mnożnik.

– Zapłata solidarna

W wyroku z dnia 12 października 2011 r. w sprawie T-41/05 *Alliance One International przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd uznał, że skarżąca nie może ponosić odpowiedzialności za naruszenie popełnione przez Agroexpansion w okresie poprzedzającym dzień 18 listopada 1997 r., gdyż dopiero od tej daty skarżąca zaczęła tworzyć z tą spółką jednostkę gospodarczą i tym samym przedsiębiorstwo w rozumieniu art. [101 TFUE]. Jako że solidarność za zapłatę grzywny może dotyczyć jedynie okresu trwania naruszenia, w którym spółka dominująca i jej spółka zależna tworzyły takie przedsiębiorstwo, Komisja nie miała prawa nałożyć na skarżącą obowiązku solidarnej zapłaty wraz z Agroexpansion całkowitej kwoty grzywny nałożonej na tę spółkę, czyli kwoty 2 592 000 EUR, która odpowiada kwocie odnoszącej się do całego okresu trwania naruszenia. W konsekwencji Sąd obniżył podwyżkę zastosowaną z powodu czasu trwania naruszenia z 50 do 35%.

e) Nieograniczone prawo orzekania

Na podstawie art. 261 TFUE i art. 31 rozporządzenia nr 1/2003 Sądowi przysługuje nieograniczone prawo orzekania, które uprawnia go, poza zwykłą kontrolą zgodności z prawem sankcji pozwalającą jedynie na oddalenie skargi o stwierdzenie nieważności albo stwierdzenie nieważności zaskarżonego aktu, do zmiany zaskarżonego aktu, nawet jeżeli nie stwierdza jego nieważności, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności faktycznych, poprzez zmianę na przykład nałożonej grzywny⁹.

W ww. wyroku w sprawie *Arkema France i in. przeciwko Komisji* Sąd zauważył, że Komisja nie zakwestionowała prawidłowości twierdzeń skarżących, zgodnie z którymi od dnia 18 maja 2006 r. nie były one już kontrolowane przez Total i Elf Aquitaine, to jest okoliczności faktycznej, która figurowała już w skardze. Sąd, od którego skarżące zażądały wykonania przysługującego mu nieograniczonego prawa orzekania w celu obniżenia kwoty grzywny w świetle tej okoliczności faktycznej, obniżył faktycznie z 200 do 25% podwyżkę nałożoną w celu zapewnienia grzywnie wystarczająco odstraszającego skutku, uznając tę podwyżkę za nadmierną, gdyż została ona obliczona na podstawie światowego obrotu spółki dominującej. W konsekwencji kwota grzywny nałożonej na Arkemę została obniżona o 105,8 mln EUR.

W ww. wyrokach w sprawie *Ziegler przeciwko Komisji* i w sprawie *Team Relocations i in. przeciwko Komisji* Sąd wyjaśnił, że wzmocnione uzasadnienie dotyczące obliczenia kwoty grzywny, które stało się konieczne z powodu fundamentalnej zmiany metodologicznej wprowadzonej przez stosowanie wytycznych z 2006 r., ma także na celu ułatwienie wykonywania przez Sąd przysługującego mu nieograniczonego prawa orzekania, które winno umożliwić mu dokonanie oceny – poza zgodnością z prawem zaskarżonej decyzji – właściwego charakteru nałożonej grzywny.

W ww. wyroku w sprawie *Putters International przeciwko Komisji* Sąd orzekł, że brak zróżnicowania w odniesieniu do końcowej kwoty grzywny wynikający niekiedy z metodologii przewidzianej

⁹ Zobacz w szczególności wyrok Trybunału z dnia 15 października 2002 r. w sprawach połączonych C-238/99 P, C-244/99 P, C-245/99 P, C-247/99 P, od C-250/99 P do C-252/99 P i C-254/99 P *Limburgse Vinyl Maatschappij i in. przeciwko Komisji*, Rec. s. I-8375, pkt 692.

w wytycznych z 2006 r., może wymagać od niego, by wykonywał on w pełni przysługujące mu nieograniczone prawo orzekania w konkretnych przypadkach, w których zastosowanie wyłącznie wspomnianych wytycznych nie pozwala na stosowne zróżnicowanie.

W wyroku z dnia 5 października 2011 r. w sprawie T-11/06 *Romana Tabacchi przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, stwierdziwszy, że Komisja popełniła, po pierwsze, błędy w ocenie okoliczności faktycznych w odniesieniu do czasu trwania uczestnictwa skarżącej w kartelu, a po drugie, naruszyła zasadę równego traktowania przy ocenie właściwego znaczenia tego uczestnictwa, Sąd naprawił to, wykonując przysługujące mu nieograniczone prawo orzekania. I tak uznał, że mając między innymi na uwadze łączny skutek wcześniej stwierdzonych nieprawidłowości, a także niską zdolność finansową skarżącej, wyrazem słusznej oceny wszystkich okoliczności faktycznych niniejszego przypadku będzie określenie ostatecznej kwoty grzywny nałożonej na skarżącą na 1 mln EUR zamiast 2,05 mln EUR. W tym względzie wyjaśnił z jednej strony, że grzywna w takiej wysokości pozwala skutecznie ukarać bezprawne zachowanie skarżącej w sposób dla niej odczuwalny i wystarczająco odstraszający, z drugiej strony zaś, że jakakolwiek grzywna wyższa od tej kwoty byłaby nieproporcjonalna w świetle rozpatrywanego w całości naruszenia zarzucanego skarżącej.

3. Rozwój orzecznictwa w dziedzinie koncentracji

W wyroku z dnia 12 października 2011 r. w sprawie T-224/10 *Association belge des consommateurs test-achats przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd dokonał uściśleń w odniesieniu do przesłanek dopuszczalności skargi wniesionej przez osoby trzecie, z jednej strony, na decyzję Komisji uznającą za zgodną ze wspólnym rynkiem koncentrację (w niniejszym przypadku między EDF i Segebel) oraz z drugiej strony, na oddalenie wniosku złożonego przez władze krajowe o częściowe przekazanie badania koncentracji tym władzom (decyzja o odmowie odesłania).

a) Legitymacja procesowa osób trzecich

W tym względzie Sąd przypomniał, że z orzecznictwa wynika, że w odniesieniu do decyzji Komisji dotyczących zgodności koncentracji ze wspólnym rynkiem legitymację czynną osób trzecich zainteresowanych koncentracją należy oceniać w sposób odmienny w zależności od tego, czy osoby te, z jednej strony, podnoszą uchybienia naruszające istotę tych decyzji (zainteresowane osoby trzecie „pierwszej kategorii”) lub, z drugiej strony, twierdzą, że Komisja naruszyła uprawnienia procesowe przyznane im przez akty prawa Unii regulujące kontrolę koncentracji (zainteresowane osoby trzecie „drugiej kategorii”).

W przypadku pierwszej kategorii konieczne jest, by zaskarżona decyzja wpływała na sytuację tych osób trzecich ze względu na szczególne dla nich cechy charakterystyczne lub na sytuację faktyczną, która odróżnia je od wszelkich innych osób i indywidualizuje w sposób podobny jak adresata aktu. W niniejszym przypadku skarżąca nie należy jednak do pierwszej kategorii, gdyż decyzja Komisji nie dotyczy jej indywidualnie. W odniesieniu do kwestii, czy skarżąca należy do drugiej kategorii, Sąd wyjaśnił, że stowarzyszenia konsumentów dysponują uprawnieniem procesowym – prawem do bycia wysłuchanym – w ramach postępowania administracyjnego mającego na celu zbadanie koncentracji, z zastrzeżeniem spełnienia dwóch przesłanek: po pierwsze, koncentracja musi dotyczyć produktów lub usług, z których korzystają konsumenci końcowi oraz, po drugie, stowarzyszenie musi rzeczywiście złożyć pisemny wniosek, aby być wysłuchanym przez Komisję w toku postępowania wyjaśniającego.

Sąd stwierdził, że skarżący spełnił pierwszą przesłankę – gdyż koncentracja mogła mieć co najmniej uboczne skutki dla konsumentów – ale nie spełnił drugiej przesłanki. W tym względzie Sąd podkreślił, że działania, do jakich podjęcia zobowiązane są osoby trzecie, aby uczestniczyć

w postępowaniu w sprawie kontroli koncentracji, powinny mieć miejsce po formalnym zgłoszeniu koncentracji. Pozwala to w interesie osób trzecich uniknąć sytuacji, w której osoby te składałyby wnioski, zanim przedmiot postępowania kontrolnego prowadzonego przez Komisję zostanie ustalony, co następuje w chwili zgłoszenia danej transakcji gospodarczej. Ponadto okoliczność ta zapobiega temu, by Komisja była zobowiązana do regularnego segregowania wniosków, jakie otrzymuje, na te, które odnoszą się do transakcji gospodarczych wynikających tylko z abstrakcyjnych przypuszczeń lub nawet ze zwykłych pogłosek, oraz te, które dotyczą transakcji skutkujących zgłoszeniem. W niniejszym przypadku skarżący wniósł do Komisji o wysłuchanie w ramach badania koncentracji dwa miesiące przed jej zgłoszeniem. Zdaniem Sądu ten fakt nie może jednak zastąpić braku ponowienia wniosku lub jakiejkolwiek inicjatywy z jego strony po tym, jak planowana przez EDF i Segebel transakcja gospodarcza stała się faktycznie koncentracją należycie zgłoszoną.

b) Zaskarżalny charakter decyzji o odmowie odesłania

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem jest dopuszczalne, aby osoba trzecia zainteresowana koncentracją zaskarżyła do Sądu decyzję, którą Komisja uwzględniła wniosek o odesłanie złożony przez krajowy organ ochrony konkurencji. Natomiast Sąd orzekł, że zainteresowane osoby trzecie nie są uprawnione do zaskarżenia decyzji o odmowie odesłania, na podstawie której Komisja oddala wniosek o odesłanie złożony przez organ krajowy. Uprawnienia procesowe i ochrona sądowa, jakie prawo Unii przyznaje tym osobom trzecim, nie są bowiem w żaden sposób zagrożone przez decyzję o odmowie odesłania. Wręcz przeciwnie, decyzja ta gwarantuje osobom trzecim zainteresowanym koncentracją o wymiarze wspólnotowym, po pierwsze, że zostanie ona zbadana przez Komisję w świetle prawa Unii, a po drugie, że Sąd będzie właściwym sądem do rozpatrzenia ewentualnej skargi na decyzję Komisji kończącą postępowanie.

Pomoc państwa

1. Dopuszczalność

Tegoroczne orzecznictwo dostarcza wyjaśnień między innymi w kwestii pojęć aktu wywołującego wiążące skutki prawne i interesu prawnego.

W wyroku z dnia 8 grudnia 2011 r. w sprawie T-421/07 *Deutsche Post przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd uznał za niedopuszczalną skargę wniesioną przez Deutsche Post na decyzję Komisji o wszczęciu formalnego postępowania wyjaśniającego w sprawie pomocy, która została jej przyznana przez Republikę Federalną Niemiec. Sąd orzekł, że zaskarżona decyzja, którą poprzedzała pierwsza decyzja o wszczęciu formalnego postępowania wyjaśniającego w 1999 r., nie stanowiła aktu zaskarżalnego.

Zdaniem Sądu decyzja Komisji o wszczęciu formalnego postępowania, akt przygotowawczy poprzedzający decyzję końcową, wywołuje autonomiczne skutki prawne i w związku z tym stanowi akt zaskarżalny nie tylko w przypadku, gdy skarżący kwestionuje kwalifikację pomocy jako nowej pomocy, ale także wtedy, gdy kwestionuje on samą kwalifikację spornego środka jako pomocy państwa w rozumieniu art. 87 ust. 1 WE.

Niemniej jednak w tym przypadku Sąd orzekł, że zaskarżony akt, polegający na drugiej decyzji o wszczęciu formalnego postępowania, nie stanowił aktu zaskarżalnego, ponieważ nie wywoływał autonomicznych skutków prawnych w stosunku do pierwszej decyzji o wszczęciu postępowania. Zaskarżony akt dotyczył tych samych środków co te, które były przedmiotem wcześniejszej decyzji o wszczęciu postępowania. Ponadto Komisja wspomniała już, że sporne środki mogą wchodzić w zakres stosowania zakazu przewidzianego w art. 87 ust. 1 WE i że autonomiczne skutki prawne

związane z zaskarżonym aktem zostały już w związku z tym wywołane wskutek wydania tej decyzji o wszczęciu postępowania. Sąd zwrócił również uwagę, że w momencie wydania zaskarżonego aktu formalne postępowanie wszczęte w 1999 r. w przedmiocie spornych środków nie zostało jeszcze zakończone i że w związku z tym zaskarżony akt nie zmienił ani zakresu prawnego spornych środków, ani sytuacji prawnej skarżącej.

W sprawach połączonych T-443/08 i T-455/08 *Freistaat Sachsen i Land Sachsen-Anhalt oraz Mitteldeutsche Flughafen i Flughafen Leipzig-Halle przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 24 marca 2011 r., do-tychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) kwalifikacja wkładu kapitałowego jako pomocy państwa została zakwestionowana przed Sądem w dwóch skargach wniesionych na decyzję Komisji uznającą pomoc udzieloną przez Republikę Federalną Niemiec portowi lotniczemu Lipsk-Halle za zgodną ze wspólnym rynkiem; pierwsza z nich została wniesiona przez publicznych akcjonariuszy przedsiębiorstw zarządzających portem lotniczym (sprawa T-443/08), a druga przez dwa przedsiębiorstwa zarządzające portem lotniczym (sprawa T-455/08).

Sąd uznał za niedopuszczalną z powodu braku interesu prawnego skargę akcjonariuszy publicznych w sprawie T-443/08. Tytułem wstępu Sąd przypomniał, że skarga o stwierdzenie nieważności wniesiona przez osobę fizyczną lub prawną jest dopuszczalna wyłącznie w zakresie, w jakim skarżący ma interes prawny w stwierdzeniu nieważności zaskarżonego aktu. Konieczne jest, by interes ten istniał i był aktualny; podlega on ocenie na dzień wniesienia skargi. Sąd wskazał także, iż sama okoliczność, iż decyzja Komisji uznaje pomoc za zgodną ze wspólnym rynkiem i w związku z tym nie stanowi co do zasady aktu niekorzystnego dla przedsiębiorstw będących beneficjentami pomocy, nie zwalnia sądu Unii z obowiązku zbadania, czy ocena dokonana przez Komisję wywołuje wiążące skutki prawne mogące wpłynąć na interesy tych przedsiębiorstw.

W pierwszej kolejności Sąd orzekł, iż okoliczność, że decyzja nie odpowiada stanowisku przedstawionemu przez skarżących w toku postępowania administracyjnego, nie wywołuje sama w sobie wiążącego skutku prawnego, który mógłby mieć wpływ na ich interesy. Nie może ona zatem sama w sobie uzasadniać ich interesu prawnego. Postępowanie w sprawie kontroli pomocy państwa, ze względu na jego ogólną systematykę, wszczyna się bowiem w stosunku do państwa członkowskiego odpowiedzialnego za przyznanie pomocy. Przedsiębiorstwa będące beneficjentami pomocy oraz przyznające tę pomoc jednostki terytorialne niższego rzędu niż państwo, podobnie jak podmioty konkurujące z beneficjentami pomocy, uważane są w tym postępowaniu wyłącznie za „strony zainteresowane”. Sąd dodał, że tacy skarżący nie są wcale pozbawieni skutecznej ochrony sądowej przed decyzją Komisji kwalifikującą wkład kapitałowy jako pomoc państwa. Nawet w przypadku uznania skargi o stwierdzenie nieważności za niedopuszczalną nic nie stałoby bowiem na przeszkodzie, by w ramach sporu przed sądem krajowym – przed który mogliby zostać wezwani w celu poniesienia konsekwencji podnoszonej przez nich nieważności wkładu kapitałowego – wniesli o wystąpienie z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym na podstawie art. 234 WE w celu dokonania oceny ważności zawartego w decyzji stwierdzenia, że rozpatrywany środek stanowi pomoc.

W drugiej kolejności w odniesieniu do podnoszonych negatywnych skutków związanych z uznaniem wkładu kapitałowego za pomoc państwa Sąd uznał, że skarżący nie może powoływać się na okoliczności przyszłe i niepewne w celu uzasadnienia interesu w żądaniu stwierdzenia nieważności zaskarżonego aktu. Okoliczność, że skarżący powołuje się na „możliwe” skutki domniemanej nieważności wkładu kapitałowego w świetle prawa spółek i prawa upadłościowego, nie zaś o pewnych skutkach, jest zatem niewystarczająca do uzasadnienia takiego interesu. Ponadto Sąd wskazał, że skarżący, akcjonariusze publiczni beneficjenta pomocy, nie wykazali, iż mają własny interes, odrębny od interesu beneficjenta, w wystąpieniu z żądaniem stwierdzenia nieważności decyzji. Tymczasem, o ile nie zostanie wykazany interes prawny odrębny od interesu przedsiębiorstwa,

którego dotyczy akt Unii, i w którego kapitale dana osoba posiada udziały, osoba ta może bronić swych interesów wobec tego aktu jedynie w drodze wykonywania swoich praw jako współnik tego przedsiębiorstwa.

W wyroku z dnia 20 września 2011 r. w sprawach połączonych T-394/08, T-408/08, T-453/08 i T-454/08 *Regione autonoma della Sardegna i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd oddalił zarzut niedopuszczalności podniesiony przez Komisję i orzekł, iż okoliczność, że skarżące i interwenienci nie wnieśli w wymaganym terminie skargi na decyzję korygującą, mającą taki sam przedmiot i cel co decyzja o wszczęciu formalnego postępowania wyjaśniającego, nie uniemożliwia im podnoszenia zarzutów dotyczących bezprawności decyzji korygującej w stosunku do decyzji końcowej Komisji.

Decyzja kończąca formalny etap badania wywołuje bowiem wiążące skutki prawne mogące wpłynąć na interesy zainteresowanych, ponieważ kończy ona sporne postępowanie i ostatecznie rozstrzyga w przedmiocie zgodności badanego środka z uregulowaniami mającymi zastosowanie do pomocy państwa. Zainteresowani dysponują więc w dalszym ciągu możliwością zaskarżenia tej decyzji i w związku z tym muszą mieć możliwość zakwestionowania poszczególnych okoliczności, na których opiera się ostateczne stanowisko Komisji. Sąd dodał, że ta możliwość jest niezależna od kwestii, czy decyzja o wszczęciu formalnego postępowania wyjaśniającego może być przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności. Nie ulega wątpliwości, że możliwe jest wniesienie skargi na wspomnianą decyzję o wszczęciu postępowania, jeżeli wywołuje ona ostateczne skutki prawne, co ma miejsce wtedy, gdy Komisja wszczyna formalne postępowanie wyjaśniające w odniesieniu do środka, który kwalifikuje tymczasowo jako nową pomoc. Niemniej jednak ta możliwość zaskarżenia decyzji o wszczęciu postępowania nie może skutkować ograniczeniem praw procesowych zainteresowanych stron poprzez uniemożliwienie im zaskarżenia decyzji końcowej i powołania na poparcie ich skargi uchybień dotyczących wszystkich etapów postępowania prowadzącego do wydania tej decyzji.

2. Przepisy materialne

a) Pojęcie pomocy państwa

W wyroku z dnia 12 maja 2011 r. w sprawach połączonych T-267/08 i T-279/08 *Région Nord-Pas-de-Calais i Communauté d'Agglomération du Douaisis przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd przedstawił rozważania odnoszące się do pojęcia zasobów państwowych, a w szczególności do warunku dotyczącego możliwości przypisania danych środków państwu.

Sąd przypomniał w tej kwestii, że okoliczność, iż zaliczki zostały przyznane przez region i związek aglomeracyjny, a więc przez jednostki samorządu terytorialnego, a nie przez władze centralne, nie pozwala sama w sobie na wyłączenie tych środków z zakresu stosowania art. 107 ust. 1 TFUE. Ponadto Sąd uściślił, że okoliczność, iż finansowanie spornych środków ze środków własnych regionu oraz związku aglomeracyjnego nie ma charakteru podatkowego lub parafiskalnego, również nie pozwala na wyłączenie wspomnianych wyżej środków z zakresu pojęcia pomocy państwa. Decydującym kryterium w zakresie zasobów państwowych jest bowiem kontrola publiczna, a art. 107 ust. 1 TFUE obejmuje wszystkie instrumenty pieniężne, niezależnie od tego, czy pochodzą z obowiązkowych składek, czy nie, jakie organy publiczne mogą rzeczywiście stosować w celu wspierania przedsiębiorstw.

W ww. wyroku z dnia 20 września 2011 r. w sprawach połączonych *Regione autonoma della Sardegna i in. przeciwko Komisji* zarzucono Komisji, że błędnie zakwalifikowała sporne środki jako nową

pomoc przyznaną bezprawnie, gdyż nie została ona zgłoszona, zamiast jako pomoc istniejącą stosowaną w sposób stanowiący nadużycie.

Sąd przypominał, że w przypadku gdy zmiana ma wpływ na istotę systemu pierwotnego, system ten przekształca się w system nowej pomocy. Gdy natomiast zmiana ta nie jest istotna, tylko ona jako taka może zostać uznana za nową pomoc. W rozpatrywanym przypadku decyzja zatwierdzająca wyraźnie wspominała o warunku, iż złożenie wniosku o pomoc musi poprzedzać rozpoczęcie realizacji projektu inwestycyjnego. Ustaliwszy, że na podstawie niezgłoszonego środka region Sardynia mógł przyznać pomoc na rzecz projektów, których realizacja rozpoczęła się przed złożeniem wniosków o pomoc, Sąd uznał, że system w postaci, w jakiej był stosowany, został zmieniony w stosunku do systemu zatwierdzonego w odpowiedniej decyzji. Zdaniem Sądu zmiana ta nie może być zakwalifikowana jako pomniejsza lub bez znaczenia. Jako że – jak wynika z wytycznych z 1998 r.¹⁰ – Komisja systematycznie uzależnia zatwierdzenie systemów pomocy regionalnej od warunku, iż złożenie wniosku o pomoc musi poprzedzać rozpoczęcie realizacji projektu, uchylenie tego warunku mogło mieć wpływ na ocenę zgodności środka pomocy ze wspólnym rynkiem. Sąd wywnioskował z tego, że sporna pomoc stanowiła nową pomoc, a nie pomoc istniejącą. Ta nowa pomoc została przyznana bezprawnie, ponieważ zmiana zatwierdzonego systemu nie została zgłoszona Komisji.

Wreszcie Sąd wyjaśnił, że sporna pomoc nie może zostać zakwalifikowana jako pomoc stosowana w sposób stanowiący nadużycie, gdyż ta kwalifikacja odnosi się do przypadku, w którym beneficjent wykorzystuje pomoc z naruszeniem decyzji, w której została ona zatwierdzona. Tymczasem w niniejszej sprawie naruszenia decyzji zatwierdzającej nie można przypisać beneficjentom pomocy, lecz regionowi Sardynia.

b) Uznanie Komisji – badanie systemu pomocy – rozporządzenie w sprawie wyłączeń

W wyroku z dnia 14 lipca 2011 r. w sprawie T-357/02 RENV *Freistaat Sachsen przeciwko Komisji*, do tychczas nieopublikowanym, Sąd oddalił zarzut skarżącego, jakoby Komisja nie wykonała uprawnień dyskrecjonalnych w trakcie badania spornego systemu pomocy i ograniczyła się do zastosowania kryteriów przewidzianych w rozporządzeniu w sprawie wyłączeń MŚP¹¹.

Sąd stwierdził, że celem rozporządzenia w sprawie wyłączeń dla MŚP jest uznanie za zgodne ze wspólnym rynkiem niektórych rodzajów pomocy przyznawanej małym i średnim przedsiębiorstwom (MŚP) i zarazem zwolnienie państw członkowskich z obowiązku zgłoszenia tych rodzajów pomocy. Nie oznacza to, że żadna inna pomoc dla MŚP nie może być uznana za zgodną ze wspólnym rynkiem po ocenie dokonanej przez Komisję w świetle kryteriów określonych przez art. 87 ust. 3 WE w następstwie zgłoszenia dokonanego przez państwo członkowskie. Sąd uściślił również, że o ile Komisja może ustanowić ogólne przepisy wykonawcze, które systematyzują korzystanie z uznania przysługującego jej na podstawie art. 87 ust. 3 WE, o tyle nie może ona zupełnie pozbawiać się tego uznania, gdy ocenia konkretny przypadek, w szczególności w odniesieniu do przypadków, których wyraźnie nie wymieniła, a nawet zaniechała ich uregulowania w wymienionych ogólnych przepisach wykonawczych. To uznanie nie wyczerpuje się zatem poprzez wydanie takich ogólnych przepisów wykonawczych i nie istnieją w zasadzie przeszkody do dokonania ewentualnej indywidualnej oceny wykraczającej poza ramy wymienionych uregulowań, jednakże pod

¹⁰ Wytyczne z dnia 10 marca 1998 r. w sprawie krajowej pomocy regionalnej [wytyczne w sprawie pomocy państwa na cele regionalne] (Dz.U. C 74, s. 9).

¹¹ Rozporządzenie Komisji (WE) nr 70/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 [WE] i 88 [WE] w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw (Dz.U. L 10, s. 33).

warunkiem, że Komisja przestrzega nadrzędnych reguł prawa, takich jak postanowienia traktatu oraz ogólne zasady prawa Unii. W rozpatrywanym przypadku Sąd stwierdził, że Komisja skorzystała z przysługującego jej uznania, badając zgodność środka nie tylko w świetle kryteriów określonych w rozporządzeniu w sprawie wyłączeń dla MŚP, ale także na podstawie art. 87 ust. 3 WE.

c) Pojęcie poważnych trudności

W sprawie T-30/03 RENV 3F *przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 27 września 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) skarżący wniósł o stwierdzenie nieważności decyzji Komisji o niewnoszeniu zastrzeżeń wobec spornego duńskiego systemu podatkowego. Sąd oddalił skargę, uzasadniając to tym, że skarżący nie wykazał, iż Komisja napotkała na poważne trudności i że powinna była wszcząć formalne postępowanie wyjaśniające.

Zdaniem Sądu formalne postępowanie wyjaśniające ma charakter nieodzowny, w przypadku gdy Komisja napotka poważne trudności w ocenie zgodności pomocy ze wspólnym rynkiem. Pojęcie poważnych trudności ma obiektywny charakter, jako że istnienie takich trudności powinno być oceniane zarówno w świetle okoliczności wydania zaskarżonego aktu, jak i jego treści, w sposób obiektywny, przy czym należy zestawiać motywy decyzji z danymi, jakimi Komisja dysponowała w momencie, gdy wypowiadała się na temat zgodności spornej pomocy ze wspólnym rynkiem. Wynika stąd, że kontrola zgodności z prawem przeprowadzana przez Sąd w kwestii istnienia poważnych trudności z racji swej natury wykracza poza badanie oczywistego błędu w ocenie. Na stronie skarżącej spoczywa ciężar dowodu istnienia poważnych trudności; może ona przedstawić ten dowód, powołując się na szereg spójnych wskazówek dotyczących, po pierwsze, okoliczności i czasu trwania wstępnego postępowania wyjaśniającego, a po drugie, treści zaskarżonej decyzji.

W celu wykazania istnienia poważnych trudności powołano się w szczególności na długość wstępnego postępowania wyjaśniającego. W tym względzie Sąd wyjaśnił, że choć Komisja nie jest zobowiązana do przeprowadzenia wstępnego badania w określonym terminie, w przypadku gdy przepisy państwowe nie zostały zgłoszone, tak jak w omawianym przypadku, to ma ona jednak obowiązek przeprowadzenia sumiennego i bezstronnego badania skarg otrzymanych w odniesieniu do niezgłoszonych przepisów państwowych i nie może przedłużać w nieskończoność wstępnego badania. Ocena, czy czas trwania postępowania ma rozsądny charakter, powinna być dokonywana w oparciu o okoliczności właściwe każdej sprawie.

W powyższym przypadku Sąd uznał, że nawet jeżeli badanie wstępne, które trwało ponad cztery lata, może być, postrzegane jako całość, uznawane jako zbyt długie jak na to, co zwykle wiąże się z pierwszym badaniem, ten czas trwania jest usprawiedliwiony okolicznościami i kontekstem postępowania. W szczególności uwzględniono fakt, że sporny system podatkowy był przedmiotem nowelizacji, która spowodowała liczne dyskusje i wymianę korespondencji między państwem członkowskim i Komisją. Ponadto, o ile czas trwania badania wstępnego może wskazywać na istnienie poważnych trudności, to nie może on sam w sobie istnienia takich trudności wykazać. Kwestia upływu czasu, nawet znacznie przekraczającego czas zwykle konieczny do przeprowadzenia pierwszego badania wstępnego, może bowiem prowadzić do uznania, że Komisja napotkała poważne trudności w ocenie, wymagające wszczęcia formalnego postępowania wyjaśniającego dopiero wtedy, gdy ocena ta zostanie wzmocniona innymi okolicznościami.

d) Pojęcie działalności gospodarczej

W ww. sprawach połączonych *Freistaat Sachsen i Land Sachsen-Anhalt oraz Mitteldeutsche Flughafen i Flughafen Leipzig-Halle przeciwko Komisji* Sąd został poproszony o wypowiedzenie się w kwestii,

czy budowa infrastruktury lotniskowej stanowi działalność gospodarczą, w sytuacji gdy infrastruktura ta zostaje oddana do dyspozycji podmiotów zarządzających infrastrukturą.

W kontekście prawa konkurencji pojęcie przedsiębiorstwa obejmuje każdą jednostkę wykonującą działalność gospodarczą niezależnie od jej formy prawnej i sposobu finansowania. Działalnością gospodarczą jest wszelka działalność polegająca na oferowaniu towarów lub usług na danym rynku. W tym względzie Sąd stwierdził w pierwszej kolejności, że zarządzanie infrastrukturą lotniskową stanowi działalność gospodarczą, zwłaszcza gdy przedsiębiorstwo oferuje usługi lotniskowe za wynagrodzeniem pochodzącym z opłat lotniskowych, które należy analizować jako świadczenie wzajemne za usługi świadczone przez koncesjonariusza portu lotniczego. Sąd wyjaśnił także, iż okoliczność, że przedsiębiorstwo zarządza regionalnym, a nie międzynarodowym portem lotniczym, nie może podważać gospodarczego charakteru jego działalności, gdyż działalność ta polega na świadczeniu usług za wynagrodzeniem na rynku regionalnych usług lotniskowych. Eksploatacja pasa startowego wchodzi w zakres działalności gospodarczej przedsiębiorstwa zarządzającego, zwłaszcza gdy jest on eksploatowany do celów komercyjnych. W drugiej kolejności Sąd orzekł, że dla potrzeb badania, czy działalność przedsiębiorstwa w zakresie publicznego finansowania rozbudowy pasa startowego ma charakter działalności gospodarczej, działalności polegającej na budowie lub rozbudowie infrastruktury, nie należy oddzielać od działalności w zakresie późniejszej jego eksploatacji, jako że charakter działalności w zakresie rozbudowy bezwzględnie zależy od tego, czy późniejsza eksploatacja wybudowanej infrastruktury ma charakter gospodarczy, czy też nie ma takiego charakteru. Pasy startowe są bowiem zasadniczymi elementami umożliwiającymi operatorowi portu lotniczego prowadzenie jego działalności gospodarczej. Budowa pasów startowych pozwala zatem na wykonywanie w porcie lotniczym podstawowej działalności gospodarczej, do której prowadzenia on służy, bądź – gdy chodzi o budowę dodatkowego pasa lub rozbudowę istniejącego – rozwój tej działalności.

e) Kryterium inwestora prywatnego w gospodarce rynkowej

W ww. wyroku w sprawach połączonych *Région Nord-Pas-de-Calais i Communauté d'Agglomération du Douaisis przeciwko Komisji* Sąd orzekł, że Komisja, tak jak powinna, przeprowadziła analizę w celu upewnienia się, że beneficjent pomocy nie mógł otrzymać pożyczki na podobnych warunkach na rynku kredytowym. Sąd przypomniał, że aby ocenić, czy środek państwowy stanowi pomoc, należy ustalić, czy przedsiębiorstwo będące jego beneficjentem uzyskało korzyść ekonomiczną, jakiej by nie osiągnęło w normalnych warunkach rynkowych. W tym celu właściwe jest zastosowanie kryterium opartego na możliwościach, jakimi dysponowało przedsiębiorstwo-beneficjent, by uzyskać sporne kwoty na podobnych warunkach na rynku kapitałowym. W szczególności należy zadać sobie pytanie, czy inwestor prywatny przeprowadziłby sporną transakcję na takich samych warunkach. W omawianym przypadku Sąd stwierdził, że Komisja oparła się na stwierdzeniu, że Arbel Fauvet Rail, biorąc pod uwagę jego sytuację finansową, nie mógłby pozyskać środków finansowych na rynku kredytowym na tak korzystnych warunkach jak te uzyskane od skarżących, ponieważ sporne zaliczki zostały przyznane bez żadnego zabezpieczenia gwarantującego ich zwrot, podczas gdy zastosowana stopa procentowa odpowiadała stopie stosowanej do pożyczek, którym towarzyszą normalne zabezpieczenia. Ponadto Sąd podkreślił, iż fakt, że dłużnik może uzyskać kredyt krótkoterminowy, nie pozwala na ocenę jego zdolności uzyskania pożyczki z dłuższym terminem spłaty, której zwrot będzie uzależniony od zdolności przetrwania dłużnika.

W wyroku z dnia 17 maja 2011 r. w sprawie T-1/08 *Buczek Automotive przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd orzekł, że Komisja zastosowała kryterium hipotetycznego wierzyciela prywatnego w sposób sprzeczny z art. 87 ust. 1 WE i że wobec tego instytucja ta nie wykazała prawidłowo istnienia pomocy państwa.

Sąd zwrócił uwagę, że w sytuacji gdy przedsiębiorstwo stojące w obliczu poważnego pogorszenia się swojej sytuacji finansowej proponuje porozumienie lub serię porozumień, przedmiotem których jest uregulowanie długów względem wierzycieli w celu poprawienia jego sytuacji oraz uniknięcia likwidacji, każdy z wierzycieli musi wybrać pomiędzy, z jednej strony, kwotą oferowaną mu w ramach proponowanych porozumień, a z drugiej strony, kwotą, którą według swoich szacunków powinien odzyskać po zakończeniu ewentualnej likwidacji przedsiębiorstwa. Na jego wybór ma wpływ szereg czynników, takich jak: jego status wierzyciela hipotecznego, uprzywilejowanego lub zwykłego, charakter i zakres zabezpieczeń, jakie ewentualnie posiada, jego ocena szans na uzdrowienie sytuacji przedsiębiorstwa oraz zysk, jaki byłby jego udziałem w razie likwidacji. Wynika z tego, że zadaniem Komisji jest ustalenie, dla każdego z wchodzących w grę podmiotów publicznych oraz z uwzględnieniem ww. czynników, czy przyznane przez te podmioty umorzenie długów było ewidentnie większe niż to, które zostałyby przyznane przez hipotetycznego wierzyciela prywatnego znajdującego się wobec tego przedsiębiorstwa w sytuacji porównywalnej z sytuacją danego podmiotu publicznego, dążącego do odzyskania należnych mu kwot.

Wynika z tego, że w niniejszej sprawie Komisja miała obowiązek ustalić, czy uwzględniając te czynniki, wierzyciel prywatny przedkładałby, podobnie jak podmioty publiczne, wymagane prawem postępowanie egzekucyjne zmierzające do odzyskania długów nad postępowanie upadłościowe. Sąd stwierdził, że Komisja nie dysponowała w momencie wydawania zaskarżonej decyzji materiałem dowodowym pozwalającym jej twierdzić, że wierzyciel prywatny zdecydowałby się na postępowanie upadłościowe i nie prowadziłby dalej wymaganych prawem postępowań egzekucyjnych zmierzających do odzyskania należności. W odniesieniu do korzyści, której uzyskania w ramach postępowania upadłościowego mógłby spodziewać się hipotetyczny wierzyciel prywatny, Sąd zauważył, że Komisja zadowolila się twierdzeniem, że „ważne rozważenie korzyści wynikających z odroczenia spłaty zadłużenia pokazałoby, że potencjalna spłata nie przewyższyłaby zabezpieczonego zwrotu wynikającego z możliwej likwidacji firmy”, nie przedstawiając jednak w zaskarżonej decyzji materiału dowodowego, na którym oparła to twierdzenie. W szczególności Komisja nie wskazała w zaskarżonej decyzji, czy w celu poparcia tego twierdzenia dysponowała analizami porównującymi korzyść, jaką odniósłby hipotetyczny wierzyciel prywatny po przeprowadzeniu postępowania upadłościowego – z uwzględnieniem zwłaszcza kosztów, jakie pociąga za sobą takie postępowanie – w porównaniu z wynikami przeprowadzenia wymaganego prawem postępowania egzekucyjnego zmierzającego do odzyskania należności. Podobnie w zaskarżonej decyzji brak wzmianki na temat, czy Komisja dysponowała badaniami, czy też analizami czasu trwania postępowania upadłościowego w porównaniu z wymaganym prawem postępowaniem egzekucyjnym zmierzającym do odzyskania należności.

3. Przepisy proceduralne

a) Obowiązek uzasadnienia

W ww. wyroku w sprawie *Buczek Automotive przeciwko Komisji* Sąd orzekł, że Komisja nie uzasadniła wystarczająco swej decyzji w zakresie dotyczącym przesłanek wpływu na wymianę handlową między państwami członkowskimi i zakłócania konkurencji czy też zagrożenia jej zakłóceniem.

Sąd przypominał, że jeśli Komisja wyjaśniła, w jaki sposób sporna pomoc zakłóca konkurencję i wywiera wpływ na wymianę handlową między państwami członkowskimi, nie musi przeprowadzać analizy ekonomicznej rzeczywistej sytuacji w sektorach, których ta pomoc dotyczy, udziału skarżącej w rynku, pozycji zajmowanej przez przedsiębiorstwa z nią konkurujące oraz tendencji w wymianie danych towarów i usług między państwami członkowskimi. Niemniej jednak nawet w przypadkach, w których z okoliczności przyznania pomocy wynika, że może ona wywierać wpływ na

wymianę handlową między państwami członkowskimi i zakłócać konkurencję czy też grozić jej zakłóceniem, Komisja musi w uzasadnieniu swej decyzji co najmniej powołać się na te okoliczności.

W owej sprawie Sąd stwierdził, że Komisja w zaskarżonej decyzji ograniczyła się jedynie do przytoczenia brzmienia art. 87 ust. 1 WE i nie przedstawiła w żaden sposób, choćby skrótowo, okoliczności faktycznych i względów prawnych, które wzięła pod uwagę przy ocenie tych przesłanek. Co więcej, zaskarżona decyzja nie zawierała – nawet w ramach opisu okoliczności przyznania tej pomocy – niczego, co mogłoby świadczyć o tym, iż rozpatrywana pomoc jest w stanie wpływać na wymianę handlową między państwami członkowskimi i zakłócić konkurencję czy grozić jej zakłóceniem.

W ww. wyroku w sprawach połączonych *Freistaat Sachsen i Land Sachsen-Anhalt oraz Mitteldeutsche Flughafen i Flughafen Leipzig-Halle przeciwko Komisji* Sąd stwierdził z powodu naruszenia obowiązku uzasadnienia nieważność art. 1 decyzji Komisji w zakresie, w jakim ustalono w nim na kwotę 350 mln EUR wysokość pomocy państwa, którą Republika Federalna Niemiec zamierzała przyznać na rzecz portu lotniczego Lipsk-Halle.

Sąd orzekł, że chociaż Komisja przyznała, że określone koszty objęte wkładem kapitałowym wchodzi w zakres zadań publicznych, wobec czego nie można ich uznać za pomoc państwa, to jednak w art. 1 spornej decyzji uznała, że całość wkładu kapitałowego stanowi pomoc państwa.

Choć żaden przepis prawa Unii nie wymaga, by Komisja ustalała dokładną kwotę pomocy, jaka ma zostać zwrócona, w sytuacji gdy instytucja ta postanowi wskazać kwotę pomocy państwa, nawet w przypadkach gdy pomoc zostaje uznana za zgodną ze wspólnym rynkiem, Sąd podkreślił, że Komisja powinna wskazać dokładną kwotę tej pomocy. Tymczasem w omawianym przypadku Sąd zaznaczył, że kwota pomocy państwa wskazana w art. 1 spornej decyzji okazuje się błędna, gdyż sumy wydatkowane na zadania publiczne nie stanowią pomocy państwa, wobec czego powinny zostać odjęte od całkowitej kwoty wkładu kapitałowego.

b) Prawo do obrony

W ww. wyroku w sprawach połączonych *Région Nord-Pas-de-Calais i Communauté d'Agglomération du Douaisis przeciwko Komisji* Sąd przypomniał utrwalone orzecznictwo, zgodnie z którym zainteresowane strony, takie jak skarżący, nie mogą powoływać się na prawo do obrony jako takie, są jednak uprawnione do bycia wysłuchanymi oraz do wzięcia udziału w prowadzonym postępowaniu w zakresie, jaki wynika z okoliczności danej sprawy. Nawet jeśli nie można wykluczyć, że jednostka niższego rzędu niż państwo ma status dający jej wystarczającą autonomię w stosunku do rządu centralnego państwa członkowskiego, by odgrywać podstawową rolę w określaniu politycznego i gospodarczego środowiska, w którym działają przedsiębiorstwa, Sąd podkreślił, że rola zainteresowanych stron innych niż dane państwo członkowskie ogranicza się do roli źródła informacji dla Komisji w postępowaniu w sprawie kontroli pomocy państwa. Nie mogą one zatem rościć sobie prawa do kontrydiktoryjnej debaty z Komisją.

c) Ochrona uzasadnionych oczekiwań

W ww. wyroku w sprawach połączonych *Regione autonoma della Sardegna i in. przeciwko Komisji* Sąd oddalił zarzut oparty na naruszeniu zasady ochrony uzasadnionych oczekiwań, przypominając, że na naruszenie ochrony uzasadnionych oczekiwań nie może powoływać się osoba, która dopuściła się oczywistego naruszenia obowiązujących uregulowań. Taka sytuacja miała miejsce w tymże przypadku, jako że region Sardynia wprowadził system pomocy, który był niezgodny z prawem, ponieważ nie został zgłoszony Komisji. Naruszenie to zostało uznane za oczywiste,

ponieważ zarówno wytyczne z 1998 r., jak i decyzja zatwierdzająca¹² wyraźnie wspominały o warunku złożenia wniosku przed rozpoczęciem prac.

W odniesieniu do uzasadnionych oczekiwań beneficjentów, które miałyby opierać się na istnieniu wcześniejszej decyzji zatwierdzającej, Sąd zauważył, że z zastrzeżeniem wyjątkowych okoliczności, na uzasadnione oczekiwania co do prawidłowości pomocy państwa można co do zasady powołać się jedynie wtedy, gdy ta pomoc została przyznana zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 88 WE. W normalnych warunkach staranny podmiot gospodarczy powinien bowiem być w stanie upewnić się, że tak właśnie jest. W omawianym przypadku Sąd zwrócił uwagę, że decyzja zatwierdzająca wyraźnie wskazywała, że zatwierdzenie przez Komisję dotyczyło jedynie pomocy na rzecz projektów rozpoczętych po złożeniu wniosku o pomoc. Beneficjenci spornej pomocy, którzy nie dochowali tego warunku, nie mogli zatem zasadniczo powoływać się na uzasadnione oczekiwania co do prawidłowości tej pomocy. Nawet jeśli orzecznictwo nie wyklucza możliwości powoływania się przez beneficjentów pomocy przyznanej bezprawnie w ramach postępowania w sprawie jej odzyskania na wyjątkowe okoliczności, aby sprzeciwić się zwrotowi pomocy, może to mieć miejsce na podstawie odpowiednich przepisów prawa krajowego jedynie w ramach postępowania w sprawie odzyskania pomocy przed sądami krajowymi, które jako jedyne są właściwe – w razie potrzeby po zadaniu Trybunałowi pytań prejudycjalnych dotyczących wykładni – do dokonania oceny okoliczności faktycznych sprawy.

Wspólnotowy znak towarowy

Orzeczenia dotyczące stosowania rozporządzenia (WE) nr 40/94, zastąpionego rozporządzeniem (WE) nr 207/2009¹³, w 2011 r. stanowiły nadal istotną część sporów przedłożonych do rozstrzygnięcia Sądowi (240 rozstrzygniętych spraw, 219 wniesionych spraw). W związku z tym możliwe jest dokonanie jedynie krótkiego przeglądu tych orzeczeń.

1. Bezwzględne podstawy odmowy rejestracji

Rok 2011 został między innymi naznaczony dwoma pierwszymi przypadkami zastosowania art. 7 ust. 1 lit. f) rozporządzenia nr 207/2009. Sąd oddalił bowiem dwie skargi odnoszące się do odmowy rejestracji wspólnotowych znaków towarowych sprzecznych z porządkiem publicznym i z dobrymi obyczajami. Najpierw w wyroku z dnia 20 września 2011 r. w sprawie T-232/10 Couture Tech przeciwko OHIM (Przedstawienie godła Związku Radzieckiego), dotychczas nieopublikowanym, Sąd wskazał, że oznaczenia, które mogą być postrzegane przez właściwy krąg odbiorców jako sprzeczne z porządkiem publicznym lub dobrymi obyczajami nie są takie same we wszystkich państwach członkowskich, przede wszystkim ze względów językowych, historycznych, społecznych czy kulturowych. Na tej podstawie Sąd doszedł do wniosku, że należy brać pod uwagę nie tylko okoliczności wspólne wszystkim państwom członkowskim Unii, ale również szczególne uwarunkowania każdego z państw członkowskich rozpatrywanych odrębnie, które mogą wpłynąć na sposób postrzegania właściwego kręgu odbiorców znajdujących się na terytorium tych państw. Sąd zauważył, że elementy prawa krajowego, (węgierskiego) w niniejszej sprawie, nie mają zastosowania ze względu na swój walor normatywny i nie stanowią w związku z tym przepisów, którymi Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM) byłby związany.

¹² Decyzja Komisji SG (98) D/9547 z dnia 12 listopada 1998 r. zatwierdzająca system pomocy „N 272/98 – Włochy – pomoc na rzecz przemysłu hotelarskiego”.

¹³ Rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, s. 1), zastąpione rozporządzeniem Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 78, s. 1).

Niemniej elementy te stanowią faktyczne przesłanki pozwalające ocenić sposób, w jaki określone kategorie symboli są postrzegane przez właściwy krąg odbiorców znajdujących się w danym państwie członkowskim.

Stwierdziwszy, że węgierski kodeks karny zakazuje niektórych form używania „symboli despotyzmu”, w tym sierpa i młota oraz czerwonej gwiazdy pięcioramiennej, gdyż zakaz ten odnosi się także do używania wspomnianych oznaczeń jako znaku towarowego, Sąd zwrócił w szczególności uwagę, że semantyczna treść godła dawnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) nie rozmyła się ani nie zmieniła się do tego stopnia, by nie był on już postrzegany jako symbol polityczny. Sąd doszedł zatem do wniosku, iż izba odwoławcza słusznie uznała, że używanie zgłoszonego znaku w charakterze znaku towarowego będzie postrzegane przez znaczącą część właściwego kręgu odbiorców znajdujących się na Węgrzech jako sprzeczne z porządkiem prawnym lub z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 7 ust. 1 lit. f) rozporządzenia nr 207/2009.

Następnie w sprawie T-526/09 *PAKI Logistics przeciwko OHIM (PAKI)* (wyrok z dnia 5 października 2011 r., niepublikowany) chodziło o oznaczenie PAKI, którego rejestracji izba odwoławcza odmówiła z tego powodu, że jest on postrzegany przez anglojęzyczny krąg odbiorców Unii Europejskiej jako termin rasistowski stanowiący poniżającą i obraźliwą nazwę Pakistańczyka lub, bardziej ogólnie, osoby pochodzącej z podkontynentu indyjskiego i mieszkającej między innymi w Zjednoczonym Królestwie. W tym kontekście Sąd podkreślił, że o ile art. 7 ust. 1 lit. f) rozporządzenia nr 207/2009 odnosi się w pierwszej kolejności do każdego oznaczenia, którego używanie jest zakazane przez przepis prawa Unii lub prawa krajowego, nawet w braku takiego zakazu, o tyle przeszkodę do jego rejestracji jako wspólnotowego znaku towarowego stanowić będzie bezwzględna podstawa odmowy rejestracji przewidziana w tym przepisie, jeżeli jest ono wyjątkowo obraźliwe. Ocena istnienia tej podstawy odmowy powinna być dokonana na podstawie kryteriów rozsądnej osoby o średnim progu wrażliwości i tolerancji. Zdaniem Sądu właściwy krąg odbiorców nie może być ponadto ograniczony do kręgu odbiorców, do którego skierowane są towary i usługi objęte wnioskiem o rejestrację. Należy bowiem uwzględnić okoliczność, że oznaczenia, do których odnosi się ta podstawa odmowy, będą szokować nie tylko krąg odbiorców będący adresatem towarów i usług oznaczonych danym oznaczeniem, ale także inne osoby, które – mimo że owe towary i usługi ich nie interesują – spotkają się z tym oznaczeniem w przypadkowy sposób w swoim codziennym życiu. Odrzucając różne argumenty skarżącej mające na celu wykazanie, że termin „paki” nie jest jednoznaczny i dyskryminacyjny w każdych okolicznościach, Sąd doszedł do wniosku, iż izba odwoławcza słusznie uznała, że ten termin jest postrzegany jako rasistowska obelga przez anglojęzyczny krąg odbiorców Unii i że w związku z tym jego rejestracji sprzeciwia się porządek publiczny i dobre obyczaje.

Ponadto w wyroku z dnia 6 lipca 2011 r. w sprawie T-258/09 *i-content przeciwko OHIM (BETWIN)*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji z tego powodu, że izba odwoławcza nie uzasadniła w sposób wymagany prawem opisowego charakteru i tym samym braku odróżniającego charakteru zgłoszonego znaku towarowego w odniesieniu do niektórych usług wskazanych we wniosku o rejestrację. Sąd przypomniał w tym względzie, że możliwość przedstawienia przez izbę odwoławczą ogólnego uzasadnienia dotyczącego danej grupy towarów lub usług może obejmować jedynie towary i usługi, między którymi istnieje wystarczająco bezpośredni i konkretny związek, by tworzyły one na tyle jednorodną kategorię, że przedstawiony ogół rozważań dotyczących okoliczności stanu faktycznego i prawnego stanowiących uzasadnienie danej decyzji będzie pozwalał z jednej strony na właściwe wyjaśnienie toku rozumowania izby odwoławczej w stosunku do każdego towaru i każdej usługi należących do tej kategorii i z drugiej strony będzie odnosił się bez zróżnicowania do każdego i każdej z rozpatrywanych towarów i usług. Tymczasem w omawianym przypadku zaskarżona decyzja zawierała mało wskazówek pozwalających na powiązanie poszczególnych przyczyn odmowy z bardzo licznymi usługami objętymi zgłoszonym

znakiem towarowym. Podobnie Sąd zauważył, że uzasadnienie braku odróżniającego charakteru zgłoszonego znaku towarowego jest ograniczone do wzmianki, zgodnie z którą jako oznaczenie opisowe, „którego znaczenie jest w stanie pojąć każdy, choćby nie posiadał wiedzy specjalistycznej i w sposób niewymagający analizy”, zgłoszony znak towarowy, który pozbawiony jest również charakteru odróżniającego, nie mógł na podstawie art. 7 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009 być dopuszczony do rejestracji. Sąd podkreślił również, że izba odwoławcza podniosła tylko, że słowo „betwin” zawiera w sobie jedynie ogólną zachętę do uczestnictwa w określonych zakładach lub grach, czy też do uzyskania korzyści ekonomicznych w formie wygranych, nie wskazując na ewentualny związek z określonym usługodawcą, i że z tego powodu rozpatrywane oznaczenie nie pozwala, by właściwy konsument postrzegał je jako wskazówkę określonego pochodzenia handlowego usług mających związek z możliwościami złożenia zakładu i wygranej oraz jako indywidualne oznaczenie określonego przedsiębiorstwa z tego sektora. W tych okolicznościach Sąd uznał, że w odniesieniu do usług innych niż te, które są bezpośrednio związane z sektorem zakładów i gier konkursowych, należy z urzędu podnieść brak uzasadnienia. Nie da się bowiem zrozumieć, w jaki sposób ogólne uzasadnienie mogłoby znajdować zastosowanie do wszystkich innych różnorodnych usług objętych zgłoszeniem znaku towarowego, wśród których figurują również pewne usługi niemające żadnego związku z zakładami i dążeniem do uzyskania korzyści.

W wyroku z dnia 6 lipca 2011 r. w sprawie T-318/09 *Audi i Volkswagen przeciwko OHIM* (TDI), dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, dotyczącej oznaczenia TDI, Sąd także oddalił skargę na decyzję izby odwoławczej, według której oznaczenie TDI, składające się z inicjałów wyrazów zawartych w wyrażeniu „turbo direct injection” lub wyrażeniu „turbo diesel injection”, ma charakter opisowy w całej Unii.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że oznaczenie słowne TDI – o którego rejestrację jako wspólnotowego znaku towarowego skarżące wnoszą w odniesieniu do „pojazdów samochodowych i ich części” – może służyć do oznaczenia istotnych cech charakterystycznych produktów i usług objętych zgłoszeniem znaku towarowego. W odniesieniu do pojazdów to oznaczenie słowne stanowi oznaczenie ich jakości, ponieważ wyposażenie w silnik „turbo diesel injection” lub „turbo direct injection” jest istotną cechą charakterystyczną pojazdu. Jeżeli chodzi o części pojazdów, oznaczenie słowne TDI oznacza typ pojazdu. Sąd uznał zatem, że oznaczenie TDI opisuje towary, o których mowa w całej Unii. W drugiej kolejności Sąd oddalił argument, zgodnie z którym w celu wykazania uzyskania charakteru odróżniającego w następstwie używania, po pierwsze, nie trzeba wykazać, że znak towarowy ugruntował swoją pozycję we wszystkich państwach członkowskich, a po drugie, zasady mające zastosowanie do renomy znaku towarowego powinny zostać zastosowane do oceny powyższej kwestii, w związku z czym wykazanie ugruntowania swej pozycji przez znak towarowy w odniesieniu do zasadniczej części terytorium Unii jest wystarczające. Sąd uznał bowiem, że we wszystkich państwach członkowskich Unii, w których zgłoszony znak towarowy nie miał ab initio charakteru odróżniającego, tenże znak towarowy winien uzyskać charakter odróżniający w następstwie używania. W tym względzie Sąd wyjaśnił w szczególności, że mając na uwadze cel art. 9 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 – który chroni uzasadnione interesy właścicieli, których znak towarowy zdobył renomę w następstwie ich wysiłków handlowych i reklamowych – metoda przyjęta w celu określenia właściwego terytorium w ramach stosowania tego przepisu nie może być stosowana w odniesieniu do uzyskania charakteru odróżniającego w następstwie używania.

Ponadto w wyroku z dnia 17 maja 2011 r. w sprawie T-341/09 *Consejo Regulador de la Denominación de Origen Txakoli de Álava i in. przeciwko OHIM* (TXAKOLI), dotychczas nieopublikowanym, Sąd miał okazję do dokonania wykładni art. 66 ust. 2 rozporządzenia nr 207/2009 dotyczącego wspólnotowych znaków wspólnych, który to przepis ustanawia wyjątek od art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009. Zgodnie z pierwszym z tych przepisów wspólnotowe znaki wspólne mogą stanowić bowiem znaki lub oznaczenia, które – mimo że są opisowe – mogą służyć do oznaczenia

geograficznego pochodzenia towarów lub usług. W owej sprawie skarżące twierdziły, że określenie „txakoli” stanowi oznaczenie mogące służyć do wskazywania pochodzenia geograficznego towaru i usług, dla których wystąpiono o rejestrację, ponieważ stanowi ono dodatkowe tradycyjne określenie chronione przez przepisy odnoszące się do sektora wina, zastrzeżone dla win noszących nazwy pochodzenia, których komitety regulacyjne stanowią skarżący.

Sąd stwierdził w tym względzie, że przepisy odnoszące się do sektora wina uznają powyższe określenie jedynie za wskazanie właściwości wina, a nie ich pochodzenia geograficznego, i to mimo podnoszonego przez skarżących związku między określeniem „txakoli” a Krajem Basków. Tymczasem art. 66 rozporządzenia nr 207/2009 nie może być interpretowany w sposób rozszerzający. Oznaczałoby to bowiem wkroczenie w kompetencje władz, które interweniują w zakresie nazw pochodzenia lub oznaczeń geograficznych. Ponadto prawo do wyłącznego używania określenia „txakoli” przyznane przez inne przepisy prawa Unii nie może prowadzić automatycznie do zarejestrowania omawianego oznaczenia w charakterze wspólnotowego znaku towarowego. Taka rejestracja przyznaje właścicielowi prawa szczególne, które nie wynikają z innych norm, dotyczących na przykład polityki rolnej.

Sąd uściślił wreszcie, że odmowa rejestracji zgłoszonego znaku towarowego nie ma wpływu na przysługujące aktualnie skarżącym prawo wyłącznego używania spornych określeń na podstawie przepisów odnoszących się do sektora wina i nie wywołuje skutku w postaci zezwolenia na używanie tego określenia przez podmioty inne niż uprawnione z tego prawa na podstawie rzeczonych przepisów. Nie stanowi ona również przeszkody do tego, by skarżący domagali się poszanowania tych przepisów.

Wreszcie w wyroku z dnia 6 października 2011 r. w sprawie T-508/08 *Bang & Olufsen przeciwko OHIM (Przedstawienie głośnika)*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd oddalił skargę na decyzję izby odwoławczej – która z kolei zajmowała się tą sprawą wskutek stwierdzenia przez Sąd nieważności poprzedniej decyzji¹⁴ – która odmówiła rejestracji wspólnotowego znaku towarowego składającego się z trójwymiarowego oznaczenia przedstawiającego głośnik, ponieważ oznaczenie to sprowadzało się wyłącznie do kształtu zwiększającego znacznie wartość towaru w rozumieniu art. 7 ust. 1 lit. e) ppkt (iii) rozporządzenia nr 40/94.

W owej sprawie Sąd stanął w obliczu kwestii, czy izba odwoławcza dopuściła się naruszenia prawa, przystępując, po uprzednim dojściu do wniosku, że w tym przypadku zastosowanie może mieć nowa bezwzględna podstawa odmowy rejestracji – gdyż pierwsze badanie, które doprowadziło do wydania przez Sąd wyroku stwierdzającego nieważność, dotyczyło jedynie art. 7 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94, czyli wymogu odróżniającego charakteru – do badania oznaczenia w świetle bezwzględnej podstawy odmowy rejestracji z art. 7 ust. 1 lit. e) ppkt (iii) tegoż rozporządzenia.

Sąd odpowiedział na powyższe pytanie w sposób przeczący, podkreślając, iż przy założeniu, że w przeciwieństwie do tego, co orzekł Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (zwany dalej „OHIM”), Sąd uzna, że oznaczenie będące przedmiotem zgłoszenia wspólnotowego znaku towarowego nie jest objęte jedną z bezwzględnych podstaw odmowy rejestracji, o których mowa w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 40/94, stwierdzenie przez Sąd nieważności decyzji OHIM, w której odmówiono rejestracji omawianego znaku towarowego z konieczności doprowadzi OHIM, który jest zobowiązany do wyciągnięcia konsekwencji z sentencji i uzasadnienia wyroku Sądu, do ponownego wszczęcia postępowania w przedmiocie rozpatrzenia zgłoszenia

¹⁴ Wyrok z dnia 10 października 2007 r. w sprawie T-460/05 *Bang & Olufsen przeciwko OHIM (Kształt głośnika)*, Zb.Orz. s. II-4207.

spornego znaku towarowego i odrzucenia tego zgłoszenia, jeżeli uzna on, że rozpatrywane oznaczenie jest objęte inną bezwzględną podstawą odmowy rejestracji, o której mowa w tym samym przepisie. Na podstawie bowiem art. 74 ust. 1 rozporządzenia nr 40/94 podczas rozpatrywania bezwzględnych podstaw odmowy rejestracji OHIM ma obowiązek zbadania z urzędu okoliczności faktycznych, które mogą doprowadzić do zastosowania bezwzględnej podstawy odmowy rejestracji. Ponadto oznaczenie objęte art. 7 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 40/94 nie może nigdy uzyskać charakteru odróżniającego w rozumieniu art. 7 ust. 3 tego rozporządzenia w następstwie jego używania, podczas gdy ta możliwość istnieje zgodnie z tym ostatnim przepisem w odniesieniu do oznaczeń objętych podstawami odmowy rejestracji przewidzianymi w art. 7 ust. 1 lit. b)–d) rozporządzenia nr 40/94.

W konsekwencji, jeżeli badanie oznaczenia w świetle art. 7 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 40/94 prowadzi do stwierdzenia, że spełnione jest jedno z kryteriów wymienionych w tym przepisie, to zwalnia ono z badania tego samego oznaczenia w świetle art. 7 ust. 3 tego rozporządzenia, z tego względu, że w tym przypadku jest wyraźnie niemożliwa rejestracja tego oznaczenia. Zwolnienie to wyjaśnia korzyść przystąpienia do wcześniejszego zbadania oznaczenia w świetle art. 7 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 40/94, w którym to przypadku możliwe jest zastosowanie kilku podstaw odmowy rejestracji przewidzianych w art. 7 ust. 1, chociaż tego typu zwolnienia nie można interpretować jako oznaczającego obowiązek wcześniejszego zbadania tego oznaczenia w świetle art. 7 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 40/94.

2. Względne podstawy odmowy rejestracji

W wyroku z dnia 17 lutego 2011 r. w sprawie T-10/09 *Formula One Licensing przeciwko OHIM – Global Sports Media (F1-LIVE)*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd uznał, że nie istnieje prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd pomiędzy znakiem towarowym F1-LIVE oznaczającym towary lub usługi dotyczące formuły 1 (czyli czasopisma, broszury, książki, rezerwacja miejsc i organizowanie konkursów w Internecie) a znakami towarowymi F1 i F1 Formula 1 spółki Formula One Licensing BV z powodu opisowego charakteru przypisanego elementowi „f 1” przez krąg odbiorców i niewielkiego podobieństwa między oznaczeniami.

Właściwy krąg odbiorców postrzega bowiem połączenie litery „f” i cyfry „1” jako skrót wyrażenia „formuła jeden”, które oznacza ogólnie kategorię samochodów wyścigowych, a w szerszym znaczeniu wyścigi takich samochodów. Ponadto właściwy krąg odbiorców może postrzegać element „f 1” we wcześniejszym graficznym wspólnotowym znaku towarowym F1 Formula 1 jako znak towarowy używany przez właściciela tego znaku w związku z jego działalnością handlową w dziedzinie wyścigów samochodów formuły 1. A zatem właściwy krąg odbiorców nie postrzega elementu „f 1” w zgłoszonym znaku towarowym jako elementu odróżniającego, ale jako element użyty w celach opisowych. Wobec tego element „f 1” w zwykłej typografii ma tylko nieznaczny charakter odróżniający w stosunku do towarów i usług, do których się odnosi, a ewentualna renoma graficznego wspólnotowego znaku towarowego używanego w Unii jest zasadniczo związana z logotypem F1 znaku towarowego F1 Formula 1.

Jeśli chodzi w szczególności o słowne znaki towarowe F1, konsumenci nie będą wiązać elementu „f 1” zawartego w zgłoszonym znaku towarowym z właścicielem wcześniejszych znaków towarowych z tego powodu, że jedyne oznaczenie, które nauczyli się kojarzyć z tym właścicielem, to logotyp znaku towarowego F1 Formula 1, a nie ten przedstawiony w standardowej typografii. Będą oni uważać oznaczenie F1 w zwykłej typografii za skrót wyrażenia „formuła 1”, czyli za wskazówkę opisową.

Co się tyczy graficznego znaku towarowego F1 Formula 1, mając na uwadze brak podobieństwa wizualnego i okoliczność, że podobieństwo pod względem fonetycznym i koncepcyjnym jest tylko ograniczone, właściwy krąg odbiorców nie pomyli zgłoszonego znaku towarowego z tym znakiem. W tym względzie znaczenie rodzajowe przypisywane przez odbiorców oznaczeniu F1 gwarantuje, że odbiorcy ci będą rozumieć, iż zgłoszony znak towarowy dotyczy formuły 1, ale ze względu na całkowicie odmienną kompozycję nie stwierdzą istnienia związku z działalnością właściciela wcześniejszego znaku towarowego.

3. Kwestie proceduralne

W wyroku z dnia 9 lutego 2011 r. w sprawie T-222/09 *Ineos Healthcare przeciwko OHIM – Teva Pharmaceutical Industries (ALPHAREN)*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd uściślił swoje orzecznictwo dotyczące badania faktów notoryjnych przez izbę odwoławczą OHIM przy okazji wniesionego do niej sporu.

Zgodnie z art. 74 rozporządzenia nr 40/94 w postępowaniu odnoszącym się do względnych podstaw odmowy rejestracji OHIM ogranicza się w tym badaniu do stanu faktycznego, dowodów i argumentów przedstawionych przez strony. Zdaniem Sądu przepis ten dotyczy w szczególności faktycznej podstawy decyzji OHIM, a mianowicie stanu faktycznego i dowodów, na których mogą one zostać skutecznie oparte. A zatem izba odwoławcza może oprzeć swoją decyzję w sprawie odwołania od decyzji kończącej postępowanie w sprawie sprzeciwu jedynie na faktach i dowodach przedstawionych przez strony. Ograniczenie faktycznej podstawy badania przeprowadzane go przez izbę odwoławczą nie wyklucza jednak uwzględnienia przez nią, oprócz faktów wyraźnie podniesionych przez strony postępowania w sprawie sprzeciwu, faktów notoryjnych, to znaczy faktów, które mogą być wszystkim znane lub które można ustalić, korzystając z powszechnie dostępnych źródeł.

W sprawie tej Sąd podkreślił, że opis preparatów farmaceutycznych i ich wskazania terapeutyczne – mimo że zostały one zaczerpnięte z rezultatów poszukiwań przeprowadzonych przez izbę odwoławczą na stronach internetowych – na których izba odwoławcza oparła swoją ocenę podobieństwa określonych preparatów, nie mogą w żadnym razie, z uwagi na stopień zawiłości technicznej tych preparatów, zostać uznane za informacje stanowiące fakty notoryjne. Uznawszy, że zaskarżona decyzja znacznie różniłaby się od wydanej, gdyby informacje, o których mowa, nie zostały wykorzystane, Sąd stwierdził częściową nieważność tej decyzji.

Przy okazji wyroku z dnia 16 maja 2011 r. w sprawie T-145/08 *Atlas Transport przeciwko OHIM – Atlas Air (ATLAS)*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd mógł ściśle określić, z jednej strony, wymogi mające zastosowanie do obowiązku przedstawienia podstaw odwołania wniesionego do izby odwoławczej oraz z drugiej strony, kontrolę sprawowaną przez sąd w odniesieniu do decyzji izby odwoławczej dotyczącej zawieszenia postępowania w sprawie unieważnienia prawa do znaku.

W pierwszej kolejności Sąd przypomniał, że odwołanie wnosi się na piśmie do OHIM w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia decyzji, której odwołanie dotyczy, oraz że pisemne stanowisko przedstawiające podstawy odwołania wnosi się w terminie czterech miesięcy od daty doręczenia decyzji. Sąd wywnioskował z tego, że wnoszący odwołanie, który pragnie wnieść odwołanie od izby odwoławczej, ma obowiązek, pod rygorem odrzucenia odwołania z powodu niedopuszczalności, złożyć w przepisany termin pismo przedstawiające podstawy odwołania do OHIM oraz że owe podstawy stanowią coś więcej niż tylko określenie zaskarżanej decyzji i wyrażenie przez wnoszącego odwołanie woli dotyczącej jej zmiany lub uchylenia przez izbę odwoławczą. Ponadto z literalnej wykładni terminu „podstawy” wynika, że wnoszący odwołanie do izby odwoławczej

jest zobowiązany przedstawić na piśmie względy, które wyznaczają zakres jego odwołania. Do obowiązków izby odwoławczej nie należy dociekanie w drodze dedukcji podstaw, na jakich zostało oparte odwołanie, które ma rozpoznać. W związku z tym gdy wnoszący odwołanie składa wspomniane powyżej pismo, jest on zobowiązany przedstawić na piśmie i w sposób wystarczająco klarowny, jakie elementy stanu faktycznego lub prawnego uzasadniają jego żądanie. W omawianym przypadku z uwagi na nieprzedstawienie jednoznacznych i zrozumiałych podstaw w pismach przedłożonych przez wnoszącego odwołanie, a także ze względu na to, że przedstawienie podstaw przed izbą odwoławczą musi między innymi pozwalać ewentualnemu interwenientowi na ocenę, bez wsparcia adwokata, stosowności udzielenia odpowiedzi na argumenty zawarte w odwołaniu, Sąd uznał, że odwołanie wniesione do izby odwoławczej nie spełniało wymogów określonych w art. 59 rozporządzenia nr 40/94.

W drugiej kolejności Sąd przypominał, że możliwość zawieszenia postępowania przed izbą odwoławczą w przypadku postępowania w sprawie sprzeciwu stanowi wyraz zasady uznanej powszechnie w państwach członkowskich dotyczącej możliwości zawieszenia przez organ decyzyjny toczącego się przed nim postępowania, jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami danego przypadku. Analogiczne stosowanie tej możliwości w kontekście postępowania w sprawie unieważnienia prawa do znaku jest uzasadnione, ponieważ zarówno postępowanie w sprawie sprzeciwu, jak i postępowanie w sprawie względnych podstaw unieważnienia ma na celu dokonanie analizy istnienia w przypadku dwóch omawianych znaków prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd, a możliwość zawieszenia postępowania przyczynia się do usprawnienia tych postępowań. A zatem izbie odwoławczej przysługuje uprawnienie do zawieszenia postępowania w sprawie unieważnienia prawa do znaku, jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami danej sprawy. Sąd uznał ponadto, że zakres uznania izby odwoławczej w kwestii zawieszenia postępowania jest szeroki. Uznanie to nie oznacza jednak, że ocena izby odwoławczej nie podlega kontroli sądu, która jest ograniczona do ustalenia braku oczywistego błędu w ocenie lub nadużycia władzy. W szczególności Sąd uściślił, że w tym zakresie izba odwoławcza powinna przestrzegać ogólnych zasad regulujących sprawiedliwe postępowanie w ramach wspólnoty praw, uwzględniając nie tylko interes strony, której wspólnotowy znak towarowy został zakwestionowany, ale także interes pozostałych stron.

Ponadto w wyroku z dnia 9 września 2011 r. w sprawie T-36/09 *dm-droguerie markt przeciwko OHIM – Distribuciones Mylar (dm)*, dotychczas nieopublikowanym¹⁵, Sąd orzekł, że w przypadku gdy OHIM stwierdza błąd językowy, błąd maszynowy lub oczywistą pomyłkę w decyzji, może on sprostować jedynie błędy ortograficzne lub gramatyczne, błędy maszynowe lub błędy, które wykazują taki stopień oczywistości, że nie można byłoby brać pod uwagę żadnego innego tekstu oprócz tego, który wynika z poprawienia. Co więcej, kompetencje wydziałów sprzeciwów do ponownego orzekania w postępowaniu, w którym wydały one już lub doręczyły decyzję kończącą to postępowanie, nie mogą wykroczać poza przypadki przewidziane w art. 42 rozporządzenia nr 207/2009 (postępowania w sprawie uchylenia, w sprawie poprawienia istotnych błędów i w sprawie zmiany). Jako że zmiany, których dokonano w tym przypadku, polegały nie tylko na uzupełnieniu niedokończonego zdania, którego sens był niezrozumiały, ale także na usunięciu wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia oraz sprzeczności między uzasadnieniem a sentencją, Sąd doszedł do wniosku, że

¹⁵ Zobacz także w odniesieniu do wzorów wspólnotowych wyrok z dnia 18 października 2011 r. w sprawie T-53/10 *ReisenThel przeciwko OHIM – Dynamic Promotion (Skrzynki i kosze)*, dotychczas nieopublikowany, w ramach którego orzeczono, że naruszenie prawa do obrony wynikające z faktu, że decyzja została wydana przed upływem terminu wyznaczonego skarżącemu na przedstawienie jego uwag, nie stanowi oczywistej pomyłki w rozumieniu art. 39 rozporządzenia Komisji (WE) nr 2245/2002 z dnia 21 października 2002 r. wykonującego rozporządzenie Rady (WE) nr 6/2002 w sprawie wzorów wspólnotowych (Dz.U. L 341, s. 28). Takie naruszenie stanowi bowiem błąd wpływający na postępowanie, które doprowadziło do wydania decyzji i tym samym może powodować wadliwość istoty tej decyzji.

poprawka pierwotnej wersji decyzji wydziału sprzeciwów dotyczyła samego sedna tej decyzji i że nie chodzi tu zatem o sprostowanie istotnego błędu. Mając na uwadze wagę i rażący charakter tej nieprawidłowości, Sąd stwierdził nieważność decyzji izby odwoławczej w zakresie, w jakim nie stwierdzono w niej nieistnienia zmienionej wersji decyzji wydziału sprzeciwów i tym samym nie uznano w niej takiego aktu za nieważny.

Wreszcie przy okazji wyroku z dnia 14 grudnia 2011 r. w sprawie T-504/09 *Völkl przeciwko OHIM – Marker Völkl (VÖLKL)*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd orzekł, że w przypadku gdy odwołanie do izby odwoławczej dotyczy tylko części towarów i usług wskazanych w zgłoszeniu lub w sprzeciwie, odwołanie to upoważnia izbę odwoławczą do dokonania nowego rozpatrzenia sprzeciwu co do istoty, ale wyłącznie w odniesieniu do wspomnianych towarów lub usług, jako że zgłoszenie i sprzeciw nie zostały złożone przed nią, co się tyczy reszty wskazanych towarów lub usług. W konsekwencji w zakresie, w jakim izba odwoławcza uchyliła pkt 2 sentencji decyzji wydziału sprzeciwów dotyczący pozostałych towarów, przekroczyła ona granice swoich kompetencji określonych w art. 64 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009¹⁶.

4. Dowód rzeczywistego używania znaku towarowego

W sprawie T-108/08 *Zino Davidoff przeciwko OHIM – Kleinakis kai SIA (GOOD LIFE)* (wyrok z dnia 15 lipca 2011 r., dotychczas nieopublikowany), wnosząca sprzeciw oparła dowód rzeczywistego używania wcześniejszego znaku towarowego w szczególności na decyzji greckiej komisji administracyjnej do spraw znaków towarowych. Sąd wyjaśnił w tym kontekście, że OHIM był wprawdzie co do zasady uprawniony do oparcia się na decyzji krajowej jako na źródłu dowodowym, ale powinien był zbadać z całą wymaganą starannością i w sumienny sposób, czy ten środek dowodowy jest w stanie wykazać rzeczywiste używanie wcześniejszego znaku towarowego. Tymczasem w omawianym przypadku staranne badanie decyzji greckiej ujawniło, że odnosi się ona w sposób lakoniczny do dokumentów przedstawionych i argumentów wysuniętych przez strony w toku postępowania, które zakończyło się wydaniem tej decyzji. Ponadto dokumenty te nie zostały dołączone do akt sprawy przed OHIM, a zatem izba odwoławcza nimi nie dysponowała. Izba odwoławcza nie była zatem w stanie prześledzić rozumowania, łącznie z oceną dowodów, ani określić dowodów, na których opierała się decyzja grecka stwierdzająca rzeczywiste używanie wcześniejszego znaku towarowego. Tym samym, zgadzając się ze stwierdzeniem władz greckich, izba odwoławcza naruszyła art. 74 ust. 1 rozporządzenia nr 40/94 i obowiązek staranności.

5. Wzory wspólnotowe

W wyroku z dnia 14 czerwca 2011 r. w sprawie T-68/10 *Sphere Time przeciwko OHIM – Punch (Zegarek przymocowany do smyczy)*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd uzależnił zastosowanie – w ramach postępowania w sprawie unieważnienia prawa do znaku – art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 6/2002, który umożliwia nieuwzględnianie ujawnienia, jeżeli wzór, dla którego wystąpiono o ochronę,

¹⁶ Warto zauważyć, że w powyższym wyroku Sąd wyjaśnił także, iż w celu ustalenia, czy skarżący ma legitymację czynną do zaskarżenia decyzji izby odwoławczej przed Sądem, należy uznać, że decyzja izby odwoławczej OHIM ma niekorzystny skutek w rozumieniu art. 65 ust. 4 rozporządzenia nr 207/2009 dla strony, gdy po oddaleniu żądania, którego uwzględnienie zakończyłoby postępowanie przed OHIM w sposób korzystny dla strony go wnoszącej, przekazuje ona sprawę do ponownego rozpatrzenia przez niższą instancję, i to bez względu na ewentualność, że to ponowne rozpatrzenie mogłoby zakończyć się decyzją korzystną dla tej strony. Taka ewentualność nie jest wystarczająca do uznania takiego przypadku za podobny do przypadku, w którym izba odwoławcza uwzględnia żądanie na podstawie pewnych zarzutów lub argumentów przedstawionych na poparcie tego żądania i oddala pozostałe zarzuty lub argumenty zawarte w żądaniu bądź pomija ich rozpatrzenie.

został udostępniony publicznie przez twórcę, jego następcę prawnego lub osobę trzecią w wyniku dostarczonej informacji lub działania podjętego przez twórcę lub jego następcę prawnego w okresie 12 miesięcy, poprzedzającym datę dokonania zgłoszenia lub pierwszeństwa, od warunku, że właściciel wzoru, będącego przedmiotem wniosku o unieważnienie, wykaże, że jest twórcą wzoru powoływanego w celu uzasadnienia wspomnianego wniosku albo następcą prawnym tego twórcy.

W tym samym wyroku Sąd wyjaśnił, co znaczy „poinformowany użytkownik”, precyzując swoje wcześniejsze orzecznictwo¹⁷ i podkreślając, że w odniesieniu do artykułów promocyjnych pojęcie to obejmuje po pierwsze prowadzącego działalność gospodarczą, który nabywa je w celu rozprowadzenia wśród użytkowników końcowych, a po drugie samych użytkowników końcowych. Sąd wywiódł z tego, iż okoliczność, że jedna z obu grup poinformowanych użytkowników postrzega dany wzór jako wywierający to samo całościowe wrażenie, wystarcza do stwierdzenia, że sporny wzór jest pozbawiony indywidualnego charakteru. Wreszcie Sąd uściślił, że w ramach konkretnej oceny całościowego wrażenia nie należy badać oddzielnie i w sposób wyłączny przedstawień graficznych wcześniejszych wzorów, ale raczej ocenić całościowo ogół przedstawionych elementów umożliwiających określenie w sposób wystarczająco ścisły i pewny całościowe wrażenie wywierane przez dany wzór. Co się tyczy w szczególności wzorów, które zostały wykorzystane, ale nie zostały zarejestrowane, nie można wykluczyć, że nie istnieje przedstawienie graficzne ukazujące wszystkie ich istotne szczegóły, porównywalne ze zgłoszeniem. Zdaniem Sądu byłoby przesadą wymaganie od wnoszącego o unieważnienie, aby takie przedstawienie zostało przedstawione w każdym przypadku.

Dostęp do dokumentów instytucji

Orzecznictwo w dziedzinie dostępu do dokumentów okazało się szczególnie bogate w 2011 r.; rozstrzygnięto 23 sprawy, w których poruszone zostały różne aspekty tej dziedziny.

1. Interes prawny

W wyroku z dnia 22 marca 2011 r. w sprawie T-233/09 *Access Info Europe przeciwko Radzie*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd orzekł, że ujawnienie pełnej wersji dokumentu na stronie internetowej osoby trzeciej – która nie przestrzegała uregulowań mających zastosowanie do publicznego dostępu do dokumentów Rady – nie pozwala na uznanie, że skarżący nie ma już interesu w żądaniu stwierdzenia nieważności decyzji Rady, w której instytucja ta odmówiła mu pełnego dostępu do wspomnianego dokumentu. W szczególności skarżący zachowuje interes w żądaniu stwierdzenia nieważności aktu instytucji, by uniknąć sytuacji, w której podnoszona niezgodność z prawem mogłaby powtórzyć się w przyszłości. Jednakże ten interes prawny istnieje tylko wtedy, gdy do zarzucanej niezgodności z prawem może dojść ponownie w przyszłości, niezależnie od okoliczności faktycznych sprawy, które doprowadziły do wniesienia skargi przez skarżącego. Ma to miejsce w przypadku skargi o stwierdzenie nieważności wniesionej na decyzję Rady, w której instytucja ta odmawia pełnego dostępu do dokumentu, ponieważ, z jednej strony, niezgodność z prawem zarzucana przez skarżącego związana jest z interpretacją jednego z wyjątków przewidzianych w rozporządzeniu (WE) nr 1049/2001¹⁸, którą z dużym prawdopodobieństwem Rada może powtórzyć przy okazji rozpatrywania kolejnego wniosku, a z drugiej strony skarżący, jako

¹⁷ Wyrok z dnia 22 czerwca 2010 r. w sprawie T-153/08 *Shenzhen Taiden przeciwko OHIM Bosch Security Systems (urządzenie komunikacyjne)*, Zb.Orz. s. II-2517.

¹⁸ Rozporządzenie (WE) nr 1049/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 maja 2001 r. w sprawie publicznego dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji (Dz.U. L 145, s. 43).

organizacja, której celem jest wspieranie przejrzystości w Unii, może w przyszłości składać analogiczne wnioski o dostęp, dotyczące tego samego rodzaju dokumentów.

2. Definicja dokumentów

W wyroku z dnia 26 października 2011 r. w sprawie T-436/09 *Dufour przeciwko EBC*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd doprecyzował definicję dokumentu znajdującą się w art. 3 lit. a) decyzji Europejskiego Banku Centralnego 2004/258/WE¹⁹ w sprawie publicznego dostępu do jego dokumentów w kontekście wniosku o dostęp do bazy danych.

W tym względzie Sąd wywiódł z treści art. 3 lit. a) decyzji 2004/258, że pojęcie dokumentu rozciąga się na treść utrwaloną, którą po jej stworzeniu można odtworzyć lub z którą można się zapoznać oraz że rodzaj nośnika, na którym przechowywana jest treść, nie ma znaczenia. Ponadto Sąd uściślił, że baza danych charakteryzuje się istnieniem treści dowolnego rodzaju i istnieniem stałego nośnika, na którym treść ta jest przechowywana. Sąd wyciągnął stąd wniosek, że zbiór wszystkich danych znajdujących się w bazie stanowi dokument w rozumieniu art. 3 lit. a) decyzji 2004/258. Dodał, że z uwagi na to, iż dane są niezależne względem siebie, EBC był zobowiązany przeprowadzić konkretną i indywidualną analizę oraz zezwolić na częściowy dostęp do danych, które można wyodrębnić za pomocą narzędzi wyszukiwania, jakimi dysponował on w odniesieniu do tej bazy danych, z zastrzeżeniem, że te dane nie są objęte jednym z wyjątków ustanowionych w art. 4 decyzji 2004/258.

3. Wyjątek dotyczący ochrony procesu podejmowania decyzji

W ww. wyroku w sprawie *Access Info Europe przeciwko Radzie* Sąd stwierdził nieważność decyzji Rady, orzekając, że instytucja ta nie wykazała, iż ujawnienie tożsamości autorów propozycji uczynionych w dokumencie odnoszącym się do wniosku w sprawie rozporządzenia dotyczącego publicznego dostępu do dokumentów, mogłoby poważnie naruszyć trwający proces podejmowania decyzji. Stwierdziwszy, że opinii publicznej przysługuje prawo dostępu do wszystkich dokumentów, o których ujawnienie ona wniosła, Sąd przypomniał, że należy zezwolić na jeszcze szerszy dostęp do dokumentów w sytuacji, gdy Rada działa w charakterze prawodawcy, aby umożliwić obywatelom skontrolowanie ogółu informacji, które legły u podstaw aktu prawnego. Możliwość poznania podstaw działań prawodawczych jest warunkiem skutecznego korzystania przez obywateli z ich demokratycznych praw. W owym przypadku Sąd orzekł, że ryzyko, iż ujawnienie tożsamości autorów propozycji figurujących w spornym dokumencie ograniczy margines swobody delegacji państw członkowskich w trakcie procedury prawodawczej w celu zmiany ich pozycji i poważnie zagrazi osiągnięciu kompromisu, nie stanowi ryzyka wystarczająco poważnego i racjonalnie przewidywalnego.

W wyroku z dnia 7 czerwca 2011 r. w sprawie T-471/08 *Toland przeciwko Parlamentowi*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd stwierdził nieważność decyzji Parlamentu Europejskiego, w której instytucja ta odmówiła dostępu do sprawozdania z audytu w sprawie dodatku dla asystentów Parlamentu sporządzonego przez jego służbę audytu wewnętrznego, uzasadniając to w szczególności tym, że jego ujawnienie mogłoby poważnie naruszyć proces podejmowania decyzji przez tę instytucję. Przyznając wprawdzie, że sporne sprawozdanie z audytu rzeczywiście stanowiło dokument sporządzony przez instytucję do jej wewnętrznego użytku oraz że odnosiło się ono do kwestii, co do której instytucja nie podjęła jeszcze decyzji, Sąd orzekł, że instytucja nie wykazała w sposób

¹⁹ Decyzja 2004/258/WE Europejskiego Banku Centralnego z dnia 4 marca 2004 r. w sprawie publicznego dostępu do dokumentów Europejskiego Banku Centralnego (Dz.U. L 80, s. 42).

wymagany prawem, że ujawnienie tego dokumentu naruszyłoby konkretnie i rzeczywiście proces podejmowania decyzji przez tę instytucję oraz że miałyby istotny wpływ na ten proces. Zaskarżona decyzja nie zawiera bowiem żadnej konkretnej informacji, która pozwalałaby uznać, że w dniu jej wydania ryzyko naruszenia procesu podejmowania decyzji było racjonalnie przewidywalne, a nie czysto hipotetyczne. Sąd dodał w tym względzie, że ani okoliczność, iż sposób wykorzystania przez członków Parlamentu środków finansowych oddanych do ich dyspozycji jest kwestią newralgiczną, śledzoną z zainteresowaniem przez media, ani podnoszona złożoność procesu podejmowania decyzji nie mogą stanowić same w sobie obiektywnego powodu wystarczającego dla powstania obaw, że proces podejmowania decyzji zostanie poważnie naruszony.

4. Wyjątek dotyczący ochrony celów kontroli, dochodzenia i audytu

W wyroku z dnia 9 września 2011 r. w sprawie T-29/08 *LPN przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, Sąd przypomniał, że wprawdzie instytucja powinna co do zasady dokonać konkretnej i indywidualnej analizy treści każdego wnioskowanego dokumentu w celu ustalenia, w jakim zakresie znajduje zastosowanie wyjątek od prawa dostępu oraz czy można udzielić częściowego dostępu, ale od tego obowiązku można odstąpić, w przypadku gdy ze względu na szczególne okoliczności danej sprawy jest oczywiste, że należy udzielić dostępu bądź go odmówić. W takim przypadku zasadniczo dopuszczalne jest, by instytucja oparła swoją decyzję odmowną na ogólnych domniemaniach mających zastosowanie do niektórych kategorii dokumentów.

W tym względzie Sąd orzekł, że z uwagi na to, iż stronie skarżącej nie przysługuje prawo wglądu do dokumentów zawartych w aktach administracyjnych Komisji w ramach postępowania w sprawie uchybienia, należy uznać, analogicznie do sytuacji zainteresowanych w ramach postępowania w sprawie kontroli pomocy państwa, istnienie ogólnego domniemania, zgodnie z którym ujawnienie dokumentów zawartych w aktach administracyjnych stanowi co do zasady zagrożenie dla ochrony celów czynności dochodzenia. W związku z tym wystarczające jest, aby Komisja sprawdziła, czy należy zastosować owo domniemanie ogólne do wszystkich odnośnych dokumentów, bez konieczności dokonywania uprzedniej konkretnej i indywidualnej analizy treści każdego z tych dokumentów. Tymczasem w przypadku gdy postępowanie w sprawie uchybienia już się toczy, Komisja musi wyjść koniecznie z założenia, że owo domniemanie ogólne ma zastosowanie do wszystkich odnośnych dokumentów. Domniemanie to nie wyłącza jednak prawa zainteresowanych do wykazania, że dany dokument, o ujawnienie którego się wnosi, nie jest objęty tym domniemaniem lub że istnieje nadrzędny interes publiczny uzasadniający ujawnienie tego dokumentu przewidziany w art. 4 ust. 2 rozporządzenia nr 1049/2001.

Ponadto w sprawie T-437/08 *CDC Hydrogene Peroxide przeciwko Komisji* zakończonej wydaniem wyroku z dnia 15 grudnia 2011 r., dotychczas nieopublikowanego, skarżący zakwestionował decyzję Komisji, w której instytucja ta odmówiła mu dostępu do spisu treści akt postępowania w sprawie udziału dziewięciu przedsiębiorstw w kartelu na rynku nadtlenu wodoru. Komisja uzasadniała swoją odmowę, powołując się między innymi na konieczność ochrony skuteczności jej polityki w dziedzinie karteli, a w szczególności na jej program łagodzenia sankcji. Sąd stwierdził nieważność decyzji Komisji, ponieważ instytucja ta nie wykazała, że ujawnienie spornego dokumentu powodowałoby ryzyko wywarcia konkretnego i rzeczywistego wpływu na chronione interesy.

W odniesieniu do wyjątku związanego z ochroną interesów handlowych Sąd orzekł, że interes spółki uczestniczącej w kartelu, polegający na uniknięciu powództw odszkodowawczych, nie może być uważany za interes handlowy, a w każdym razie nie stanowi interesu godnego ochrony, z uwagi na prawo każdego do ubiegania się o odszkodowanie za szkody spowodowane przez zachowanie mogące powodować ograniczenie lub zakłócenie konkurencji.

W odniesieniu do wyjątku związanego z ochroną celów czynności dochodzeniowych Komisji Sąd orzekł, że czynności dochodzeniowe w konkretnej sprawie należy uznać za zakończone z chwilą wydania decyzji końcowej, bez względu na ewentualne późniejsze stwierdzenie nieważności tej decyzji przez sądy, ponieważ w tym właśnie momencie sama instytucja prowadząca postępowanie uznaje je za zamknięte. Ponadto Sąd oddalił argument Komisji, zgodnie z którym wyjątek oparty na pojęciu celów czynności dochodzeniowych jest niezależny od jakiegokolwiek konkretnej procedury i może być ogólnie stosowany w celu odmowy ujawnienia wszelkich dokumentów, które mogą mieć negatywny wpływ na politykę Komisji w dziedzinie karteli, a w szczególności na jej program łagodzenia sankcji. Tak szeroka wykładnia pojęcia czynności dochodzeniowych jest bowiem niezgodna z zasadą, zgodnie z którą wyjątki ustanowione w art. 4 rozporządzenia nr 1049/2001 muszą być przedmiotem ścisłej wykładni i takiego też stosowania. Sąd podkreślił, iż rozporządzenie nr 1049/2001 nie pozwala zakładać, że polityka konkurencji Unii powinna w ramach stosowania tego rozporządzenia korzystać z traktowania odmiennego niż pozostałe dziedziny polityki Unii, wobec czego nie ma żadnego powodu, by wykładni pojęcia celów czynności dochodzeniowych dokonywać w inny sposób na gruncie polityki konkurencji. Wreszcie Sąd przypomniał, że programy łagodzenia sankcji i współpracy nie są jedynymi środkami, aby zapewnić przestrzeganie reguł konkurencji Unii. Powództwa odszkodowawcze przed sądami krajowymi mogą bowiem znacznie przyczynić się do utrzymania skutecznej konkurencji w Unii.

5. Powołanie się na wyjątki przez państwo członkowskie będące autorem aktu

W wyroku z dnia 13 stycznia 2011 r. w sprawie T-362/08 *IFAW Internationaler Tierschutz-Fonds przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, odwołanie w toku, została poruszona kwestia kontroli dokonywanej przez sąd Unii w zakresie stosowania wyjątku przedmiotowego, na który powołało się państwo członkowskie w ramach art. 4 ust. 5 rozporządzenia nr 1049/2001. Przepis ten upoważnia państwo członkowskie do zażądania od instytucji, do której wpłynął wniosek o dostęp do dokumentu pochodzącego od tego państwa, by nie ujawniła tego dokumentu bez jego uprzedniej zgody²⁰.

Sąd uściślił, że w przypadku zgodności decyzji instytucji odmawiającej dostępu do dokumentu pochodzącego od państwa członkowskiego z jednej strony z wnioskiem tego państwa na podstawie art. 4 ust. 5 rozporządzenia nr 1049/2001 z drugiej strony, do właściwości sądu Unii należy dokonanie kontroli, na wniosek wnioskodawcy, któremu instytucja wydała decyzję odmawiającą dostępu, czy odmowa ta mogła zostać skutecznie oparta na wyjątkach wymienionych w art. 4 ust. 1–3 rozporządzenia nr 1049/2001 i czy wynika ona z dokonania oceny tych wyjątków przez samą instytucję, czy przez dane państwo członkowskie. Z powyższego wynika, że z uwagi na zastosowanie art. 4 ust. 5 rozporządzenia nr 1049/2001 kontrola sądu Unii nie jest ograniczona do kontroli *prima facie*. Stosowanie tego przepisu nie stoi na przeszkodzie dokonaniu pełnej kontroli decyzji odmownej Komisji, która w szczególności musi zadośćuczynić obowiązкови uzasadnienia i opiera się na dokonanej przez państwo członkowskie materialnoprawnej ocenie stosowania wyjątków ustanowionych w art. 4 ust. 1–3 rozporządzenia nr 1049/2001. W ramach stosowania art. 4 ust. 5 rozporządzenia nr 1049/2001 państwo członkowskie dysponuje jednak szerokim zakresem

²⁰ Zbliżona problematyka została poruszona w wyroku z dnia 24 maja 2011 r. w sprawie T-250/08 *Batchelor przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym. Sąd przypomniał w nim, że wyjątek przewidziany w art. 4 ust. 3 akapit drugi rozporządzenia nr 1049/2001 ma na celu ochronę niektórych rodzajów dokumentów sporządzonych w ramach postępowania, których ujawnienie – nawet po zakończeniu tego postępowania – naruszyłoby proces podejmowania decyzji przez daną instytucję. Dokumenty te muszą zawierać „opinie do wykorzystania wewnętrznego jako część rozważań i konsultacji wstępnych w obrębie rzeczonoj instytucji”. Do tej kategorii nie należą dokumenty przesłane do instytucji przez osobę lub jednostkę zewnętrzną w celu wymiany poglądów z daną instytucją.

uznania w celu ustalenia, czy ujawnienie dokumentów z dziedzin objętych art. 4 ust. 1 lit. a) tego rozporządzenia może naruszyć interes publiczny. Ocena kwestii, czy ujawnienie dokumentu narusza interesy chronione takimi wyjątkami przedmiotowymi, może bowiem wynikać z odpowiedzialności politycznej tego państwa członkowskiego. W takim przypadku owo państwo członkowskie musi dysponować, w taki sam sposób jak instytucja, szerokim zakresem uznania. Kontrola sądu Unii powinna się zatem ograniczać do badania zgodności z przepisami proceduralnymi i dotyczącymi obowiązku uzasadnienia, a także dokładności ustaleń faktycznych oraz tego, czy nie zachodzi oczywisty błąd w ocenie lub nadużycie władzy.

Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa – środki ograniczające

Spory dotyczące środków ograniczających przybrały w 2011 r. bezprecedensowe rozmiary, stanowiąc ponad 90 wniesionych spraw. Wyroki Sądu charakteryzowały się szybkością, z jaką zostały wydane, i potwierdzeniem wymogów dotyczących obowiązku uzasadnienia decyzji nakładających takie środki.

I tak przy okazji sprawy T-86/11 *Bamba przeciwko Radzie* (wyrok z dnia 8 czerwca 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) – rozpoznanej w trybie przyspieszonym przez izbę w powiększonym składzie w terminie krótszym od czterech miesięcy od momentu wniesienia skargi – Sąd musiał rozstrzygnąć kwestię zgodności z prawem środków ograniczających przyjętych wobec Nadiany Bamby, drugiej małżonki Laurenta Gbagba, byłego prezydenta Wybrzeża Kości Słoniowej. Środki te wpisywały się w ramy wyborów prezydenckich, które miały miejsce w tym państwie jesienią 2010 r. i po których zakończeniu Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) potwierdziła zwycięstwo Alassanego Ouattary. Unia także uznała zwycięstwo A. Ouattary i wezwała przywódców cywilnych i wojskowych z Wybrzeża Kości Słoniowej do poddania się władzy demokratycznie wybranego prezydenta, podkreślając jednocześnie swoją determinację w ustanowieniu sankcji wobec tych, którzy będą czynić przeszkody dla uszanowania woli wyrażonej w sposób suwerenny przez społeczeństwo Wybrzeża Kości Słoniowej.

W tym względzie Sąd przypominał, że skuteczność kontroli sądowej pociąga za sobą to, że dany organ Unii jest zobowiązany do poinformowania zainteresowanego o motywach uzasadniających nałożone środki ograniczające, w miarę możliwości bądź w chwili podejmowania decyzji o ich przyjęciu, bądź przynajmniej najszybciej, jak to jest możliwe po podjęciu tej decyzji, w celu umożliwienia adresatom skorzystania w terminie z prawa do wniesienia skargi. W przypadku gdy zainteresowanemu nie przysługuje prawo do przesłuchania przed wydaniem początkowej decyzji o zastosowaniu takich środków, przestrzeganie obowiązku uzasadnienia ma tym większe znaczenie, że stanowi ono jedyną gwarancję umożliwiającą zainteresowanemu skuteczne skorzystanie z będących do jego dyspozycji środków zaskarżenia w celu zakwestionowania zgodności z prawem wspomnianej decyzji. Co do zasady uzasadnienie aktu Rady o zastosowaniu takich środków powinno dotyczyć nie tylko przesłanek prawnych stosowania tego aktu, ale również szczególnych i konkretnych powodów, na podstawie których Rada uznała w ramach swoich uprawnień dyskrecyjnych w zakresie oceny, że zainteresowany powinien zostać objęty takimi środkami. Z uwagi na szeroki zakres uznania przysługujący Radzie w odniesieniu do dowodów, które należy uwzględnić w celu wydania lub utrzymania środka w postaci zamrożenia funduszy, nie można od niej wymagać, by wskazała bardziej szczegółowo, w jaki sposób zamrożenie funduszy danej osoby przyczynia się konkretnie do walki z utrudnianiem procesu pokoju i pojednania narodowego lub przedstawiła dowody na potwierdzenie, że zainteresowany mógłby wykorzystać swoje fundusze w celu utrudniania tychże procesów w przyszłości.

W sprawie tej Sąd stwierdził, że Rada ograniczyła się do przedstawienia nieprecyzyjnych i ogólnikowych argumentów w celu uzasadnienia umieszczenia N. Bamby w kwestionowanym wykazie.

W szczególności informacja, że była ona dyrektorką grupy Cyclone wydającej dziennik *Le Temps* nie stanowi okoliczności, która mogłaby w sposób szczególny i konkretny uzasadnić przyjęcie zaskarżonych aktów w jej przypadku. Z uwagi na brak konkretnego dowodu informacja ta nie pozwala bowiem pojąć, w jaki sposób N. Bamba utrudniała proces pokojowy i pojednania poprzez publiczne podżeganie do nienawiści i przemocy oraz poprzez udział w kampaniach dezinformacyjnych dotyczących wyborów prezydenckich z 2010 r.

W tych okolicznościach Sąd orzekł, że uzasadnienie zaskarżonych aktów nie umożliwiło N. Bam-bie zakwestionowania przed nim ważności tych aktów. Sąd wyjaśnił, że w związku z tym nie miał możliwości dokonania kontroli ich zasadności i w konsekwencji stwierdził nieważność zaskarżonych aktów, utrzymując jednak na podstawie art. 280 TFUE i art. 264 akapit drugi TFUE ich skutki w mocy do momentu upływu terminu do wniesienia odwołania do Trybunału Sprawiedliwości, czyli terminu wynoszącego dwa miesiące i dziesięć dni, licząc od dnia doręczenia wyroku lub, jeżeli odwołanie zostanie wniesione, do dnia jego oddalenia.

W ramach walki z rozprzestrzenianiem broni jądrowej warto także zauważyć, że w wyroku z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie T-562/10 *HTTS przeciwko Radzie*, dotychczas nieopublikowanym, wydanym w postępowaniu zaocznym, Sąd stwierdził nieważność rozporządzenia nakładającego środki ograniczające wobec skarżącej, uznając, że dowody przedstawione przez Radę są *prima facie* ze sobą sprzeczne i nie pozwalają zrozumieć, czy wpisanie firmy skarżącej do spornego wykazu jest spowodowane podtrzymaniem okoliczności przedstawionych we wcześniejszym rozporządzeniu, czyli związków pomiędzy skarżącą a HDSL, czy nowymi okolicznościami, czyli bezpośrednimi związkami pomiędzy skarżącą a IRISL. W każdym wypadku ani rozporządzenie, ani pismo Rady wystosowane w odpowiedzi na wniosek skarżącej o ponowne zbadanie sprawy nie pozwalają ocenić powodów, dla których Rada uznała, że okoliczności opisane przez skarżącą dotyczące charakteru jej działalności oraz jej autonomii w stosunku do HDSL i do IRISL, nie mogły wpłynąć na zmianę jej stanowiska w przedmiocie utrzymania środków ograniczających wobec niej. Podobnie Rada nie uściśliła charakteru kontroli rzekomo sprawowanej przez IRISL nad skarżącą czy działań, jakie ta prowadzi w imieniu IRISL. Sąd stwierdził nieważność zaskarżonego rozporządzenia w zakresie, w jakim dotyczy ono skarżącej z uwagi na naruszenie obowiązku uzasadnienia. Aby zapobiec poważnemu i nieodwracalnemu naruszeniu skuteczności środków ograniczających nałożonych za-skarżonym rozporządzeniem i aby uniknąć sytuacji, w której skarżąca mogłaby podjąć działania mające na celu obejście skutków późniejszych środków ograniczających, Sąd postanowił jednak utrzymać w mocy skutki tego rozporządzenia przez okres nieprzekraczający dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku.

Środowisko naturalne – system handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych

W sprawie T-369/07 *Łotwa przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 22 marca 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) przedmiot sporu stanowiła decyzja Komisji uznająca za niezgodny z systemem handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, ustanowionym dyrektywą 2003/87/WE²¹, jeden aspekt zaproponowanej zmiany krajowego planu rozdziału uprawnień do emisji (zwanego dalej „KPRU”) dla Republiki Łotewskiej na lata 2008–2012. Ten zmieniony KPRU, zgłoszony przez Republikę Łotewską, był następstwem pierwszej decyzji Komisji, w której instytucja ta uznała za niezgodny z dyrektywą 2003/87 jeden aspekt pierwotnego KPRU i uzależniła

²¹ Dyrektywa 2003/87/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 października 2003 r. ustanawiająca system handlu przydziałami [uprawnieniami do] emisji gazów cieplarnianych we Wspólnocie oraz zmieniająca dyrektywę Rady 96/61/WE (Dz.U. L 275, s. 32), zmieniona dyrektywą 2004/101/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 października 2004 r. (Dz.U. L 338, s. 18).

brak zastrzeżeń zgłoszonych wobec KPRU od warunku, że zostaną do niego wprowadzone zmiany w celu zmniejszenia całkowitej ilości uprawnień, które mają zostać rozdzielone. Decyzja w sprawie zmienionego KPRU została jednak wydana po upływie terminu przewidzianego w art. 9 ust. 3 dyrektywy 2003/87, który stanowi, że w ciągu trzech miesięcy od notyfikacji KPRU przez państwo członkowskie Komisja może odrzucić ten plan lub jakkolwiek jego aspekt w przypadku niezgodności z kryteriami wymienionymi w załączniku III do tej dyrektywy.

W celu ustalenia, czy Komisja mogła skutecznie wydać zaskarżoną decyzję po upływie powyższego terminu, Sąd wskazał, że jeżeli w okresie trzech miesięcy następujących po notyfikacji KPRU przez państwo członkowskie Komisja nie uczyni użytku z tego prawa, państwo członkowskie może co do zasady wykonać wspomniany KPRU, bez konieczności uzyskania zgody Komisji. I tak postępowanie w sprawie badania KPRU nie musi zakończyć się koniecznie wydaniem formalnej decyzji. Natomiast Sąd podkreślił, że Komisja może być zmuszona uczynić użytek ze swych uprawnień decyzyjnych w sytuacji, gdy państwo członkowskie wstrzymuje się lub odmawia wprowadzenia zmian w swym KPRU przed upływem terminu trzech miesięcy, mimo podniesionych zastrzeżeń. W przypadku braku takiej decyzji Komisji o odrzuceniu KPRU notyfikowany KPRU staje się bowiem ostateczny i korzysta z domniemania zgodności z prawem pozwalającego państwu członkowskiemu na jego wykonanie.

W odniesieniu do zmian, które – tak jak w omawianej sprawie – mają miejsce w trakcie następnego etapu badania KPRU, Sąd stwierdził, że celem tych zmian jest właśnie rozwianie zastrzeżeń sformułowanych początkowo przez Komisję. A zatem przyjęcie zmian przez Komisję jest wyłącznie konsekwencją zastrzeżeń początkowo sformułowanych przez tę instytucję, a nie wyrazem ogólnego prawa do zatwierdzenia KPRU. Zresztą przyjęcie przez Komisję zmian wprowadzonych do KPRU nie musi być przedmiotem formalnej decyzji wydanej przez tę instytucję.

Ponadto Sąd zwrócił uwagę, że postępowanie wszczęte na podstawie art. 9 ust. 3 dyrektywy 2003/87 zmierza do zapewnienia państwom członkowskim pewności prawa, a w szczególności umożliwienia im szybkiego podjęcia, w krótkich terminach, decyzji co do sposobu, w jaki mogą one rozdzielić uprawnienia do emisji i zarządzać systemem handlu uprawnieniami na podstawie swoich KPRU w danym okresie. Istnieje bowiem uzasadniony interes w tym, by KPRU nie był narażony, w całym okresie jego obowiązywania, na ryzyko zakwestionowania przez Komisję. Powyższe rozważania mają zastosowanie do wszystkich KPRU, bez względu na to, czy chodzi o wersję notyfikowaną po raz pierwszy, czy wersję będącą wynikiem rewizji i notyfikowaną po tym fakcie, i to tym bardziej wtedy, gdy kontrola Komisji została już wcześniej poprzedzona pierwszym etapem badania.

W konsekwencji pojęcie notyfikacji w rozumieniu art. 9 ust. 3 dyrektywy 2003/87 dotyczy zarówno pierwszej notyfikacji, jak i późniejszej notyfikacji różnych wersji KPRU, z tym skutkiem, że każda z tych notyfikacji rozpoczyna bieg nowego terminu trzech miesięcy. Sąd stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji w tej sprawie, ponieważ została wydana po upływie wspomnianego powyżej terminu, a wraz z jego upływem zrewidowany KPRU stał się ostateczny.

Zdrowie publiczne

W sprawie T-257/07 *Francja przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 9 września 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) skarżąca dążyła do stwierdzenia nieważności rozporządzenia, którym

Komisja zmieniła rozporządzenie (WE) nr 999/2001²² w zakresie, w jakim zezwala ono na środki w zakresie nadzoru i zwalczania mniej ograniczające niż środki przewidziane uprzednio w odniesieniu do stad owiec i kóz. W tym kontekście Sąd wyjaśnił, że określenie poziomu ryzyka uznanego za niedopuszczalny dla społeczeństwa należy do instytucji zobowiązanej do dokonania wyboru politycznego, jaki stanowi określenie stosownego poziomu ochrony. Do instytucji takich należy określenie krytycznego progu prawdopodobieństwa wystąpienia niekorzystnych skutków dla zdrowia publicznego, bezpieczeństwa i środowiska oraz wagi tych potencjalnych skutków – progu, który ich zdaniem nie jest już dopuszczalny i po którego przekroczeniu wymagane będzie zastosowanie środków zapobiegawczych, mimo istniejącej wciąż niepewności naukowej. Przy określaniu poziomu ryzyka uznanego za niedopuszczalny dla społeczeństwa instytucje są zobowiązane do zapewnienia wysokiego poziomu ochrony, przy czym nie mogą one przyjąć czysto hipotetycznego podejścia do ryzyka i kierować się w swoich decyzjach poziomem „zerowego ryzyka”. Sąd wskazał również, że zarządzanie ryzykiem obejmuje wszystkie działania podejmowane przez instytucję, która musi stawić czoła ryzyku w celu obniżenia go do poziomu uznanego za dopuszczalny dla społeczeństwa, mając na uwadze ciężący na niej obowiązek zapewnienia wysokiego poziomu ochrony zdrowia publicznego, bezpieczeństwa i środowiska.

Ponadto Sąd podkreślił, że zadaniem właściwych władz jest ponowne zbadanie w rozsądnym terminie przyjętych środków tymczasowych, ponieważ w przypadku gdy nowe informacje zmieniają postrzeganie ryzyka lub wykazują, że ryzyko to może być ograniczone poprzez środki łagodniejsze niż te, które obowiązują, instytucje powinny dbać o dostosowanie regulacji do nowych danych. I tak nowa wiedza lub nowe odkrycia naukowe, jeśli uzasadniają złagodzenie środka zapobiegawczego, zmieniają konkretną treść obowiązku stałego utrzymywania przez władze publiczne wysokiego poziomu ochrony zdrowia ludzi. Jeśli nowe informacje zmieniają pierwotną ocenę ryzyka, zgodność z prawem przyjęcia łagodniejszych środków prewencyjnych należy oceniać z uwzględnieniem tych nowych informacji, a nie na podstawie informacji, które determinowały ocenę ryzyka w ramach przyjęcia pierwotnych środków zapobiegawczych. Tylko w przypadku gdy ten nowy poziom ryzyka przekracza poziom ryzyka uznany za dopuszczalny dla społeczeństwa, sąd powinien stwierdzić naruszenie zasady ostrożności.

Telewizyjna działalność nadawcza

W sprawie T-385/07 *FIFA przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 17 lutego 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) i w sprawie T-55/08 *UEFA przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 17 lutego 2011 r., dotychczas nieopublikowany, odwołanie w toku) do Sądu wpłynęły skargi o stwierdzenie nieważności, które zostały wniesione przez światowy organ wykonawczy piłki nożnej i podmiot zarządzający piłką nożną w Europie na decyzje Komisji, w których instytucja ta uznała za zgodne z prawem Unii wykazy wydarzeń uznanych za mające doniosłe znaczenie dla społeczeństwa w rozumieniu art. 3a ust. 1 dyrektywy 89/552/EWG²³, sporządzone przez Królestwo Belgii oraz Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Wykazy te obejmowały między innymi w przypadku Belgii wszystkie mecze turnieju finałowego mistrzostw świata w piłce nożnej, zaś w przypadku Zjednoczonego Królestwa – wszystkie mecze turnieju finałowego mistrzostw Europy w piłce nożnej (EURO). Zostały one skierowane do Komisji na podstawie dyrektywy 89/552, która pozwala

²² Rozporządzenie (WE) nr 999/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. ustanawiające zasady dotyczące zapobiegania, kontroli i zwalczania niektórych przenośnych gąbczastych encefalopatii (Dz.U. L 147, s. 1).

²³ Dyrektywa Rady 89/552/EWG z dnia 3 października 1989 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej (Dz.U. L 298, s. 23).

państwom członkowskim zakazać transmisji telewizyjnej na zasadzie wyłączności wydarzeń, które uznają one za mające doniosłe znaczenie dla społeczeństwa, jeśli taka transmisja pozbawiłaby znaczną część społeczeństwa możliwości śledzenia tych wydarzeń w telewizji bezpłatnej.

Sąd uznał przede wszystkim, że odesłanie uczynione do mistrzostw świata i EURO w motywie 18 dyrektywy 97/36/WE²⁴ oznacza, że w przypadku gdy państwo członkowskie włącza mecze swoich turniejów do sporządzonego przez siebie wykazu, nie jest ono zobowiązane do podania w wiadomieniu adresowanym do Komisji szczególnych powodów, dla których uznaje, że dane wydarzenie ma doniosłe znaczenie dla jego społeczeństwa. Niemniej jednak ewentualne ustalenie przez Komisję, że włączenie całości rozgrywek mistrzostw świata i EURO do wykazu wydarzeń o doniosłym znaczeniu dla społeczeństwa danego państwa członkowskiego jest zgodne z prawem Unii na tej podstawie, że te turnieje są ze swej natury słusznie uznawane za jednolite wydarzenia, może zostać zakwestionowane na podstawie szczególnych czynników. W szczególności do skarżących należy wykazanie, że „drugorzędne” mecze mistrzostw świata (czyli inne niż półfinały, finały oraz mecze z udziałem reprezentacji narodowej/reprezentacji narodowych danego państwa) lub mecze „niegalowe” EURO (czyli inne niż mecz otwierający mistrzostwa i finał) nie są tak istotne dla społeczeństwa tego państwa członkowskiego.

W tym kontekście Sąd uściślił, że mecze „pierwszorzędne” i mecze „galowe” oraz mecze z udziałem reprezentacji narodowej mają doniosłe znaczenie dla społeczeństwa danego państwa członkowskiego i mogą zatem zostać wpisane do krajowego wykazu wyliczającego wydarzenia, które społeczeństwo to powinno móc śledzić w telewizji bezpłatnej. W odniesieniu do innych meczów mistrzostw świata i EURO Sąd zwrócił uwagę, że turnieje te mogą być uznawane za jednolite wydarzenia, a nie za serię pojedynczych wydarzeń podzielonych na mecze. Dodał, że mecze inne niż mecze „pierwszorzędne”, mecze „galowe” i mecze z udziałem reprezentacji narodowej mogą mieć wpływ na udział tych reprezentacji w meczach „pierwszorzędnych” i „galowych”, co może budzić szczególne zainteresowanie społeczeństwa, aby je oglądać. W tym względzie Sąd zauważył, że nie można ustalić z wyprzedzeniem – w momencie sporządzania krajowych wykazów lub nabycia praw do transmisji – jakie mecze będą naprawdę decydujące dla późniejszych etapów tych turniejów lub będą miały wpływ na losy reprezentacji danego kraju. Z tego powodu Sąd uznał, że okoliczność, iż niektóre mecze „drugorzędne” lub „niegalowe” mogą wpłynąć na udział w meczach „pierwszorzędnych” lub „galowych”, może uzasadniać decyzję państwa członkowskiego, by uznać wszystkie mecze tych turniejów za mające doniosłe znaczenie dla społeczeństwa. Ponadto Sąd stwierdził brak harmonizacji w zakresie wydarzeń, które mogą zostać uznane za mające doniosłe znaczenie dla społeczeństwa, i zauważył, że dane dotyczące oglądalności meczów „drugorzędnych” i „niegalowych” w ramach ostatnich turniejów wykazują, że te mecze przyciągnęły znaczną liczbę widzów, których część nie interesuje się normalnie piłką nożną.

Sąd wskazał wreszcie, że wprowadzenie uznania mistrzostw świata i EURO za wydarzenia o doniosłym znaczeniu dla społeczeństwa może wpłynąć na cenę, jaką Fifa i UEFA uzyskają za udzielenie praw do transmisji tych turniejów, ale nie niweczy ono wartości handlowej tych praw, gdyż nie zobowiązuje to tych dwóch organizacji do zbycia tych praw na jakichkolwiek warunkach. Podobnie mimo że takie uznanie ogranicza swobodę świadczenia usług i swobodę przedsiębiorczości, ograniczenie to jest uzasadnione, gdyż ma ono na celu ochronę prawa do informacji oraz zapewnienie szerokiej publiczności dostępu do telewizyjnych transmisji wydarzeń o doniosłym znaczeniu dla społeczeństwa.

²⁴ Dyrektywa 97/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 czerwca 1997 r. zmieniająca dyrektywę [89/552] (Dz.U. L 202, s. 60).

Zamówienia publiczne – prawo do skutecznej skargi

W wyroku z dnia 20 września 2011 r. w sprawie T-461/08 *Evropaïki Dynamiki przeciwko EBI*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd, uznawszy najpierw swoją właściwość do rozpatrzenia skargi wniesionej przez odrzuconego oferenta na decyzję podjętą przez komitet zarządzający Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI) o udzieleniu zamówienia publicznego na świadczenie usług informacyjnych, stwierdził nieważność tej decyzji, uzasadniając to w szczególności tym, że postępowanie przetargowe nie spełniało wymogów pełnej ochrony prawnej. Po pierwsze, zaskarżona decyzja nie została bowiem doręczona skarżącej, która powzięła o niej wiadomość dopiero po tym, jak decyzja w zasadzie wywarła już wszystkie skutki, wraz z podpisaniem i wejściem w życie umowy. Tymczasem w rozpatrywanej sprawie możliwość złożenia przez skarżącą wniosku o zawieszenie wykonania decyzji o udzieleniu zamówienia, zanim nastąpiło podpisanie i wejście w życie umowy, była konieczna do zapewnienia skuteczności jej skargi w postępowaniu głównym, wniesionej w celu zbadania bezstronności procedury przetargowej oraz zachowania jej szans na zawarcie umowy z EBI po zakończeniu tej procedury.

Po drugie, EBI nie przekazał skarżącej wystarczającego uzasadnienia decyzji o udzieleniu zamówienia przed wniesieniem przez nią skargi w postępowaniu głównym, której celem jest w szczególności stwierdzenie nieważności tej decyzji. W ramach udzielania zamówienia publicznego prawo odrzuconego oferenta do skutecznej skargi na decyzję, na podstawie której zamówienie publiczne zostaje udzielone innemu oferentowi, podobnie jak związany z nim ciężący na instytucji zamawiającej obowiązek przekazania na wniosek odrzuconego oferenta uzasadnienia jej decyzji, powinny być uważane za istotne wymogi proceduralne w rozumieniu orzecznictwa, ponieważ przy przygotowywaniu decyzji o udzieleniu zamówienia zapewniają one gwarancje umożliwiające przeprowadzenie kontroli bezstronności postępowania przetargowego, które doprowadziło do wydania tej decyzji.

II. Spory dotyczące odszkodowania

W wyroku z dnia 8 listopada 2011 r. w sprawie T-88/09 *Idromacchine i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd poruszył kwestię powstania odpowiedzialności pozaumownej Wspólnoty w przypadku naruszenia przez instytucję ciężącego na niej obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej z powodu opublikowania w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* informacji dotyczącej skarżącej.

Sąd zwrócił uwagę, że w przypadku ujawnienia informacji w decyzji Komisji w dziedzinie pomocy państwa za mającą poufny charakter należy uznać informację, według której przedsiębiorstwo, niebędące beneficjentem spornej pomocy, nie było w stanie dostarczyć swojemu kontrahentowi produktów zgodnych z obowiązującymi normami i warunkami umownymi, ponieważ informacja ta została przekazana Komisji przez dane państwo członkowskie jedynie dla potrzeb postępowania administracyjnego w sprawie badania przedmiotowej pomocy i dotyczyła przebiegu stosunków handlowych między spółkami, o których mowa. Tego rodzaju informacje mogą ponadto wyrządzić poważną szkodę zainteresowanemu przedsiębiorstwu, gdyż przedstawiają je imiennie w niekorzystny sposób. Co więcej, w sytuacji gdy ujawnienie informacji może naruszyć reputację i wizerunek przedsiębiorstwa, jego interes polegający na nieujawnianiu takiej informacji zasługuje obiektywnie na ochronę.

Sąd uściślił, że ocena poufności charakteru informacji wymaga wyważenia poszczególnych uzasadnionych interesów, które sprzeciwiają się jej ujawnieniu, oraz interesu ogólnego, który wymaga, by działania instytucji Unii miały miejsce z możliwie najwyższym poszanowaniem zasady otwartości.

W rozpatrywanej sprawie ujawnienie informacji należy uznać za nieproporcjonalne w świetle przedmiotu decyzji Komisji, ponieważ wystarczyłoby odnieść się do uchybień zobowiązaniom umownym w sposób bardzo ogólny lub ewentualnie w bardziej szczegółowy sposób, przy czym ani w jednej, ani w drugiej z tych sytuacji nie było konieczne wskazanie nazwy dostawcy.

Wskazując, że Komisji nie przysługuje szeroki zakres uznania przy określeniu, czy w danym przypadku zachodzi potrzeba odstąpienia od zasady poufności, Sąd doszedł do wniosku, że fakt ujawnienia informacji o charakterze poufnym naruszającej reputację spółki stanowi naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przewidzianego w art. 287 WE i wystarcza, by stwierdzić istnienie wystarczająco istotnego naruszenia. Od Komisji zasądzono zatem zapłatę kwoty 20 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za naruszenie wizerunku i reputacji skarżącej.

Przy okazji wyroku z dnia 23 listopada 2011 r. w sprawie T-341/07 *Sison przeciwko Radzie*, dotychczas nieopublikowanego, wydanego w składzie powiększonym, Sąd doprecyzował przesłanki powstania odpowiedzialności pozaumownej Unii – w szczególności tę dotyczącą wystarczająco istotnego naruszenia normy przyznającej uprawnienia jednostkom – w przypadku stwierdzenia przez Sąd nieważności leżącej u podstaw szkody decyzji niezgodnej z prawem z tego powodu, że decyzje krajowe, na których Rada oparła się, aby zamrozić fundusze skarżącego, wbrew wymogom prawa Unii nie miały na celu ani wszczęcia dochodzenia lub postępowania, ani skazania z tytułu działalności terrorystycznej.

W tym względzie Sąd przypomniał, że skarga o odszkodowanie nie ma na celu zapewnienia naprawienia szkody spowodowanej bezprawnością każdego rodzaju. Jedynie wystarczająco istotne naruszenie normy prawnej przyznającej uprawnienia jednostkom może spowodować powstanie odpowiedzialności Unii. Rozstrzygającym kryterium pozwalającym na ustalenie, czy ten wymóg został spełniony, jest kryterium oczywistego i poważnego naruszenia przez daną instytucję granic przysługujących jej uprawnień dyskrecyjnych. Niemniej jednak, o ile zakres uprawnień dyskrecyjnych danej instytucji ma decydujące znaczenie, o tyle nie stanowi on wyłącznego kryterium. A zatem system odpowiedzialności pozaumownej uwzględnia między innymi złożoność sytuacji, które podlegają uregulowaniu, oraz trudności w stosowaniu czy interpretacji określonych aktów.

Tymczasem Sąd uznał, że choć Radzie nie przysługują żadne uprawnienia dyskrecyjne, gdy dokonuje oceny, czy w konkretnym przypadku występują okoliczności faktyczne i prawne, które warunkują zastosowanie środka w postaci zamrożenia funduszy, wykładnia i zastosowanie prawa Unii były szczególnie trudne w rozpatrywanej sprawie. Stwierdził, że samo brzmienie spornych przepisów jest wyjątkowo niejasne, o czym świadczy bogate orzecznictwo Sądu w tym przedmiocie. Dopiero po zbadaniu blisko dziesięciu spraw na przestrzeni lat Sąd stopniowo wypracował racjonalne i spójne ramy interpretacyjne tych przepisów. Dopiero właśnie przy okazji wyroku, którym stwierdzona została nieważność decyzji leżącej u podstaw szkody, Sąd uznał, że aby Rada mogła skutecznie powołać się na decyzję krajową, decyzja ta powinna wpisywać się w procedurę krajową mającą na celu bezpośrednio i przede wszystkim nałożenie na osobę, której dotyczy, środka o charakterze prewencyjnym lub represyjnym w ramach walki z terroryzmem. Ponadto Sąd wskazał na złożony charakter oceny prawnej i faktycznej wymaganej w celu uregulowania rozpatrywanej sprawy. Sąd podkreślił wreszcie, że podstawowe znaczenie celu leżącego w interesie ogólnym, jakim jest walka z zagrożeniami dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz szczególne ograniczenia, jakie jego realizacja „wszelkimi środkami” nakłada na zainteresowane instytucje Unii pod naciskiem Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, są również czynnikami, które należy uwzględnić.

I tak w rozpatrywanej sprawie naruszenie przez Radę obowiązującego rozporządzenia, mimo iż wyraźnie wykazane, znajduje wytłumaczenie – zdaniem Sądu – w szczególnych ograniczeniach i odpowiedzialności ciężących na tej instytucji, i stanowi nieprawidłowość, którą mógłby popełnić

organ administracyjny działający zazwyczaj w rozważny i staranny sposób, znajdując się w podobnych okolicznościach.

III. Odwołania

W trakcie 2011 r. wniesiono 44 odwołania od orzeczeń Sądu do spraw Służby Publicznej, a izba odwołań Sądu rozstrzygnęła 29 spraw. Cztery z nich zasługują na szczególną uwagę.

W wyroku z dnia 12 lipca 2011 r. w sprawie T-80/09 P *Komisja przeciwko Q*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd podkreślił, że samo stwierdzenie niezgodności z prawem wystarczy, by uznać, że spełniona została pierwsza z trzech przesłanek koniecznych do powstania odpowiedzialności Wspólnoty za szkody wyrządzone urzędnikom i byłym urzędnikom z powodu naruszenia europejskiego prawa służby publicznej, bez konieczności wykazania wystarczająco istotnego naruszenia normy prawnej przyznającej uprawnienia jednostkom²⁵. Ponadto Sąd wskazał, że dopuszczalność skargi o odszkodowanie wniesionej przez urzędnika na mocy art. 24 akapit drugi regulaminu pracowniczego urzędników Unii Europejskiej jest uzależniona od wyczerpania krajowych środków odwoławczych, o ile zapewniają one skuteczną ochronę zainteresowanych osób i mogą doprowadzić do naprawy zarzucanej szkody. W tym względzie szczególny system odpowiedzialności, czyli system odpowiedzialności niezależnej od winy, ustanowiony w tym przepisie opiera się na obowiązku administracji ochrony zdrowia i bezpieczeństwa swoich urzędników i pracowników przed atakami lub złym traktowaniem ze strony osób trzecich lub innych urzędników, którzy mogą paść ofiarą w trakcie pełnienia swoich obowiązków, w szczególności w formie mobbingu w rozumieniu art. 12a ust. 3 regulaminu pracowniczego. W związku z tym Sąd orzekł, że Sąd do spraw Służby Publicznej naruszył art. 90 i 91 regulaminu pracowniczego i orzekł *ultra petita*, zasądzając od Komisji zadośćuczynienie z tytułu krzywdy, jakiej doznał skarżący na skutek niezgodnego z prawem działania administracji, które przyczyniło się do odizolowania skarżącego w ramach jego wydziału. Wreszcie Sąd uznał, że Sąd do spraw Służby Publicznej naruszył także art. 90 i 91 regulaminu pracowniczego i przekroczył granice kontroli sądowej, zastępując w praktyce administrację w zakresie, w jakim orzekł w przedmiocie zarzutu mobbingu podniesionego przez skarżącego.

Ponadto w wyrokach z dnia 14 grudnia 2011 r.: w sprawie T-361/10 P *Komisja przeciwko Pachtitis*, dotychczas nieopublikowanym i w sprawie T-6/11 P *Komisja przeciwko Vicente Carbajosa i in.*, dotychczas nieopublikowanym, potwierdzając w tej kwestii wyroki wydane przez Sąd do spraw Służby Publicznej, Sąd orzekł, że Europejski Urząd Doboru Kadr (EPSO) nie ma uprawnienia do określania treści testów wstępnych konkursu. Sąd przeanalizował podział uprawnień między EPSO a komisją konkursową w świetle załącznika III do regulaminu pracowniczego i doszedł do wniosku, że choć uprawnienie do określania treści testów wstępnych nie zostało wyraźnie przyznane ani EPSO, ani komisji konkursowej, zgodnie z utrwalonym orzecnictwem przed utworzeniem EPSO przeprowadzanie testów było powierzone komisji konkursowej. Wobec tego mając na uwadze, po pierwsze, brak zmiany regulaminu pracowniczego przyznającej wyraźnie EPSO takie uprawnienie oraz po drugie, głównie organizacyjny charakter zadań przydzielonych EPSO w art. 7 tego załącznika, Sąd orzekł, że EPSO nie jest uprawnione do określania treści testów preselekcyjnych konkursu.

²⁵ Potwierdzając tym samym wyrok z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie T-143/09 P *Komisja przeciwko Petrilli*, dotychczas nieopublikowany, który był przedmiotem wniosku o ponowne rozpoznanie, nieuwzględnionego decyzją Trybunału z dnia 8 lutego 2011 r. w sprawie C-17/11 RX.

W odniesieniu do decyzji dotyczącej ustanowienia EPSO²⁶ i decyzji w sprawie organizacji i działania tego podmiotu²⁷ Sąd uznał, że decyzje te stanowią akty niższego rzędu w stosunku do przepisów regulaminu pracowniczego. Wobec tego zgodnie z zasadą legalności, choć decyzje te zawierają niekiedy sformułowania, które pozwalają błędnie sądzić, że EPSO jest uprawnione do określania treści testów wstępnych, nie mogą być one jednak interpretowane w sposób sprzeczny z regulaminem pracowniczym.

Wreszcie w wyroku z dnia 21 września 2011 r. w sprawie T-325/09 P *Adjemian i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd orzekł, że zasada zakazu nadużywania prawa, zgodnie z którą nikt nie może powoływać się na przepisy prawa w sposób stanowiący nadużycie, należy do ogólnych zasad prawa. Wynika stąd, że prawodawca i organ upoważniony do zawierania umów o pracę mają obowiązek – gdy przyjmują lub wykonują przepisy regulujące stosunki między Wspólnotami Europejskimi a ich pracownikami – zapobiegania nadużywaniu prawa, jakie może wynikać z wykorzystywania następujących po sobie umów o pracę na czas określony, zgodnie z wymienionymi w art. 136 WE celami polegającymi na poprawie warunków życia i pracy pracowników, a także ich odpowiedniej ochronie socjalnej. Ponadto Sąd orzekł, że zasadniczą cechą umów o pracę w charakterze członka personelu kontraktowego jest ich nietrwałość w czasie, odpowiadająca samemu celowi tych umów, którym jest wykonywanie zadań czasowych – z istoty lub z powodu nieobecności osoby powołanej na czas nieokreślony – przez personel dobierany doraźnie. Organ upoważniony do zawierania umów o pracę nie może zatem korzystać z tego systemu w celu powierzania na długie okresy zadań odpowiadających „stałemu stanowisku” temu personelowi, z którego usług korzystano by więc w sposób nieprawidłowy, za cenę przedłużonej niepewności. Takie korzystanie byłoby bowiem sprzeczne z zakazem nadużywania prawa, który stosuje się do korzystania przez organ upoważniony do zawierania umów o pracę z kolejnych umów o pracę na czas określony w służbie publicznej. Niemniej takie nadużycie może być naprawione, a negatywne skutki doznane przez zainteresowanego mogą być usunięte poprzez przekwalifikowanie umowy o pracę, które może prowadzić do przekształcenia kolejnych umów o pracę na czas określony w umowę na czas nieokreślony.

IV. Wnioski o zastosowanie środków tymczasowych

Do prezesa Sądu wpłynęły 44 wnioski o zastosowanie środków tymczasowych, co stanowi niewielki wzrost w stosunku do liczby wniosków złożonych (41) w 2010 r. W 2011 r. sędzia rozstrzygający w przedmiocie środków tymczasowych orzekł w 52 sprawach w porównaniu z 38 sprawami w 2010 r. Uwzględnił dwa wnioski o zawieszenie wykonania skierowane przeciwko grzywnom, które zostały nałożone na skarżących za ich uczestnictwo w antykonkurencyjnych porozumieniach, to jest w postanowieniu z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie T-392/09 R *1. garantovaná przeciwko Komisji*, nieopublikowanym, i w postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2011 r. w sprawie T-393/10 R *Westfälische Drahtindustrie i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym. Te dwa postanowienia dały prezesowi Sądu okazję do uściślenia orzecznictwa odnoszącego się do koncernów, które

²⁶ Decyzja 2002/620/WE Parlamentu Europejskiego, Rady, Komisji, Trybunału Sprawiedliwości, Trybunału Obrachunkowego, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 25 lipca 2002 r. ustanawiająca EPSO (Dz.U. L 197, s. 53).

²⁷ Decyzja 2002/621/WE sekretarzy generalnych Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji, sekretarza Trybunału Sprawiedliwości, sekretarzy generalnych Trybunału Obrachunkowego, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów oraz przedstawiciela Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 25 lipca 2002 r. w sprawie organizacji i działania EPSO (Dz.U. L 197, s. 56).

prowadziło do uwzględnienia – w kontekście pilnego charakteru – zasobów finansowych grupy spółek, do której należała spółka wnosząca o zastosowanie środków tymczasowych.

W ww. sprawie *1. garantovaná proti Komisji* skarżąca spółka, prowadząca działalność w zakresie finansów, dążyła do uzyskania zwolnienia z nałożonego przez Komisję obowiązku ustanowienia gwarancji bankowej jako warunku uniknięcia natychmiastowego ściągnięcia grzywny nałożonej na nią za wywieranie decydującego wpływu na politykę handlową innej spółki, uczestniczącej w kartelu w sektorze odczynników na bazie węgla wapnia i magnezu przeznaczonych dla sektora stalowego i gazowego. Prezes Sądu stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie występowały wyjątkowe okoliczności, które uzasadniały zawieszenie obowiązku ustanowienia takiej gwarancji. Skarżąca wykazała bowiem poza istnieniem *fumus boni iuris*, że jej niepewna sytuacja finansowa stanowiła przyczynę odmowy udzielenia spornej gwarancji bankowej, z jaką spotkała się ze strony wielu banków. Co więcej, dowody przedstawione przez Komisję nie pozwalały podważyć twierdzenia skarżącej, zgodnie z którym nie należała ona do większej grupy i nie miała większościowego akcjonariusza. Skarżąca nie przedstawiała także siebie jako członka sieci, której inni członkowie mogliby mieć z nią wspólne interesy. Ponadto nie można zarzucać skarżącej, że sprowokowała swoją złą sytuację finansową własnym zachowaniem. Okoliczność, że zainwestowała ona w długoterminowe pożyczki krótko przed datą nałożenia na nią grzywny zdecydowaną większość aktywów, które jej pozostały i tym samym unieruchomiła te aktywa, znajdowała rozsądne wytłumaczenie w jej działalności jako inwestor kapitałowy. W tym względzie nie można było wymagać od skarżącej, by zamroziła swoje inwestycje i zaprzestała swojej działalności gospodarczej w trakcie postępowania administracyjnego prowadzonego przez Komisję. Dokonując wyważenia wchodzących w grę interesów, prezes Sądu uznał, że interesy finansowe Unii nie byłyby lepiej chronione w przypadku przystąpienia do natychmiastowej przymusowej egzekucji grzywny, ponieważ jest nieprawdopodobne, że Komisja będzie mogła w ten sposób uzyskać kwotę odpowiadającą grzywnie. Sąd przyznał zatem wnioskowane zwolnienie, pod warunkiem jednak, że skarżąca nie może zbyć określonych aktywów bez uprzedniej zgody Komisji, że zapłaci Komisji kwotę równą dokonanej przez siebie rezerwie i że będzie informować regularnie Komisję o rozwoju swoich aktywów i inwestycji.

W ww. sprawie *Westfälische Drahtindustrie i in. przeciwko Komisji* trzy spółki będące członkami grupy prowadzącej działalność w sektorze przemysłu stalowego, na które zostały nałożone grzywny za uczestnictwo w kartelu na rynku stali sprężającej, złożyły wniosek o zastosowanie środków tymczasowych mający na celu uzyskanie zwolnienia z obowiązku ustanowienia gwarancji bankowych. W tym względzie prezes Sądu przypomniał, że zwolnienie z obowiązku ustanowienia gwarancji bankowej może zostać przyznane jedynie wtedy, gdy wnioskodawca dostarczy dowód, że obiektywnie nie ma on możliwości ustanowienia tej gwarancji lub – alternatywnie – że jej ustanowienie zagraża egzystencji spółki. Stwierdzono, że skarżące podjęły w odpowiednim czasie wielokrotne oraz poważne starania o ustanowienie gwarancji bankowej z tytułu nałożonych na nie grzywien, ale że te starania pozostały daremne, ponieważ spotkały się one z odmową ze strony czternastu banków zapewniających ich stałą obsługę, z którymi kontaktowały się one wielokrotnie, po przeprowadzeniu przez te banki pogłębionej analizy ich sytuacji finansowej. Prezes nie uwzględnił środków finansowych udziałowca ArcelorMittal posiadającego jedną trzecią udziałów w skarżących spółkach. Przypominając, że orzecznictwo odnoszące się do koncernów zostało rozszerzone na udziały mniejszościowe (30%) – w zależności od struktury kapitałowej danej spółki – stwierdził jednak, że grupa ArcelorMittal i grupa, do której należą skarżące, konkurują ze sobą na rynku stali i realizują różne strategiczne cele. Oddalony został także argument Komisji oparty na własnym interesie banków zapewniających stałą obsługę skarżących i kredytujących ich działalność w pokryciu ich własnych wierzytelności. Zdaniem prezesa interesy banku jako instytucji kredytowej, która odmówiła udzielenia gwarancji bankowej, muszą ustąpić pola interesom Komisji jedynie wtedy, gdy zastosowanie znajduje orzecznictwo odnoszące się do koncernów, co nie miało miejsca w rozpatrywanej sprawie. Czternaście banków zapewniających stałą obsługę skarżących nie

wchodziło bowiem w skład grupy tych ostatnich. Ich kontakty handlowe z tą grupą ograniczają się do sfery kredytowej, odzyskiwania ich wierzytelności i wypłaty odsetek. W tym zakresie nie istniała żadna obiektywna tożsamość strategicznych interesów tych instytucji kredytowych z interesami skarżących. Jako że niemożność uzyskania gwarancji bankowej została udowodniona, prezes uznał za niemające znaczenia argumenty, które Komisja wywiodła z danych o charakterze finansowym i ekonomicznym, aby wykazać, że po odrzuceniu wniosku o zastosowanie środków tymczasowych „każdy rozsądny bank” ustanowiłby ostatecznie sporną gwarancję na rzecz skarżących.

Ponadto istnienie *fumus boni iuris* zostało uznane w odniesieniu do żądania posiłkowego zmierzającego do obniżenia grzywien, opartego między innymi na zarzucie dotyczącym odmowy uwzględnienia braku zdolności płatniczej skarżących, gdyż prezes uznał, iż nie można wykluczyć w rozpatrywanej sprawie, że Sąd uczyni użytek z przysługującego mu nieograniczonego prawa orzekania w zakresie grzywien i obniży grzywny nałożone na skarżące. Prezes przyznał zatem wnioskowane zwolnienie, pod warunkiem jednak że skarżące zapłacą Komisji kwotę odpowiadającą utworzonej przez nie rezerwie i że będą one płacić miesięczne raty zgodnie z zaproponowanym harmonogramem spłat.

Pozostałe wnioski o zastosowanie środków tymczasowych zostały oddalone, najczęściej z powodu braku pilnego charakteru. Warto zasygnalizować w szczególności następujące sprawy:

W dziedzinie pomocy państwa należy wymienić z uwagi na ich szczególne cechy proceduralne tzw. sprawy „węgla hiszpańskiego” (postanowienia z dnia 17 lutego 2011 r. w sprawie T-484/10 R *Gas Natural Fenosa SDG przeciwko Komisji*, T-486/10 R *Iberdrola przeciwko Komisji*, T-490/10 R *Endesa i Endesa Generación przeciwko Komisji*, niepublikowane). Sprawy te mają swoje źródło w decyzji Królestwa Hiszpanii w sprawie ustanowienia systemu pomocy finansowej na rzecz wytwarzania energii elektrycznej z rodzimego węgla. W tym celu sporny system zobowiązywał wiele elektrowni do zaopatrywania się w rodzimy węgiel i do wytwarzania określonych ilości energii elektrycznej z tego węgla, i to za pośrednictwem rekompensaty państwowej za dodatkowe koszty produkcji spowodowane nabywaniem rodzimego węgla. Jako że Komisja zatwierdziła sporny system, trzy przedsiębiorstwa skarżące wniosły skargi o stwierdzenie nieważności tej decyzji zatwierdzającej i złożyły wnioski o zawieszenie wykonania. Zważywszy na mające wkrótce nastąpić wydanie decyzji właściwych władz hiszpańskich nakładającej na skarżące obowiązek zobowiązania się w terminie trzech dni do nabycia określonych ilości krajowego węgla, prezes Sądu zarządził w dniu 3 listopada 2010 r., na podstawie art. 105 § 2 regulaminu postępowania, czyli bez wysłuchania strony przeciwnej, zawieszenie wykonania zaskarżonej decyzji do momentu wydania postanowień kończących postępowania w sprawie zastosowania środków tymczasowych. Z uwagi na to, że Królestwo Hiszpanii wniosło o uchylenie tego tymczasowego zawieszenia, a skarżące zgłosiły – na szczególnie późnym etapie postępowania – swój zamiar cofnięcia skarg, prezes uznał, że w oczekiwaniu na ostateczne wykreślenie spraw z tych skarg należy orzec w interesie prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości w przedmiocie utrzymania lub uchylenia skutku tymczasowego zawieszenia wykonania decyzji Komisji. Uznając istnienie *fumus boni iuris*, Sąd wykluczył jednak istnienie okoliczności, z których wynikałby pilny charakter mogący uzasadniać zastosowanie wnioskowanych środków tymczasowych. W odniesieniu do wyważenia interesów, przypomniawszy znaczenie, jakie mają usługi w ogólnym interesie gospodarczym w obrębie Unii i szeroki zakres uznania przysługujący władzom krajowym w ramach dostarczania, wykonywania i organizowania tych usług, prezes uznał, że interesy realizowane poprzez możliwie jak najszybsze wykonanie usługi w ogólnym hiszpańskim interesie gospodarczym i dokonanie związanej z tym rekompensaty powinny mieć pierwszeństwo przed przeciwnymi interesami, na które powołały się skarżące przedsiębiorstwa. W konsekwencji postanowienia z dnia 3 listopada 2010 r. przewidujące tymczasowe zawieszenie wykonania zaskarżonej decyzji zostały uchylone. Wreszcie z uwagi na to, że skarżące przedsiębiorstwa wycofały swoje wnioski o zastosowanie środków tymczasowych,

prezes wydał w ramach postępowań w sprawie zastosowania środków tymczasowych w dniu 12 kwietnia 2011 r. trzy postanowienia w sprawie wykreślenia spraw, obciążając w nich wyjątkowo skarżące kosztami postępowania.

Wreszcie w postanowieniach z dnia 9 czerwca 2011 r. w sprawie T-62/06 RENV-R *Eurallumina przeciwko Komisji*, niepublikowanym, pkt 29–56) i z dnia 10 czerwca 2011 r. w sprawie T-207/07 R *Eurallumina przeciwko Komisji*, niepublikowanym, pkt 32–59, prezes, przedstawivszy szczegółowo poszczególne elementy składowe orzecznictwa odnoszącego się do koncernów, uznał to orzecznictwo za zgodne z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej²⁸, z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisanej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., oraz z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wskazując, że koncept grupy nie nakłada warunku niemożliwego do spełnienia, ponieważ nie stoi on na przeszkodzie wykazaniu przez spółkę należącą do grupy między innymi tego, że jej obiektywne interesy nie są zgodne z interesami jej grupy lub jej spółki dominującej, że ta ostatnia nie mogła jej udzielić wsparcia finansowego z przyczyn prawnych lub że cała grupa była finansowo niezdolna do przyjęcia jej z pomocą.

²⁸ Dz.U. 2010, C 83, s. 392.